

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
V kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 70. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniu 14 października 2004 r.

Porządek obrad

70. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 14 października 2004 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu

– podsekretarz stanu Daria Oleszczuk
– podsekretarz stanu Jakub Wolski
– sekretarz stanu Tadeusz Szulc

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 08)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Longin Pastusiak oraz wicemarszałkowie Kazimierz Kutz i Jolanta Danielak)

Marszałek Longin Pastusiak:

Proszę państwa senatorów o zajmowanie miejsc.

Otwieram siedemdziesiąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam pana senatora Zbigniewa Gołąbka oraz pana senatora Sławomira Izdebskiego.

Proszę panów senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Listę mówców będzie prowadził pan senator Gołąbek.

Wysoki Senacie! Informuję, że w dniu 6 września bieżącego roku prezes Rady Ministrów, zgodnie z art. 174 ustawy z 23 stycznia ubiegłego roku o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia, przekazał do Senatu sprawozdanie z działalności Narodowego Funduszu Zdrowia w roku 2003.

(Rozmowy na sali)

Panie Senatorze, przerwa już dawno się skończyła.

Sprawozdanie to w dniu 8 września 2004 r. skierowałem do rozpatrzenia przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia.

Informuję, że Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia na posiedzeniu 13 października rozpatrzyła to sprawozdanie.

Informuję również, że Sejm na osiemdziesiątym piątym posiedzeniu 8 października bieżącego roku przyjął wszystkie poprawki Senatowi do: ustawy o zmianie ustawy o dodatkach mieszkaniowych; ustawy o zmianie ustawy o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego oraz o zmianie niektórych innych ustaw; ustawy o włączeniu Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy do Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; ustawy

o zasadach finansowania nauki; ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny i ustawy – Kodeks karny wykonawczy.

Ponadto Sejm na tym samym posiedzeniu, a więc 8 października, przyjął jedyną poprawkę zgłoszoną przez Senat do ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu sześćdziesiątego ósmego posiedzenia stwierdzam, że protokół z tego posiedzenia Wysoka Izba przyjęła.

Wysoki Senacie! Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad obecnego, siedemdziesiątego, posiedzenia Izby obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.

(Rozmowy na sali)

Oj, państwu senatorom dziś na gadanie się zebrało. Widać ta poprzednia debata była zbyt krótka.

(Rozmowy na sali)

Ja doskonale słyszę, co państwo senatorowie mówicie. Jeżeli wam się zdaje, że tutaj nie słychać, to się mylicie. To wprawdzie nie jest opera, ale akustyka jest tutaj dobra. Bardzo proszę o zachowanie powagi obrad Wysokiej Izby.

(marszałek L. Pastusiak)

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad? Nie widzę chętnych...

(Głos z sali: Jest chętny.)

Jest? Gdzie? Kto?

(Głos z sali: Tutaj, senator Wittbrodt.)

Tak, pan senator Wittbrodt.

Bardzo proszę.

Senator Edmund Wittbrodt:

Panie Marszałku, może nie tyle w sprawie porządku, ile w sprawie przeprowadzenia łącznej debaty nad punktami drugim i trzecim, bo one dotyczą tej samej tematyki.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy są wnioski przeciwne do wniosku pana senatora Wittbrodta? Nie ma.

Wobec tego przyjmujemy wniosek zgłoszony przez pana senatora Wittbrodta i nad punktami drugim i trzecim przeprowadzimy łączną debatę.

W tej sytuacji stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad siedemdziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Informuję również, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu, a więc w dniu dzisiejszym.

I jeszcze informacja dla państwa senatorów. Przypominam o obowiązku podpisania się na liście obecności na siedemdziesiątym posiedzeniu Senatu. Lista obecności jest wyłożona tutaj, w holu.

Wysoka Izbo! **Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego.

Ustawa ta została uchwalona przez Sejm na osiemdziesiątym czwartym posiedzeniu w dniu 24 września bieżącego roku. Tego samego dnia została ona przekazana do Senatu. Zgodnie z regulaminem naszej Izby 28 września skierowałem ją do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a 30 września do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Obie komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy macie państwo w druku nr 801, a sprawozdania komisji w drukach nr 801A i 801B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Józefa Dziemdziele, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Józef Dziemdziele:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przypadł mi zaszczyt złożenia w imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi sprawozdania z prac nad uchwaloną przez Sejm w dniu 24 września 2004 r. ustawą o jednostkach doradztwa rolniczego. Ustawa zawarta jest w druku senackim nr 801, a sprawozdanie komisji w druk senackim nr 801A.

Ustawa ta jest projektem rządowym. Zmierza ona do ustawowego określenia organizacji jednostek doradztwa rolniczego w Polsce i zasad ich działania w zakresie realizacji polityki rolnej.

Ustawa porządkuje organizację państwowych jednostek doradztwa w kraju, tworząc jedno Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie oraz szesnaście ośrodków doradztwa rolniczego w województwach. W województwie będzie tylko jeden ośrodek wojewódzki, który będzie mógł tworzyć oddziały na bazie i w siedzibach jednostek istniejących w dniu wejścia w życie ustawy. Oddziały te tworzy wojewoda na wniosek dyrektora jednostki.

Jednostki doradztwa rolniczego posiadają status państwowych jednostek organizacyjnych, posiadają osobowość prawną. Zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych państwowe osoby prawne tworzone na podstawie odrębnych ustaw w celu wykonania zadań publicznych są tak jak jednostki budżetowe podmiotami sektora finansów publicznych, ale ta forma organizacyjna charakteryzuje się większym zakresem swobody gospodarczej i finansowej. Jednostki te mają prowadzić samodzielną gospodarkę finansową, zgodnie z art. 11, i mają otrzymywać z budżetu państwa dotacje podmiotowe na wykonywanie zadań z zakresu doradztwa, w tym na utrzymanie jednostek i wynagrodzenia dla pracowników. Zasady wynagradzania ma określić w drodze rozporządzenia minister właściwy do spraw rozwoju wsi.

Jeśli chodzi o kwestię składników mienia jednostek doradztwa, to przyjęto rozwiązanie polegające na przekształceniu nieodpłatnie na mocy ustawy dotychczasowych praw zarządu lub trwałego zarządu nieruchomości w prawo użytkowania wieczystego, a prawa do pozostałego mienia będącego w zarządzie – w prawo własności właściwych jednostek. Ponadto na mocy ustawy jednostki doradztwa rolniczego mają zostać zwolnione z obowiązku uiszczenia opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nabytego w trybie przepisów ustawy.

Stosunkowo istotna zmiana dotyczy możliwości prowadzenia przez te jednostki działalności gospodarczej. Zgodnie z przyjętym rozwiązaniem zasadą jest, że jednostki doradztwa rolniczego nie prowadzą działalności gospodarczej, z wyjątkiem usług, na których odpłatne wykonanie zezwala im ustawa – art. 2 ust. 4.

(senator J. Dziemdziała)

Efektom prac komisji jest przyjęcie sześciu poprawek zmierzających do: uściślenia zapisu dotyczącego szesnastu ośrodków w szesnastu województwach – w początkowej fazie ten zapis nie był ścisły – wykreślenia wymogu co najmniej wykształcenia średniego dotyczącego członków rady społecznej doradztwa rolniczego, dopisania możliwości uprzywilejowanego powierzenia izbie rolniczej wykonywania niektórych zadań z zakresu doradztwa rolniczego, doprecyzowania wskazania przepisów kodeksu pracy dotyczących stosunku pracodawców do pracowników likwidowanych i nowo tworzonych jednostek doradztwa rolniczego.

W imieniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi proszę o przyjęcie omawianej ustawy, wraz z zaproponowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę mniejszości Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Krzysztofa Jurgiel, o zabranie głosu i przedstawienie wniosków mniejszości.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Art. 9 ustawy przyjętej przez Sejm stanowi, że przy jednostce doradztwa rolniczego działa rada społeczna doradztwa rolniczego, zwana dalej radą. W ust. 5 zapisano zaś, że w skład rady wchodzi jedenastu członków, i podano, wymieniono przedstawicieli instytucji i organizacji, którzy wchodzi w skład rady.

Wniosek mniejszości polega na tym, że proponujemy rozszerzenie składu rady o przedstawiciela zgłoszonego przez organizację jednostek samorządu terytorialnego i o przedstawiciela zgłoszonego przez izbę gospodarczą banków spółdzielczych.

Pierwszy i drugi wniosek są, moim zdaniem, zasadne, ponieważ na terenie województwa funkcjonują stowarzyszenia, na przykład gmin, powiatów, które są zainteresowane... Ustawa wręcz nakłada obowiązek na ośrodki doradztwa rolniczego, aby przy pracy dotyczącej obszarów wiejskich wykorzystywały zadania zapisane w lokalnych strategiach rozwoju regionalnego. Tak więc przedstawiciel tych organizacji, moim zdaniem, powinien być w radzie.

Druga sprawa dotyczy przedstawiciela banków spółdzielczych. Uważam, że też powinien być jeden przedstawiciel, który będzie wypowiadał się w zakresie finansów czy też polityki dotyczącej współpracy banków z rolnikami. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.

Poproszę teraz sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Zbyszka Piwońskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Ustawa o jednostkach doradztwa rolniczego, którą rozpatrujemy dzisiaj, była również przedmiotem obrad Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. To w jej imieniu przedkładałem to sprawozdanie.

O merytorycznej zawartości ustawy, która w naszym przekonaniu w istotny sposób porządkuje system doradztwa, mówił przed chwilą pan senator sprawozdawca Józef Dziemdziała. Chcę tu pokazać jedynie dwa ważne aspekty.

A mianowicie ustawa ta nakłada na ośrodki doradztwa rolniczego obowiązek oddziaływania na doskonalenie kadry nauczycieli zawodu w szkołach rolniczych, czyli tym samym tworzy jak gdyby swoisty, jednolity system edukacji szkolnej i pozaszkolnej w zakresie rolnictwa oraz zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

Drugi aspekt to jest to, o czym już wspominałem przed chwilą pan senator. Dotyczy nadania ośrodkom osobowości prawnej, co czyni je bardziej samodzielnymi jednostkami, a tym samym daje im możliwość wystąpienia w roli beneficjentów i korzystania z europejskich środków pomocowych. A szeroka gama zadań, jakie ustawa ta nakłada na te ośrodki, sprawia, że muszą one dysponować określonymi możliwościami finansowymi niezbędnymi do wykonania tych zadań.

Nas jednak w komisji samorządu terytorialnego szczególnie interesowała sprawa właściwego usytuowania ośrodków doradztwa rolniczego w terenie, a mówiąc ściślej, podporządkowania ich właściwemu terytorialnie samorządowi wojewódzkiemu.

Inicjatywa ta nie zrodziła się w chwili, kiedy do komisji wpłynęła ta ustawa. Było to przez nas dyskutowane już w grudniu 2002 r., kiedy to Wysoka Izba podejmowała uchwałę – mam ją tu w ręku – z dnia 19 grudnia w sprawie zwiększenia sprawności administracji państwowej. Dyskutowaliśmy wtedy również nad kwestią zmiany podporządkowania. I w tym czasie dotarł do nas projekt nr 3107 o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej.

Ustawa ta w sposób zasadniczy nawiązuje do naszej uchwały senackiej. Przemieszcza ponad

(senator Z. Piwoński)

trzydzieści zadań, dotychczas podporządkowanych wojewodzie, na rzecz samorządu wojewódzkiego. Jest niejako logiczną konsekwencją zamierzeń, jakie legły przecież u podstaw drugiego etapu reformy zarządzania w kraju, w wyniku której wojewoda miał stać na straży prawa, reprezentować rząd w terenie i sprawować funkcje kontrolne między innymi w stosunku do jednostek samorządu terytorialnego, natomiast gospodarzem województwa miał być samorząd wojewódzki i jego organa.

Właśnie teraz wracamy do dyskusji, która toczyła się w naszej komisji od początku tej kadencji i proponujemy teraz, już na etapie procedowania nad tą ustawą, w zestawie poprawek, które przedkłada komisja samorządu terytorialnego, wiele takich – nie będę ich tu wymieniał, stanowią one pewien blok – na mocy których jednostki te zostają podporządkowane samorządowi wojewódzkiemu.

W czasie obrad komisji przeciwny naszej propozycji przedstawiciel resortu, obecny wówczas wiceminister, wysunął dwa zasadnicze zastrzeżenia.

Pierwsze z nich jest takie, że jesteśmy państwem unitarnym i niezbędna jest jednolita polityka rolna w naszym kraju. W pełni zgadzamy się z tym poglądem. Podkreślam, że w ręku państwa i w ręku ministra rolnictwa pozostaje Centrum Doradztwa Rolniczego jako instrument oddziaływania na ośrodki doradztwa rolniczego w województwie. Mało tego, zachowane zostaje również to, że w ręku ministra pozostaje decyzja o określeniu kwalifikacji i ustalaniu płac pracowników tychże ośrodków. Uczyniono tu pewną analogię do systemu oświaty, gdzie również to minister, tylko edukacji, określa zasady kwalifikacji i wynagradzania nauczycieli. Jednak niezależnie od tego organem prowadzącym dla odpowiednich jednostek są tu samorządy terytorialne. To samorządy terytorialne wykonują zadania organu prowadzącego.

I drugi zarzut, a właściwie zastrzeżenie. Chodzi o to, że sam konwent marszałków, a właściwie jego przedstawiciel, na pytanie ze strony resortu wystosował pismo, iż deklaruje przejście tychże ośrodków, ale dopiero w roku 2007. Nie ukrywam, że odbyłem bezpośrednio rozmowy z obecnym szefem konwentu – jest nim marszałek podlaski – i szefem drugiej korporacji samorządowej, a mianowicie przewodniczącym Związku Województw RP, którym jest marszałek warmińsko-mazurski. I obydwaj ci przedstawiciele samorządów wojewódzkich nie tylko, że poparli nasze stanowisko, ale prosili mnie o to, ażeby w ich imieniu zwrócił się do Wysokiej Izby o przyjęcie tego stanowiska, uznając je za zasadne.

Zwróciłem się również z zapytaniem do osoby, która wcześniej pełniła funkcję szefa konwentu

i podpisała wspomniane pismo. Potwierdzono mi, że ministerstwo rolnictwa faktycznie zwróciło się z taką sugestią i takie pismo zostało skierowane, zwłaszcza że ten rok 2006, a właściwie przełom 2006 i 2007 r., stanowi swoistą cezurę czasową, do której będzie funkcjonowała dotychczasowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Od roku 2007 rozpoczyna funkcjonowanie nowy NPR na lata 2007–2013.

Niezależnie od tych rozmów zaprosiliśmy, jako komisja, przedstawicieli obydwu tych korporacji. I to stanowisko, które ja usłyszałem, zostało na posiedzeniu komisji jednoznacznie potwierdzone przez uczestniczących w naszym posiedzeniu przedstawicieli wymienionych korporacji. Tym samym nie może to stanowić argumentu przeciw naszej propozycji.

Chcę jeszcze raz podkreślić: to prawda, że przełom roku 2006 i 2007 będzie przynosił swoistą, istotną zmianę w zakresie finansów i planowania. Na mocy wcześniejszego porozumienia wiele zadań przejdzie do samorządu terytorialnego, zwłaszcza w zakresie zintegrowanego programu operacyjnego. W tej chwili mamy do czynienia z jednym, w następnym NPR będzie ich szesnaście. Niemniej jednak, moim zdaniem, przekazanie tych zadań teraz, kiedy obradujemy nad tą ustawą, a nawet wtedy, kiedy ta ustawa, regulująca kilkadziesiąt innych ustaw, już będzie, jest zasadne – po to, ażeby samorządy wojewódzkie mogły już wcześniej, stosownie do tych przewidywanych zadań, do tego się przygotować.

Stąd, przedkładając tę informację i sprawozdanie, bardzo proszę panie senator i panów senatorów o uwzględnienie poprawek, które zgłaszam w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę jeszcze nie schodzić z senackiej trybuny, bo przejdziemy teraz do zadawania pytań trzem senatorom sprawozdawcom.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać z miejsca krótkie pytania senatorom sprawozdawcom? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ustawa, nad którą w tej chwili odbywa się debata, była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych upoważniony został minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Witam w naszej izbie podsekretarz stanu w tym resorcie, panią minister Darię Oleszczuk.

Chciałbym zapytać panią minister, czy chciałaby przedstawić stanowisko rządu.

Jeżeli tak, to proszę bardzo tutaj, na trybunę senacką.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Daria Oleszczuk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeżeli państwo pozwolicie, to przede wszystkim odniosę się do stanowiska Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w zakresie uwag dotyczących przyporządkowania jednostek doradztwa rolniczego samorządowi wojewódzkiemu. Rząd stoi na stanowisku, że ośrodki doradztwa rolniczego powinny podlegać właściwym miejscowo wojewodom. Pozostawiając ośrodki doradztwa rolniczego w gestii wojewodów, łatwiej będzie realizować spójną politykę rolną państwa, kontrolować procesy dostosowania do wymogów Unii Europejskiej oraz dysponować środkami finansowymi, zarówno krajowymi, jak i unijnymi. Wysoka Izbo, wpływ samorządu wojewódzkiego na te ośrodki jest bardzo duży. Nie można mówić, że nie ma na nie wpływu.

Pragnę zapewnić, że samorząd województwa nadal będzie miał duży wpływ – przede wszystkim poprzez udział przedstawiciela samorządu wojewódzkiego w Radzie Społecznej Doradztwa Rolniczego, w tym przypadku jako jedyny samorząd terytorialny. Ponadto poprzez zagwarantowanie w projekcie ustawy o jednostkach doradztwa realizacji zadań jednostek doradztwa rolniczego zgodnie z kierunkami rozwoju wyznaczonymi w regionalnych i lokalnych programach rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, stanowiące wykonanie strategii rozwoju regionalnego ustalonej przez właściwy miejscowo samorząd województwa. Są też gwarancje współpracy z samorządem terytorialnym i rolniczym zawodowym, z organizacjami społeczno-zawodowymi rolników oraz instytucjami oświatowymi prowadzącymi szkolenia zawodowe wynikające z potrzeb lokalnego rynku pracy. Przede wszystkim zaś samorząd będzie wykonywał przepisy Unii Europejskiej, generalnie dotyczące rozporządzenia nr 1792 z 2003 r. Przepisy tego rozporządzenia nakładają na każde państwo członkowskie obowiązek stworzenia spójnego modelu systemu doradztwa.

Poprawki złożone 8 października przez senacką komisję budzą wątpliwości przede wszystkim w świetle przepisów ustawy o samorządzie województwa. Wymagałyby, według naszej oceny, zmiany ustawy o samorządzie województwa. Sprowadzałoby się to przede wszystkim do rozszerzenia katalogu zadań własnych województwa, co z kolei wiąże się z koniecznością zapewnienia odpowiednich środków finansowych na realizację tych zadań. Zgodnie z art. 167 konstytucji jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do zakresu przypadających im zadań,

a zmiany w zakresie zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego następują wraz z odpowiednimi zmianami w podziale dochodów publicznych. Niestety, poprawki Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej tego nie przewidują; chcę państwa na to uczulić. Ustawa powinna więc sprecyzować, które zadania realizowane przez jednostki doradztwa rolniczego będą finansowane z dotacji celowych budżetu państwa, a które z budżetu województwa. Tego tu brakuje.

W przypadku podległości ośrodków doradztwa rolniczego zarządom województw określenie w ustawie formy organizacyjno-prawnej jednostek doradztwa rolniczego może się spotkać przede wszystkim z zarzutem ograniczenia samodzielności województwa samorządowego. Zgodnie z art. 6 ustawy o samorządzie województwa samorząd województwa wykonuje bowiem określone ustawami zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. W celu wykonania zadań województwo utworzy wojewódzkie samorządowe jednostki organizacyjne. Ale zgodnie z art. 18 ustawy o samorządzie tworzenie, przekształcenie i likwidowanie wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych oraz wyposażenie ich w majątek należy do wyłącznej właściwości sejmiku, który jest organem stanowiącym i kontrolnym – art. 16 ustawy o samorządzie. Skoro ustawa ma nakładać na województwo samorządowe obowiązek prowadzenia jednostek doradztwa rolniczego, to powinno mieć ono również możliwość wyboru formy organizacyjno-prawnej tych jednostek – a tego tu nie ma.

Wprowadzone przez komisję poprawki nie uwzględniają wielu poważnych kwestii dotyczących przekazania mienia Skarbu Państwa na rzecz województwa. W związku z tym rząd w chwili obecnej, zgodnie z tym, co pan senator przedstawił i zgodnie oficjalnym stanowiskiem, które mogą odczytać Wysokiej Izbie, ze stanowiskiem Konwentu Marszałków Województw Rzeczypospolitej Polskiej wyrażonym w Gorzowie Wielkopolskim 16 kwietnia 2004 r.... Jest to oficjalny dokument, w tym przypadku dotyczący stanowiska Senatu. Ten dokument stanowi, że konwent marszałków przyjmuje do wiadomości wyjaśnienia ministra rolnictwa i rozwoju wsi uzasadniające przesłanki podporządkowania ośrodków doradztwa rolniczego wojewodom. Konwent ma świadomość, że realizacja uprzednio przyjętego stanowiska w tej sprawie na końcowym etapie przygotowań programów wspierania dla sektora rolnego ze środków Unii Europejskiej nie jest możliwa ze względu na uzgodniony z Komisją Europejską i zapisany w stosownych dokumentach Unii Europejskiej system wdrażania. Przyjęty na lata 2004–2006 sektorowy charakter polityki regionalnej oraz rozwoju obszarów wiejskich nie może być je-

(podsekretarz stanu D. Oleszczuk)

dnak uznany za trwały model, zważywszy na znaczenie regionalnego zróżnicowania problemów i potrzeb polskiej wsi. W kolejnym okresie planistycznym w Unii Europejskiej oraz w toku prac nad Narodowym Planem Rozwoju właśnie na lata 2007–2013 zostanie nadana właściwa ranga polityce regionalnej. Konwent marszałków podtrzymuje stanowisko dotyczące podporządkowania ośrodków doradztwa rolniczego samorządom województwa właśnie od lat 2007–2013, a nie na tym etapie, kiedy mamy zaprogramowane wszelkie działania na lata 2004–2006. Te wszystkie działania mogą być możliwe, również podporządkowanie jednostek doradztwa rolniczego, w latach 2007–2013. Konwent uważa, że decentralizacja znacznej części kompetencji i instrumentów realizacji polityki rolnej, przekazanie ich na rzecz samorządu, jest warunkiem skuteczniejszego wykorzystania instrumentów i środków wsparcia niezbędnych zmian strukturalnych na obszarach wiejskich. W związku z tym konwent marszałków deklaruje gotowość współdziałania w toku dalszych prac nad programowaniem instrumentów strukturalnych i Wspólnej Polityki Rolnej na 2007–2013. To co do kwestii podporządkowania.

Druą kwestia, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, do której chciałabym się odnieść, dotyczy możliwości przekazywania zadań jednostek doradztwa rolniczego izbom rolniczym. Komisja rolnictwa poprosiła tutaj rząd o pomoc, w związku z naszym stanowiskiem dotyczącym wątpliwości natury wręcz konstytucyjnej. Chodzi o możliwość wybrania jednego tylko podmiotu, któremu można byłoby przekazać zadania jednostek doradztwa rolniczego, tutaj chodzi o izby rolnicze. Opinia prawna przedstawiona przez panią profesor Kozłowską potwierdziła nasze stanowisko, że budziłoby to wątpliwości. Można to przekazać tylko jednemu podmiotowi, zapominając o wielu innych uczestnikach tego sektora, co naraziłoby ten projekt na ewentualne zarzuty. W związku z tym zwracam się z gorącą prośbą o nieprzyjmowanie tej poprawki.

Chciałabym również podziękować tutaj wszystkim senatorom za wnikliwą analizę tych bardzo burzliwych tematów i za zwrócenie uwagi na wiele zagadnień, których ta ustawa dotyczyła. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję, Pani Minister.

Przechodzimy do zadawania pytań pani minister.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać krótkie pytanie?

Bardzo proszę, pan senator Tadeusz Bartos.

Senator Tadeusz Bartos:

Panie Marszałku, pozwolę sobie skierować pytanie pod adresem pani minister.

Istnieje olbrzymia dysproporcja płacowa pomiędzy ośrodkami doradztwa rolniczego a oddziałami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, które współpracują ze sobą i wzajemnie się uzupełniają przy realizacji określonego zadania. Czy w związku z tym planuje się wyrównanie różnic płacowych w tych agendach rządowych? Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Czy pani minister wolałaby wysłuchać wszystkich pytań, czy odpowiadać od razu?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk: Jak pan marszałek sobie życzy.)

To lepiej będzie tak: dziś pytanie, dziś odpowiedź. Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, wynagrodzenia w jednostkach doradztwa rolniczego odbiegają od wynagrodzeń w agencjach, szczególnie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i Agencji Rynku Rolnego. Problem nas dotyczy, dlatego resort rolnictwa będzie dążył do ujednolicenia tych wynagrodzeń, żeby nie było znaczących różnic w sektorze rolniczym, pomiędzy wszystkimi instytucjami pracującymi na rzecz rolników.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Pani senator Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Pierwsze pytanie, Pani Minister, dotyczy art. 9, czyli składu Rady Społecznej Doradztwa Rolniczego. Co było przyczyną ustalenia akurat takiego składu tej rady? Interesują mnie przedstawiciele związków zawodowych rolników, stanowiący większość w tej radzie, zwłaszcza w nawiązaniu do poprawek zgłaszanych przez naszą komisję.

Chciałabym również zadać pytanie dotyczące art. 4. Mianowicie w zadaniach ośrodków doradztwa w zakresie doradztwa rolniczego jest również tworzenie i prowadzenie centralnego systemu informacji i bazy danych na potrzeby doradz-

(senator G. Ferenc)

twą rolniczą. Czy nie uważa pani, że byłoby znacznie oszczędniej prowadzić jeden system informacji i baz danych, służący różnym potrzebom i różnym agencjom? Bo przecież inne agencje też tworzą odpowiednie systemy informacji i bazy danych. Rozumiem, że chodzi o wielkość gospodarstw, liczbę gospodarstw, tego typu dane. Dziękuję.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Daria Oleszczuk:**

Pani Marszałku, Wysoka Izbo, przepis art. 9 w takiej wersji, w jakiej został uchwalony przez parlament 24 września bieżącego roku, odbiega od wersji rządowej. W wersji rządowej proponowaliśmy przede wszystkim radę liczącą dwóch członków mniej, niż to zostało zaproponowane tutaj, zarówno na szczeblu krajowym, jak i regionalnym. Nie miało być sześciu przedstawicieli związków zawodowych, tylko trzech. Zostało to, Wysoka Izbo, zmienione w Sejmie w czasie prac nad tym projektem ustawy. Miało być trzech przedstawicieli związków zawodowych i dwóch przedstawicieli zgłoszonych przez szkoły wyższe i jednostki badawcze.

Tak więc, Pani Senator, jest to po prostu wynik prac w parlamencie, a nie stanowiska rządu. Stanowisko rządu było w tej sprawie inne. Chcieliśmy, żeby nie było dominacji związków zawodowych, tylko żeby był pełen przekrój wszelkich podmiotów zaangażowanych w te sprawy, a przede wszystkim żeby był większy udział ośrodków naukowych w tej radzie, żeby można było wypracowywać pewne rozwiązania.

(Marszałek Longin Pastusiak: Dziękuję. Czy ktoś...)

Było jeszcze jedno pytanie, przepraszam bardzo...

(Marszałek Longin Pastusiak: Tak, tak, proszę.)

Pani senator zadała jeszcze pytanie dotyczące art. 4 ust. 1 pkt 6, czyli zapisu: „tworzy i prowadzi centralny system informacji i bazy danych na potrzeby doradztwa rolniczego”. Wysoka Izbo, oczywiście można mówić o pewnym ujednoczeniu baz danych, ale systemy baz danych tworzonych na przykład w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, gdzie są potrzebne największe bazy, bazy operacyjne, powiązane z krajowym systemem ewidencji producentów, mają inne cele, a mianowicie cele doradcze czy naukowe, związa-

ne z zarządzaniem wiedzą. Tamte systemy są systemami operacyjnymi, na podstawie których się pracuje, wydaje decyzje o płatności, o rentach strukturalnych. Ten system baz danych zbiera informacje dla celów szkoleniowych, a nie dla celów operacyjnych, związanych z jakąś bieżącą działalnością. Te systemy mają inny charakter.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję bardzo.
Proszę, Panie Senatorze.

Senator Wojciech Saługa:

Dziękuję, Pani Marszałku.

Pani Minister, czy są znane zasady, na podstawie których będą wybierani do rad przedstawiciele związków zawodowych, jednostek badawczych czy szkół wyższych? Jaka będzie procedura wyłaniania tych przedstawicieli, jakie ciało będzie władne ich wskazywać?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Daria Oleszczuk:**

Pani Marszałku, Wysoka Izbo, wybranie swoich przedstawicieli przez związki zawodowe należy do związków, do organów statutowych związków zawodowych, a nie do ministra rolnictwa ani do żadnego oddziału. Leży to w gestii decydentów, którzy desygnują dane osoby do tych ciał.

Marszałek Longin Pastusiak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Wojciech Saługa:

Ale przecież jest kilka związków zawodowych, więc ktoś je będzie musiał zebrać i powiedzieć na jakimś zebraniu, że ktoś będzie kogoś wybierał. Czy macie to państwo przećwiczone? Wiecie, jak to zrobić?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa
i Rozwoju Wsi
Daria Oleszczuk:**

No właśnie, Pani Marszałku, Wysoka Izbo, zwracaliśmy uwagę na to zagadnienie: czy w ogóle dojdzie do wyboru tyłu przedstawicieli? W związku z tym, po pewnych dyskusjach, ze

(podsekretarz stanu D. Oleszczuk)

względu na wielość związków zawodowych istniejących w Polsce został przyjęty taki duży udział związków zawodowych: sześciu przedstawicieli. Chodziło również o to, żeby największe związki miały możliwość wybrania chociaż jednego swojego przedstawiciela na szczeblu wojewódzkim i jednego na szczeblu krajowym.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie jeszcze zadać pytanie pani minister? Nie.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

W tej sytuacji otwieram dyskusję.

Przypominam o naszych standardowych już, konwencjonalnych wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania i składania wniosków o charakterze legislacyjnym.

Mamy na liście pokazną liczbę senatorów chętnych do udziału w dyskusji. Jako pierwszy zabierze głos pan senator Krzysztof Jurgiel, a następnie pani senator Maria Berny.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Krzysztof Jurgiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ostatnie lata przyniosły wiele zmian wśród firm z otoczenia rolniczego. Instytucje, które miały w swych zadaniach także edukację i doradztwo, na przykład Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa, zostały przekształcone w administrację zespoloną, której zadania są głównie zadaniami kontrolnymi. Zakłady przetwórstwa ograniczyły lub zlikwidowały swoje służby surowcowe, które jeszcze kilka lat temu pełniły funkcję służb doradczych i szkoleniowych. Praktycznie jedynie doradztwo pozostało najbliższym rolnika.

Proces akcesji do Unii Europejskiej stawia przed rolnictwem i służbami okołorolniczymi zupełnie nowe, nieznane dotąd wyzwania. Doradztwo rolnicze w tych kilku najbliższych latach po wejściu Polski do Unii Europejskiej ma do odegrania ogromną rolę. Doświadczenia ostatnich miesięcy pokazały, że bez pomocy doradców wielu rolników nie wypełniłoby wniosków o kwoty mleczne czy też o płatności bezpośrednie.

Aby można było mówić o sukcesie w wykorzystaniu pieniędzy adresowanych do rolników, trzeba jeszcze wykorzystać szeroką pulę innych dotacji, do jakich będą mieć dostęp rolnicy w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich i sektorowego programu operacyjnego. W samym PROW jedynie dwie instytucje otrzymają takie wsparcie: KRUS, jeśli chodzi o renty struktural-

ne, i Lasy Państwowe, jeśli chodzi o zalesienia. Praktycznie wszystkie inne działania mające duże znaczenie dla poprawy konkurencyjności gospodarstw rolnych czy też stworzenia alternatywnych działań dla rolników są mocno związane z pomocą doradcą. W takich działaniach jak na przykład wsparcie dla gospodarstw niskotowarowych, program rolnośrodowiskowy, dostosowanie do standardów Unii Europejskiej czy pomoc grupom producenckim nie będziemy mieli szans na wykorzystanie przysługujących nam środków, jeżeli nie będziemy mieć sprawnego systemu pomocy rolnikom, czyli doradztwa. Podobnego zaangażowania wymagają niektóre działania wynikające z sektorowego programu operacyjnego, bo przykład pomoc młodym rolnikom czy inwestycje w gospodarstwach rolnych, które dotychczas wspierane były przez kredyty preferencyjne, będą docierać do rolników na zupełnie innych, znacznie trudniejszych formalnie zasadach. Przedsmak takiego rodzaju wsparcia mieliśmy w wypadku środków uzyskiwanych w ramach drugiego programu SAPARD.

W celu powszechnej dostępności bezpłatnych usług doradczych dla rolników i innych mieszkańców wsi zasadne jest pozostawienie służby doradczej – tak, jak to proponuje Sejm – jako administracji publicznej podległej merytorycznie, organizacyjnie i finansowo ministrowi rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. W rękach ministra ośrodki doradztwa rolniczego mogą stać się efektywnym narzędziem modernizacji i restrukturyzacji wsi polskiej.

Zupełnie nowym obszarem, w którym muszą działać służby doradcze, jako najbliższe rolnikowi, jest pomoc rolnikom w uzyskaniu dopłat bezpośrednich i dotacji przyznawanych w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz sektorowego programu operacyjnego, a także innych dotacji i funduszy. Jest to tak zwane doradztwo papierowe, którego prowadzenie jest w najbliższych latach konieczne, gdyż 90% rolników, moim zdaniem, nie poradzi sobie ze sporządzeniem koniecznej dokumentacji, przez co nie skorzysta z przysługujących im pieniędzy. Jakże może to przynieść skutki dla rolnictwa, jako gałęzi produkcji narodowej oraz przyszłości kraju, nie trudno dziś sobie wyobrazić.

Tak więc doradztwo papierowe jest i będzie w najbliższym czasie nakazem chwili. Zaangażowany, dobry doradca może zyskać zaufanie rolników i środowisk lokalnych, gdyż będzie postrzegany jako ten, który spowoduje przyływ pieniędzy do gospodarstwa.

Inne ważne zadania stojące przed doradztwem to doradztwo technologiczne, ekonomiczne i organizacyjne, służące wsparciu działań w gospodarstwach rolnych w celu poprawy ich funkcjonowania, doradztwo w zakresie różnicowania działalności rolniczej oraz doradztwo w zakresie

(senator K. Jurgiel)

tworzenia nowych, pozarolniczych miejsc pracy na wsi. Konieczne jest też prowadzenie działań edukacyjnych dla rolników oraz innych mieszkańców obszarów wiejskich w celu poprawy konkurencyjności ich działań w rolnictwie i pozarolniczej działalności na wsi. Doradztwo powinno też pomagać w pozyskiwaniu innych funduszy pomocowych na działania lokalne w związku z integracją ze strukturami Unii Europejskiej. Doradcy powinni również pracować z kobietami wiejskimi w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego i przedsiębiorczości kobiet.

Powiedziałem o tym, jak widzę zakres działania doradztwa, teraz zaś chciałbym odnieść się do ustawy, która została uchwalona przez Sejm. Myślę, że jest to ustawa, która idzie w dobrym kierunku, niemniej jednak nie rozwiązuje wszystkich problemów, które stoją przed doradztwem specjalistycznym w Polsce.

Główną zaletą omawianego projektu – jedną już wymieniłem, chodziło o podporządkowanie służb doradczych bezpośrednio ministrowi rolnictwa – jest ujednoczenie struktur doradztwa: utworzenie centrum doradztwa w Brwinowie z dwoma oddziałami oraz szesnastu wojewódzkich ośrodków doradztwa. Ustawa dopuszcza również możliwość tworzenia oddziałów ośrodków wojewódzkich. Rozwiązanie to zostało wprowadzone co prawda już w toku prac parlamentarnych, ale jest to dobre rozwiązanie, ponieważ pozwoli na elastyczne podejście do organizacji doradztwa w zależności od potrzeb i możliwości każdego z województw. Olbrzymim krokiem naprzód jest też nadanie osobowości prawnej jednostkom doradztwa rolniczego – dotychczas działały one w formie jednostek budżetowych.

Mam jednak kilka poprawek, które chciałbym zgłosić do przedstawionego projektu ustawy. Jak już powiedziałem, oceniam ten projekt pozytywnie, jeśli zaś moje poprawki zostaną przyjęte, będę głosował za przyjęciem tej ustawy.

W art. 4 ust. 4 ustawy w wersji sejmowej wymieniono rodzaje usług, które mogą być świadczone odpłatnie przez jednostki doradztwa rolniczego. Zamknięty katalog tych usług znacznie ogranicza możliwości zarobkowe tych jednostek, pozbawiając je zarazem prawa świadczenia usług, które ośrodki te wykonywały dotychczas. Stąd propozycja poprawki do art. 4 ust. 4, polegającej na dodaniu dwóch punktów. Pkt 4 miałby następującą treść: „4) sporządzania: a) opracowań oceny możliwości inwestycyjnych i planów rozwojowych gospodarstw rolnych, w tym planów przedsięwzięć gospodarczych; b) ocen, ekspertyz i analiz ekonomicznych, finansowych, technologicznych i technicznych; c) strategii, programów operacyjnych i innych programów roz-

wojowych na rzecz jednostek samorządu terytorialnego i jednostek rządowych”.

I pkt 5: „wypełniania wniosków lub innych dokumentów niezbędnych do ubiegania się o przyznanie pomocy finansowej lub współfinansowanej ze środków pochodzących z funduszu Unii Europejskiej lub innych instytucji krajowych i zagranicznych”.

Usługi te były dotychczas wykonywane przez jednostki doradztwa rolniczego odpłatnie. Nieodpłatne wykonywanie tych usług spowoduje obniżenie dochodów tych jednostek, co w związku z bardzo ograniczonym budżetem, jakiego należy spodziewać się w najbliższych latach, będzie prowadziło do obłożenia doradztwa. Pozbawienie jednostek doradztwa rolniczego możliwości świadczenia tego rodzaju usług spowoduje z jednej strony powstanie szarej strefy w samych jednostkach, a z drugiej strony wchodzenie na rynek firm komercyjnych, które będą oferowały takie same usługi, ale o wiele drożej. W konsekwencji doprowadzi to do sytuacji, że za bezpłatne teoretycznie doradztwo rolnicy zapłacą zdecydowanie drożej niż dotychczas. Przykładem może być SAPARD: za opracowanie wniosku o dofinansowanie z tego funduszu Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa płaciła pracownikowi doradztwa 300 zł, podczas gdy firmy komercyjne żądały za tę samą usługę około 10 tysięcy zł.

Trzeba dodać, że podczas prac sejmowej komisji rolnictwa proponowane przeze mnie punkty wprowadzono do ustawy, a następnie je usunięto, uzasadniając to tym, że za wszystko będzie musiał płacić rolnik. W kontekście powyższego wywodu jest to interpretacja błędna, wręcz szkodliwa dla rolników, za to bardzo korzystna dla firm komercyjnych.

Należy też zwrócić uwagę na fakt, że w państwach członkowskich Unii Europejskiej przyjęto finansowanie usług doradczych z kilku źródeł, w tym także z opłat uiszczanych przez rolników. Część tych opłat jest refundowana z funduszy strukturalnych. Taki system finansowania usług doradczych będzie obowiązywał w zreformowanej Wspólnej Polityce Rolnej. Wprowadzenie do ustawy punktu 4 jest więc konieczne, gdyż art. 4 ust. 2 pkt 4, mówiący o nieodpłatnej pomocy w wypełnianiu wniosków, wyłączy jednostki doradztwa rolniczego z możliwości aplikowania do sektorowego programu operacyjnego i innych programów o przyznanie środków na wsparcie doradztwa i szkolenia. Ponadto zapis ten, mówiący o nieodpłatnej pomocy w wypełnianiu wniosków, może skutecznie zdeorganizować pracę jednostek doradztwa rolniczego wskutek nadmiernego napływu klientów, którzy będą żądać bezpłatnej pomocy, niezależnie od tego, kto uzyskał środki na wsparcie doradztwa.

(senator K. Jurgiel)

Następna poprawka dotyczy art. 22 ust. 3, któremu proponuję nadać brzmienie: „Pracownicy wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, ośrodków doradztwa rolniczego oraz istniejących przy nich gospodarstw pomocniczych z dniem wejścia w życie ustawy stają się pracownikami właściwych miejscowo ośrodków doradztwa”. Uzasadnieniem tej poprawki jest to, że przy ośrodkach doradztwa funkcjonują gospodarstwa pomocnicze, których byt jest ściśle powiązany z jednostkami branżowymi, a powstały one w oparciu o kadre i majątek tych jednostek, by realizować wyodrębnioną część działalności ośrodków doradztwa. W tej sytuacji konieczne staje się uregulowanie tej kwestii w ustawie.

I jeszcze jedna poprawka, dotycząca art. 9 ust. 7. Proponuję skreślić w tym ustępie pkt 2, który stanowi, że aby zostać członkiem rady, trzeba mieć konieczne wykształcenie co najmniej średnie. Uważam że wymóg ten jest niepotrzebny, ponieważ wielu rolników ma ukończone rolnicze szkoły zawodowe, a mimo to dobrze wypełnia swoje zadania. Myślę, że tacy rolnicy też mogą być członkami rad. Dziękuję bardzo.

Marszałek Longin Pastusiak:

Dziękuję panu senatorowi.
Teraz udzielam głos pani senator Marii Berny.

Senator Maria Berny:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja w swojej krótkiej wypowiedzi odnoszącej się do omawianej ustawy zajmę się tylko art. 9. W pkt 1 czytamy, że przy jednostce doradztwa rolniczego działa Rada Społeczna Doradztwa Rolniczego, zwana dalej radą. Chodzi mi właśnie o tę radę.

Ja na rolnictwie się nie znam, ale na pracy rad – owszem. Uczestniczyłam w pracach różnych rad i twierdzę stanowczo, że kiedy rada jest ciałem rozdętym, kiedy jest ciałem niemerytorycznym, pracuje źle i służy właściwie jedynie rozmywaniu odpowiedzialności. W związku z tym chciałabym zaproponować poprawkę do art. 9 pkt 5. W skład rady wchodziłoby nie jedenastu, tylko sześciu członków, w tym oczywiście dwóch przedstawicieli ministra, dwóch przedstawicieli Krajowej Rady Izb Rolniczych i sześciu przedstawicieli zgłoszonych przez związki zawodowe rolników. Przy tym właśnie chciałabym się zatrzymać.

Mianowicie proponuję, żeby w skład rady wchodził jeden przedstawiciel zgłoszony w wyniku ustaleń między wszystkimi związkami. Pozwoli to zmniejszyć radę od razu o pięciu człon-

ków – rada będzie wtedy składała się z sześciu osób. Poza tym generalnie wszystkie związki zawodowe mają jeden i ten sam cel: obronę interesów pracowniczych, w związku z czym nie widzę potrzeby, żeby każdy z tych związków bronił tego samego celu osobno. Mam zaufanie do organizacji, jakimi są związki zawodowe, wierzę, że potrafią one zgodnie ustalić, kto będzie ich przedstawicielem, który to zadanie będzie wykonywał.

Taka sama poprawka dotyczy też ośrodków doradztwa rolniczego w województwach.

Proszę państwa, takie rozwiązanie spowodowałoby zmniejszenie liczby członków rad o osiemdziesiąt osób w skali kraju. Nie da to oszczędności finansowych, ale da radom, moim zdaniem, zupełnie inne możliwości merytorycznej pracy.

Pozwoli pan, Panie Marszałku, że te wnioski złożę na piśmie. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Kazimierz Kutz)

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję pani senator.
Głos zabierze senator Gołąbek.

Senator Zbigniew Gołąbek:

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie i Pano-
wie Senatorowie!

Potrzebna modernizacja rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego oraz potrzebny rozwój obszarów wiejskich wymagają istnienia wyspecjalizowanych struktur doradczych wspomagających procesy decyzyjne rolników jako producentów powiązanych z rynkiem i innych mieszkańców wsi oraz podmiotów kształtujących i realizujących politykę regionalną na obszarach wiejskich, szczególnie w sferze pozyskiwania i efektywnego wykorzystywania środków, zarówno unijnych, jak i krajowych, kierowanych na obszary wiejskie. Aby wyspecjalizowana jednostka doradcza mogła realizować te trudne i odpowiedzialne zadania, musi mieć wysoko wykwalifikowanych i kompetentnych specjalistów oraz odpowiednie pod względem finansowym i materialnym warunki pracy.

W przesłanej do Senatu i uchwalonej przez Sejm ustawie o jednostkach doradztwa rolniczego nie uwzględniono utworzenia w Radomiu, przy tamtejszym regionalnym centrum doradztwa, Oddziału do spraw Rolnictwa Ekologicznego, koordynującego zadania z zakresu doradztwa na rzecz rolnictwa ekologicznego w całym kraju. A utworzenie Oddziału do spraw Rolnictwa Ekologicznego w Radomiu wynikało ze zobowiązań Polski wobec Unii Europejskiej, zapisanych w Narodowym Programie Przygotowania do

(senator Z. Gołąbek)

Członkostwa w Unii Europejskiej, w priorytetach dotyczących wsparcia rolnictwa ekologicznego w Polsce. Realizacja działań została wsparta w ramach projektu Phare „Rolnictwo ekologiczne”. W związku z dobiegającą końca realizacją projektu istnieje pilna potrzeba prawnego uregulowania miejsca Oddziału do spraw Rolnictwa Ekologicznego w Radomiu w ramach krajowego Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie. Zważywszy na znaczące środki wydatkowane z budżetu Phare na wyposażenie w sprzęt i środki dydaktyczne oraz w majątek trwały niezbędny do realizacji zadań związanych z rozwojem rolnictwa ekologicznego w Polsce, a także na koordynację doradztwa w tym zakresie, a jednocześnie mając na uwadze efektywne wykorzystanie poniesionych nakładów, stwierdza się, że racjonalne byłoby stworzenie, na bazie Oddziału do spraw Rolnictwa Ekologicznego w Radomiu przy regionalnym centrum doradztwa, jednostki organizacyjnej Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie – oddziału Centrum Rolnictwa Ekologicznego w Radomiu. Stosowne poprawki do art. 19 i do art. 23 przedstawiają następujący senatorowie: Wiesława Sadowska, Alicja Stradomska, Tadeusz Bartos, Jerzy Adamski, Jerzy Pieniążek, Zbigniew Gołąbek.

Ponadto popieram poprawki Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi i będę głosował za przyjęciem stanowiska Senatu w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Zbigniewa Zychowicza.

Senator Zbigniew Zychowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Debatujemy nad ustawą, która reguluje fragment bardzo złożonej materii dotyczącej obszarów wiejskich, obszarów wiejskich traktowanych dzisiaj jak synonim biedy, a niekiedy i upośledzenia społecznego. Ustawa ta reguluje ważny element całego mechanizmu, którego celem jest rozwój obszarów wiejskich i rolnictwa. I oto, w mojej ocenie, już na samym początku chce się ten akt prawny zepsuć, zepsuć za sprawą kilku bądź to uchwalonych przez Sejm zapisów, bądź to za sprawą kilku przygotowanych przez senacką Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi poprawek.

Jeżeli chodzi o Sejm, to niezrozumiały jest dla mnie opór przed urzeczywistnieniem w Polsce tak powszechnie stosowanej na Zachodzie idei

subsydiarności. Gdybyśmy chcieli urzeczywistnić ją także w Polsce, to konsekwentnie dążylibyśmy do decentralizacji państwa, czego materialnym przejawem byłoby podporządkowanie w jakimś sensie wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego samorządom województw. Dążylibyśmy do decentralizacji państwa w tych wypadkach, w których byłoby to mądre i potrzebne. I to, w moim głębokim przeświadczeniu, powinno się stać z przyporządkowaniem wojewódzkich ośrodków doradztwa samorządom województw.

Mam pytanie: po co wojewodzie jest potrzebny WODR? Pani minister przekonywała nas tutaj, że tak ma być w ramach scentralizowanej, jednolitej polityki, bo takie są wymogi Unii Europejskiej. Proszę państwa, ja nie chciałbym tu się powoływać na przykłady państw federalnych czy raczej państw o ustroju federalnym, w których też realizowana jest ta zasada, no ale tam jednostki upowszechniające wiedzę, doradzające itd., niekoniecznie podporządkowane są centrum. Tak nawiasem mówiąc, wojewoda nie jest kreatorem rozwoju regionalnego, bo instytucją odpowiedzialną za ten rozwój jest samorząd województwa. Po raz kolejny okazuje się więc, że samorządowi przypisuje się zadanie, na którego realizację nie ma on żadnego wpływu, nie ma stosownego instrumentarium.

Panie i Panowie Senatorowie, ja w moim województwie byłem pierwszym marszałkiem i pamiętam, z jakim mozołem, ale i zapałem budowaliśmy – tu patrzę na kolegę, który też był marszałkiem województwa – wszystko od początku, chciałoby się rzec: od zera, i tworzyliśmy zręby instytucjonalne samorządu województwa. W ustawie o samorządzie województwa z 1998 r. jest passus dotyczący pełnej odpowiedzialności marszałka za rozwój obszarów wiejskich. Gdy się przyjrzeć temu instrumentarium, w jakie nas wyposażono wtedy i później, to okazywało się, że marszałkowie mieli do dyspozycji wojewódzkie zarządy melioracji. Przepraszam, ale nie bardzo wiem, jak się mają wojewódzkie zarządy melioracji – zarządy, które zresztą miały ściśle wykonywane plany, a marszałkowie byli tylko księgowymi i kadrowymi takich zarządów – do rozwoju obszarów wiejskich czy szeroko pojętego rolnictwa. Kiedy przejrzałem zapisy o tych instytucjach, to ze zgrozą zauważyłem, że w sytuacji takiego wyposażenia w instrumentarium iluzoryczny jest zapis, że marszałek województwa czy samorząd województwa może coś w tej skomplikowanej, złożonej materii zrobić.

Pamiętam też larum wojewodów, kiedy odbywała dyskusja nad tym, byśmy my, marszałkowie, przejęli koordynację przewozów osobowych, PKS czy wszystkich przewoźników, w skali całego kraju – ale i tak w rezultacie przejęliśmy tę koordynację – bo byłem wtedy na dotyczącej tego naradzie w Warszawie. Wojewodowie wtedy mówili,

(senator Z. Zychowicz)

że nam się w głowach pomieszało, ale przecież myśmy, tak nawiasem mówiąc, o to nie prosili. No i pytali: po co oni są w takim razie potrzebni? I od kilku już lat marszałkowie koordynują te przewozy, robią to dobrze, bo wiedzą, jak sytuacja wygląda, koordynują to ze swoimi kolegami w skali kraju. I nic złego się nie stało. A wojewodowie o tym zapomnieli i nie mają co do tego żadnych pretensji.

Dziś mamy w województwach, w związku z absorpcją funduszy europejskich, wiele sektorowych programów operacyjnych: Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego, inicjatywy wspólnotowe takie jak Equal i Interreg III. Jak samorząd województwa może mieć na ten istotny element wpływ, skoro, praktycznie rzecz biorąc, nie ma żadnych instrumentów dotyczących sektorowego programu operacyjnego zajmującego się rozwojem rolnictwa i obszarów wiejskich ani żadnych możliwości wpływania na to, bo tym zajmuje się Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa? No i dobrze, niech to robi. No ale przecież zarząd województwa, który odpowiada za cały rozwój regionalny w swoim województwie, jest pozbawiony wpływu na tak ważną sferę. Sądziłem zatem, że wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego, które będą upowszechniać wiedzę dotyczącą dostępności do funduszy, opiniować działania, edukować rolników itd., zostaną włączone w system takiego szerokiego oddziaływania marszałka czy samorządu województwa na tę jakże rozległą sferę, często rzucającą na marną pozycję ekonomiczną województwa. Ale jakże mogą mieć wpływ?

Zatem teraz opowiadam się konsekwentnie za propozycją Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Rozmawiałem również z marszałkami... Co do tego nastąpiło jakieś przekłamanie na linii resort – komisja. Otóż marszałkowie się za tym opowiadają, jak najbardziej chcieliby mieć wpływ na to, również przy podporządkowaniu wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego pionowo instytucji centralnej, ośrodkowi centralnemu.

Niepokoi mnie, że Sejm przyjął – przechodzę tu do konkretnego zapisu – w odniesieniu do społecznej rady w WODR taki jej skład liczebny, jedenaście osób, i to, że jest wśród nich sześciu związkowców. Szanowni Państwo, jeśli w jedenastoosobowej radzie mamy sześciu związkowców, to od razu możemy powiedzieć, że mamy tam korporację zawodową, a nie gremium, które będzie obiektywnie rozstrzygać czy też opiniować w sposób wyważony różnego rodzaju kwestie. No, nie trzeba tutaj złej woli, by twierdzić, że jeśli w jedenastoosobowym gremium znajdzie się sześciu związkowców, to będzie ono opiniować tak, by ta korporacja zawodowa mogła realizować swoje in-

teresy. A więc jest tu jakaś niedorzeczność. Poza tym dlaczego ma tu być tylu związkowców? Z doświadczenia wiem, że w firmach, w których jest kilka organizacji związkowych, nie zawsze dzieje się najlepiej.

Również Senat chce co nieco ulepszyć w tej ustawie. To polepszenie ma polegać zwłaszcza na zliberalizowaniu wymogu dotyczącego wykształcenia. W ustawie przewidziano wykształcenie minimum średnie jako warunek członkostwa. Komisja rolnictwa proponuje jednak skreślić ten zapis. A intencje wnioskodawcy są oczywiste: chodzi tutaj o umożliwienie udziału w tym gremium ludzi z wykształceniem nie tylko zawodowym, tak jak mówi senator Jurgiel. No ale skoro nie byłoby wymogu wykształcenia średniego, to mogliby brać w tym udział również ludzie z wykształceniem podstawowym i z niepełnym podstawowym. Z całym szacunkiem dla ciężkiej pracy i zawodu rolnika, ale twierdząc... Po prostu nie wyobrażam sobie tego, by osoba z wykształceniem podstawowym mogła zasiadać w gremium, które ma udzielać bardzo ważnych porad. Doszlibyśmy do jakiegoś absurdu. Dość jest rolników – sam jestem socjologiem wsi, rolnictwa, więc zapewniam państwa o tym również z doświadczenia – którzy legitymują się nie tylko wykształceniem podstawowym, ale i zawodowym. Apeluję zatem o negatywny stosunek do tej poprawki. Sam będę tak głosował. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana Józefa Dziemdziałę.

Senator Józef Dziemdziałę:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wprawdzie już zabierałem głos jako sprawozdawca komisji, ale nie mogłem wtedy czynić osobistych uwag na temat tej ustawy ani też zgłosić poprawek, które do tej ustawy chciałbym wnieść.

A uważam, że jest to niezła ustawa, ale pod warunkiem, że Senat jej nie popsuje. A jeśli chce ją poprawić, to myślę, że należałoby dodać niektóre zapisy lub nie przyjąć niektórych zapisów zgłoszonych przez komisję, które nad tą ustawą pracowały.

Mam również uwagi co do komisji rolnictwa. Sam co prawda jestem członkiem tej komisji, ale głosowałem inaczej niż większość, a, jak wiadomo, to większość decyduje o przyjęciu poprawek.

Dlatego też chciałbym jak gdyby rozszerzyć to, co jako pierwsze było tu omawiane, o to, aby jednostki doradztwa rolniczego miały większą możliwość prowadzenia doradztwa odpłatnego.

(senator J. Dziemdziała)

Myślę, że rozszerzenie katalogu zawartego w art. 4 ust. 4 powinno ulec zmianie, bo są co do tego rozszerzenia zgłoszone poprawki, ale ja idę z tym nawet dalej. Uważam, że ten katalog, po dopisaniu do niego niektórych jeszcze rzeczy, powinien pozostać otwarty, dlatego że możemy teraz nie przewidzieć wielu spraw. Tak jak dzisiaj to się przewijało w dyskusji, te jednostki są chyba najlepiej przygotowane do świadczenia tych usług i może być tak, że usługi świadczone odpłatnie będą jednymi z lepiej wykonywanych, do tego na pewno będą dużo tańsze niż usługi świadczone przez jednostki, które, jak myślę, powstaną samorzutnie czy zostaną przez ludzi, przez firmy, założone.

Dalej. Chciałbym krytycznie wypowiedzieć się o przyjęciu przez komisję rolnictwa zapisu dotyczącego uprzywilejowania w ustawie izb rolniczych. Oczywiście pani minister mówiła, zresztą jest również co do tego opinia pani Barbary Kozłowskiej z Instytutu Nauk Prawnych PAN, że jest to uprzywilejowana sprawa... No, ja bym nie dopisywał w art. 4, że jednostki doradztwa rolniczego wykonują zadania, o których mowa w ust. 1 i 2 samodzielnie, z zastrzeżeniem art. 15. Przyjęcie tej poprawki wyeliminuje zlecenie wykonywania jakichkolwiek usług doradztwa rolniczego innym podmiotom, bo tu wyraźnie się mówi, że ma to być robione samodzielnie, i mówi się, kto może to robić. Myślę, że w ogóle powinniśmy ten artykuł wykreślić, czyli chodzi oto, aby jednostki wykonujące te zadania mogły dawać zlecenia temu, komu by chciały. A więc cały ust. 5 z art. 4 proponuję wykreślić. Wtedy te jednostki, które mogłyby współpracować i przyjmować zlecenia, będą mogły takie zlecenia otrzymywać.

Jeżeli chodzi o radę społeczną, to ta sprawa budzi duże kontrowersje. Ja również chciałbym dołączyć do tego swój głos. Nie rozumiem przyjętej przez komisję rolnictwa poprawki wykreślającej w art. 9 ust. 7 pkt 2, w którym ustawodawca, czyli Sejm, przewidział minimalne wykształcenie. No, ja sobie nie wyobrażam tego, aby w takim niedużym gremium byli ludzie z ukończoną tylko szkołą podstawową czy SPR. Nie wiem, czy wszyscy wiedzą, co to jest SPR. To były kilkumiesięczne kursy przysposobienia rolniczego, których ukończenie wtedy umożliwiało nabywanie gospodarstwa rolnego przez ludzi niekoniecznie związanych z rolnictwem. Ale również dzieci rolników musiały mieć przygotowanie rolnicze i takie wykształcenie. No i teraz ci ludzie mają wydawać opinie, doradzać dyrektorom jednostek doradczych! Ja po prostu nie wyobrażam sobie tego, zwłaszcza gdyby taki człowiek, który, jak mówię, miałby tylko takie wykształcenie, miał doradzać centralnej jednostce. Jak mó-

winy tutaj, jest wielu rolników z wykształceniem wyższym, rolniczym, którzy na pewno mogą być wybrani i mogą w tych radach zasiadać, tym bardziej że nie będzie tych rad tak dużo, bo będzie jedna centralna i szesnaście wojewódzkich.

Dyskusyjna jest również sprawa przejęcia jednostek doradztwa przez samorządy wojewódzkie. Ja również jestem samorządowcem, aczkolwiek pracowałem o szczebel niżej, w powiatach, i myślę że wiele zadań powinny przejąć samorządy, bo po to zostały powołane, ale myślę, że ta ustawa, tak jak została przygotowana, nie pasuje do przejęcia. I przyjęcie jej z tymi poprawkami, które zostały zgłoszone przez komisję samorządu, przeorganizowanie tej ustawy, jak powiedziałem na wstępie, bardzo popsuje tę ustawę. Ale jeżeli to przejęcie miałyby nastąpić, to trzeba by było naprawdę przygotować nową ustawę, z nowymi zapisami, zwłaszcza z możliwością innego usytuowania tych jednostek u marszałka, a nie tych centralnych. Dlatego ja absolutnie nie zgadzam się, żebyśmy tymi poprawkami mogli to przeorganizować i tak przekazać to doradztwo. Myślę, że przygotowujemy ustawę... No, myślę, że dojrzewamy politycznie do tego, aby maksymalnie ograniczyć rolę wojewodów i przekazać pełną władzę samorządom. Wtedy będzie czas na to, aby doradztwo rolnicze przenieść do urzędów marszałkowskich. Ale dzisiaj jest na to za wcześnie. Ja więc będę głosował za tym, aby zostawić zapis obecny i aby doradztwo było sterowane bardziej centralnie, czyli przez agendy rządowe, w odniesieniu do tego centrum doradztwa; ale przecież wojewoda jest przedłużeniem agendy rządowej i myślę, że również ta podległość powinna pozostać.

Ostatnią sprawą jest brak w ustawie zapisu dotyczącego statusu doradcy, jego kwalifikacji i stopni zawodowych. Myślę, że taki zapis powinien się tu znaleźć. I ja taką poprawkę zgłoszę.

Poprawki, o których mówiłem, chciałbym złożyć panu marszałkowi, pozostawić je do dalszej dyskusji i pracy, tak aby poprawić tę ustawę – która, powiedziałbym, wychodzi naprzeciw dobrej organizacji doradztwa – a nie ją zepsuć. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.
Głos zabierze pan Włodzimierz Łęcki.

Senator Włodzimierz Łęcki:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Pani Minister!

Chciałbym zabrać głos w zasadzie w jednej sprawie – w sprawie przyporządkowania wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, podpo-

(senator W. Łęcki)

rządkowania ich albo wojewodom, albo marszałkom.

Opinie przedstawione w toku dyskusji są podzielone, tak samo jak podzielone były wnioski komisji rozpatrujących ustawę. Komisja rolnictwa optuje za pozostawieniem tych ośrodków u wojewodów, zaś Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej uważa, że racjonalniejsze jest podporządkowanie ich marszałkom.

Ten fragment ustawy dotyczy pewnych fundamentalnych struktur państwa. Wprowadzona dwuczęściowa administracja na szczeblu wojewódzkim, w moim odczuciu, nie jest dobra, istnieje bowiem rywalizacja między marszałkiem a wojewodą, w różnym kontekście, jeśli chodzi zarówno o ambicje – kto jest witany jako pierwszy na uroczystości – jak i o kompetencje. Aczkolwiek generalnie mówi się, iż za województwo, również jego gospodarkę, a także kulturę i zdrowie, odpowiada marszałek, to ciągle ingerencja administracji rządowej, administracji wojewódzkiej jest bardzo duża – między innymi dotyczy to rolnictwa, a także, w podobnym stopniu, ochrony środowiska.

Pani minister w bardzo obszerny sposób udowodniała niemożność przekazania odeerów marszałkom. Pewnie ma pani rację, ale za parę lat, gdy coś takiego powinno nastąpić, znowu się okaże, że Unia Europejska tego zakazuje, że inne ustawy określają taki, a nie inny system finansowania.

Być może poprawka zgłoszona przez komisję samorządu za mocno ingeruje w te kwestie, ale ja osobiście będę ją popierał, bo uważam, że skoro stworzyliśmy administrację samorządową na szczeblu wojewódzkim, która ma odpowiadać za rozwój województwa, to ona powinna mieć narzędzia do realizacji powierzonych jej zadań. W dziedzinie rolnictwa w tej chwili marszałek może tylko prosić odeery o taką czy inną realizację, a moim zdaniem, a mam trochę doświadczenia – swego czasu pracowałem w administracji wojewódzkiej, której podlegały odeery, to było w tych dawnych czasach – bezpośrednia współzależność ośrodków doradztwa od osoby decydującej o stanie, o poziomie, o rozwoju rolnictwa jest rzeczą niezwykle ważną. Taki ośrodek może realizować w formie zadań zleconych określone przedsięwzięcia inspirowane, nakazywane przez rząd.

Myślę, że ustawa w tym kształcie, w jakim trafiła do nas z Sejmu, pogłębia centralizację państwa. Popatrzcie państwo, jak dużo mamy centralizacji. Niedawno sobie obliczyłem, że codziennie do Warszawy przyjeżdża ponad osiemdziesiąt ekspresów i te pociągi nie wożą, że tak powiem, normalnych ludzi, one wożą urzędników, szczególnie rano przyjeżdżają urzędnicy, żeby cokol-

wiek załatwić. Ta centralizacja ma dwa oblicza: administracyjne i gospodarcze. Pochodzę z Wielkopolski i zaobserwowałem, że w ostatnim czasie kilka znaczących firm zagranicznych, które mają swoje zakłady w Poznaniu, przenieśli siedzibę dyrekcji do Warszawy, a w Poznaniu zostały zakłady produkcyjne; dzisiejsza technika elektroniczna umożliwia bowiem prowadzenie zarówno korespondencji, jak i dokumentacji handlowej z odległego miejsca. Była tutaj mowa o innych państwach. Twierdzę, że Polska w tej chwili jest krajem mocno scentralizowanym i poszczególne elementy dalej dążą do tej centralizacji, powiedziałbym nawet, że ta centralizacja jest dwustopniowa, Warszawa – województwo, województwo – swój teren, bo też pewne sprawy przenoszone są do miast wojewódzkich.

Ale wróć do odeerów. Jeśli marszałek odpowiada za rolnictwo, powinien mieć odpowiednie narzędzia, a w przypadku kreowania polityki rolnej takim najbardziej skutecznym, najbardziej wpływowym narzędziem są właśnie ośrodki doradztwa rolniczego. Pani minister, argumentując, powiedziała coś takiego, że w poszczególnych regionach kraju rolnictwo jest zróżnicowane i minister musi mieć wpływ na kreowanie polityki rolnej. Skoro jest zróżnicowane, to znaczy, że istnieją pewne subtelności, a na tych subtelnościach bardziej zna się administracja wojewódzka niż administracja centralna. Zresztą wiele już na ten temat powiedzieli pan senator Zbyszko Piwoński i pan senator Zychowicz, pan senator Dziemdziała ma troszeczkę inne zdanie – no to jest oczywiste, nie wszyscy będziemy jednomyślni. W imię sprawnego zarządzania rolnictwem w regionach, gdzie statutowo jest to przypisane marszałkom, ośrodki doradztwa rolniczego powinny być podporządkowane marszałkom.

Mamy drugi taki paradoks, Panie i Panowie Senatorowie: istnieją ośrodki doskonalenia nauczycieli, odeeny, i one należą do marszałków, ale kurator, który odpowiada za szkolnictwo w województwie, należy do wojewody. Taki podział, mogę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, niekorzystnie wpływa na realizację programów nauczania w poszczególnych województwach. Może troszeczkę przesadzam, ale jest to utrudnienie. Dwóch panów do jednego wozu, to nie jest dobre – no, akurat to pasuje do rolnictwa – chodzi o to, aby był jeden pan do jednego wozu.

(Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Jeden koń.)

Koń? Nie, Panie Marszałku, koni może być kilka, jak jest dobry pan, to powozi dwudziestoma końmi. Byłem kiedyś na zawodach konnych w Posadowie koło Nowego Tomysła, to tam były zaprzęgi siedemnastokonne i żeby to opanować, musiał być dobry pan.

Dlatego właśnie uważam, że odeery powinny być podporządkowane administracji samorządo-

(senator W. Łęcki)

wej na szczeblu wojewódzkim i apeluję do pań i panów senatorów o takie głosowanie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana Stanisława Huskowskiego.

Senator Stanisław Huskowski:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Nie wierzę w telepatię, w przekaz informacji drogą telepatyczną, ale prawdę mówiąc, pan senator Łęcki powiedział 90% tego, co ja chciałem powiedzieć – nie sporządzałem notatek, więc nie podejrzewam pana o podglądanie.

(Senator Włodzimierz Łęcki: Przepraszam bardzo.)

Ale mój punkt wyjścia jest troszeczkę inny. Niepokoję się mianowicie, poważnie się niepokoję, słabym przygotowaniem Polski do prac we Wspólnocie Europejskiej, do prac w Unii Europejskiej, a w szczególności, jako doświadczony samorządowiec, niepokoję się nieprzygotowaniem do absorpcji unijnych środków.

Struktura państwa polskiego, między innymi struktura państwa polskiego, jest, powiedziałbym, trochę anachroniczna z punktu widzenia Europy, z punktu widzenia Wspólnoty Europejskiej. Polska jest państwem bardzo scentralizowanym, jest państwem unitarnym, jest państwem, które się boi – widać to w szczególności w ostatnich kilku latach rządu polskiego i w tym, co uchwała Sejm – boi się decentralizacji, boi się oddawania różnych dziedzin życia samorządom, a szczególnie widać to na poziomie samorządów wojewódzkich.

Pauperyzacja, jeśli chodzi o zadania i finanse samorządów wojewódzkich, jest niezwykle daleko posunięta. Znany jest pewno większości państwa problem wielkości budżetów i wolnych środków właśnie w samorządach wojewódzkich. No chociażby Wrocław. Budżet miasta Wrocławia wynosi 1 miliard 700 milionów zł, a samorządowego województwa dolnośląskiego niewiele ponad 300 milionów zł, czyli całe województwo ma 1/5, 1/6 budżetu jednego miasta. Przy takiej strukturze samorząd województwa będzie niewładny na różnych szczeblach podejmować jakiegokolwiek zobowiązania, w szczególności finansowe, których wymaga współpraca z innymi samorządami w ramach Unii Europejskiej.

Jeżeli boimy się – może nie my w Senacie, ale widać to w rządzie, zarówno poprzednim, jak i obecnym, w słowach ministrów i w postępowaniu Sejmu – boimy się przekazywania zadań sa-

morządom i kurczowo trzymamy je przy administracji rządowej, administracji centralnej lub wojewódzkiej, to skazujemy się na drugą kategorię, jeśli chodzi o możliwość współpracy europejskiej, skazujemy się na to, że dostępne dla Polski środki nie będą wykorzystane. Jeżeli mówimy: tak, tak, zgadzamy się na głęboko posuniętą reformę w 2007 r., czy w latach 2007–2013, to znaczy, że skazujemy się na trzy stracone lata, na trzy stracone lata, podczas których tej decentralizacji nie będzie, a środki przejdą nam koło nosa.

Nie wiem, czy jednostki... Nie znam się na rolnictwie, ale traktuję omawianą sprawę, która jest przedmiotem dzisiejszych obrad, jako kolejny sygnał, że rząd broni, jak może, centralizacji i przekazywania tego administracji samorządowej, bo boi się decentralizacji i – nie rozumiem tego – z uporem wartym lepszej sprawy robi to cały czas.

Bardzo się cieszę, że trafiłem do komisji samorządu terytorialnego i tam pracuję, bardzo się cieszę, że zdanie senatorów tej komisji, o ile wiem, bo wyszedłem przed głosowaniem, było jednomyślne, że ta komisja ma zupełnie inny sposób myślenia i inne spojrzenie na polskie sprawy.

Bardzo gorąco opowiadałem się za tymi poprawkami, nawet jeżeli nie są doskonałe, które zgłosiła Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Także jako praktyk zarządzania zdecydowanie popieram te poprawki, które mają na celu ograniczenie liczebności rady. Nie da się bowiem w jedenaście osób – a nawet są postulaty, żeby było trzynaście – dyskutować poważnie, merytorycznie, szczególnie jeżeli większość od razu, z założenia stanowią związkowcy, oczywiście z całym szacunkiem dla związków zawodowych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana Zbyszka Piwońskiego.

Senator Zbyszko Piwoński:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Czuję się w obowiązku odnieść się do kilku kwestii, które dotyczyły naszego wniosku, wniosku komisji samorządu. Chciałbym po prostu wyjaśnić, jak to faktycznie wygląda.

Po pierwsze, rozważana była przez nas możliwość, chęć dokonania zmiany w ustawie o samorządzie wojewódzkim, ale zgodnie z literą prawa nie ma takiej potrzeby. To się mieści w dotychczasowym ustawodawstwie, takiej potrzeby nie ma i dlatego z tego zrezygnowaliśmy. Chciałbym, żebyśmy przyjęli do wiadomości, że obecnie funkcjonujące ustawodawstwo w tym zakresie całkowicie wyczerpuje te możliwości.

(senator Z. Piwoński)

Po drugie, istnieją w zasadzie wśród jednostek samorządu terytorialnego dwie zasady finansowania: albo zadania własne, które kreuja dochody własne, względnie subwencje czy dotacje, albo zadania zlecone. Ta sugestia, którą zgłaszamy, zmierza do tej drugiej formy, a mianowicie, że będzie to dofinansowane jako zadanie zlecone do, ewentualnie, wspomnianego tutaj roku, kiedy dokonana zostanie zmiana ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i wtedy można będzie mówić o tym jako o zadaniu własnym, finansowanym z dochodów czy ewentualnie z pewnego udziału w dochodach z PIT czy CIT. Tak że nie stanowi to żadnej przeszkody prawnej w tym względzie.

Podzielim zastrzeżenie pani minister dotyczące spraw majątkowych i pomimo że zostały zgłoszone w tej sprawie na wspólnym posiedzeniu komisji dwie poprawki, zaproponuję, żebyśmy tego nie popierali, żebyśmy nie rodzili takiej potrzeby, nie pokazywali, że oto sam Senat, czy parlament z mocy prawa chce tego dokonywać. Istnieje możliwość swobodnego przemieszczania majątku i myślę, że dotychczasowe zasady, które są, nie wymagają regulacji. Zaproponuję więc na wspólnym posiedzeniu komisji zrezygnowanie z tej części poprawki.

I wreszcie sprawa, o której już mówiłem, ale w wyniku przytoczenia przez panią minister tego listu chciałbym tutaj wprowadzić pewną chronologię. List ten faktycznie pochodzi z kwietnia bieżącego roku. W czerwcu wraz z wiceprzewodniczącym sejmowej komisji samorządu uczestniczyłem w posiedzeniu konwentu marszałków, na którym prezentowaliśmy wspomnianą ustawę, znajdującą się w druku numer trzy tysiące ileś, która funkcjonuje jako inicjatywa zmierzająca do przeniesienia, podporządkowania niektórych zadań. I wówczas, Pani Minister, spotkaliśmy się z zarzutami ze strony marszałków, że w pierwszej wersji tamtej ustawy właśnie nie było przemieszczenia ośrodków doradztwa.

I dalszy krok, o czym już wspominałem, ale powtórzę. Bezpośrednie kontakty naszej komisji zarówno z konwentem marszałków, jak i ze związkiem województw, udział w posiedzeniu naszej komisji i deklaracja, a także prośba, którą za moim pośrednictwem przewodniczący obydwu tych gremiów kierują do Senatu, to potwierdzenie, że jest pełna wola współpracy i deklaracja możliwości. Myślę, że to dwuletnie wyprzedzenie, o którym mówimy, w stosunku do tego, co jest w tym piśmie, mogłoby tylko sprzyjać temu, że samorządy byłyby dobrze przygotowane do tego momentu, kiedy już same bezpośrednio z mocy prawa będą zmuszone do wykonywania tych zadań.

I na końcu refleksja, która chyba bliska jest temu, co powiedział mój przedmówca. Z pewnym niepokojem patrzymy na to, że tak jakoś się roz mijamy w tych swoich deklaracjach o decentralizacji, o potrzebie subsydiarności państwa, a faktycznie zasłaniamy się obroną tych interesów. Używamy argumentu, że w Europie jest inaczej. Nie, tak nie jest, cała demokracja zachodnioeuropejska zbudowana jest właśnie na tej subsydiarności, na tym, że uprawnienia zostały przekazane obywatelom. Chciałbym, żebyśmy tak patrzyli na to, co nas w przyszłości czeka. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję panu senatorowi.
Pan Bogusław Litwiniec teraz ma głos.

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pan senator Piwoński znany jest ze swego ogromnego taktu, delikatności słów. I to lubię, ale jednak muszę ujawnić, może nie jako brutalne słowa, ale człowiek, który lubi jasne sytuacje: jesteśmy świadkami sporu, sporu ustrojowego. I dobrze, że Senat podniósł między wierszami ten spór. Spór ten został już nazwany pośrednio przez panów senatorów Łęckiego, Zychowicza, Huskowskiego, ale ja chcę powiedzieć jeszcze raz wyraźnie: jest to spór ustrojowy o to, w jaką stronę Polska wraz z Europą ma zmierzać.

Oczywiście, należy strzec się dwóch skrajności: z jednej strony popadnięcia w partykularyzm interesów, w jakąś, że tak powiem, czkawkę postsarmacką, a z drugiej strony, co zostało powiedziane, popadnięcia w pokusę centralizmu. Ten spór ustrojowy nie wróży dobrze, więc jeśli dopuścimy do jego rozwoju... On położył w starożytności Grecję, która z demokracji Peryklesa stała się mocarstwem Aleksandra Wielkiego i w końcu przegrała wskutek siły, wydaje się, prowincjonalnego konkurenta, czyli Rzymu. I ten spór może, jeśli będzie się rozwijać i nie zostanie pohamowany mądrością, w tym również mądrością Senatu, po prostu doprowadzić do takiego czy innego upadku.

Nie chcę tutaj wygłaszać prelekcji, chcę tylko powiedzieć, że musimy wspólnie szukać mądrego kompromisu na drodze, ciągle powtarzam, dwukierunkowej, jak na autostradzie. Z jednej strony musimy podążać w niedającym się uniknąć kierunku globalizacji czy centralizacji, bo taka jest pewna, powiedziałbym, konieczność ustrojowa, ale z drugiej strony musi silnie trwać, rozwijać się ruch ku demokracji lokalnej.

A jak ważna jest tutaj rola doradcy? Moim zdaniem, powiem otwarcie, doradca w tym wypadku to jest filozof, filozof natury i człowieka, filozof za-

(senator B. Litwiniec)

jmujący się stosunkiem człowieka do swego otoczenia biologicznego, do całości. Nie mogą więc to być przypadkowi ludzie, to muszą być ludzie wyłonieni ze sporu, który podpowiada nam zasada demokracji, wyłonieni w wyniku mądrej konkurencji. Dlatego też niepokoją mnie wszelkie objawy centralizmu i wszelkie objawy monopolu.

Pani Minister, pytałem panią dzisiaj na spotkaniu, czy są tutaj pewne objawy monopolizacji, jeśli chodzi o to zagadnienie, które dotyczy doradców, filozofów zachowań człowieka wobec swojej natury i, chcę powiedzieć, przyszłości.

Pozwoliłem sobie na ten lekko podniosły ton po to, żebyśmy wiedzieli, że ta nasza dzisiejsza debata nie dotyczy poszczególnych artykułów, tylko dotyczy spraw ważnych i dlatego jest również tak dobrym przykładem mądrości Senatu. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Głos zabierze pani Genowefa Ferenc.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie! Swoje wystąpienie chciałabym poświęcić dwom tematom.

Pierwszy to zapisy art. 9 i skład rady społecznej doradztwa rolniczego, o której kilku senatorów już dzisiaj mówiło.

Ja chciałabym zwrócić uwagę na to, że przy ustalaniu składu rady powoływanej w ośrodkach doradztwa rolniczego pominięto zupełnie przedstawicieli szkół ponadgimnazjalnych kształcących na potrzeby rolnictwa, a przecież to ten poziom kształcenia ma bardzo ważne znaczenie dla rolnictwa na najniższym szczeblu. To w tych szkołach prowadzona jest działalność profilaktyczna na rzecz bezpieczeństwa pracy w rolnictwie. Te szkoły podejmują wiele istotnych tematów, ważnych dla rolników.

Stąd proponuję – w przeciwieństwie do pani senator Berny – zachować ten jedenastoosobowy skład rady, a na szczeblu centralnym wprowadzić zmiany. Proponuję, aby w miejsce dotychczasowych sześciu weszło czterech przedstawicieli zgłoszonych przez związki zawodowe rolników, a dwóch było zgłaszanych przez szkoły wyższe i jednostki badawcze; a zatem po jednym przedstawicielu zgłaszałyby szkoły wyższe i jednostki badawcze. Uważam, że na tym szczeblu jest to niezmiernie istotne. Uważam również, że w skład tej rady na szczeblu centralnym powinien wchodzić przedstawiciel konwentu marszałków. W ośrodkach doradztwa proponuję również zmniejszyć liczbę przedstawicieli zgłasza-

nych przez związki zawodowe rolników do czterech, a w to miejsce weszłoby dwóch przedstawicieli szkół ponadgimnazjalnych kształcących na potrzeby rolnictwa.

Drugi temat, który chciałabym podjąć, to jest sprawa wynagrodzeń pracowników w ośrodkach doradztwa rolniczego. Pani minister w swoim wystąpieniu wspomniała o tym, że różnice w wynagrodzeniach między pracownikami jednostek nowo tworzonych na potrzeby rolnictwa a pracownikami dotychczas działających ośrodków doradztwa rolniczego są bardzo duże.

Ja stawiam wniosek, aby pani minister przekazała kierownictwu resortu, żeby podjęło działania zmierzające do jak najszybszego uregulowania sprawy wynagrodzeń pracowników w ośrodkach doradztwa rolniczego, bowiem dotychczasowa sytuacja może spowodować to, że odejdą ludzie dobrze przygotowani teoretycznie i praktycznie. Nie powinniśmy dopuszczać do takiej sytuacji, że jedni mają wynagrodzenia na poziomie płacy minimalnej – bo one w ośrodkach doradztwa rolniczego niewiele odbiegają od poziomu płacy minimalnej – a drudzy, zatrudnieni w innych jednostkach w tym samym resorcie, mają wynagrodzenia wielokrotnie wyższe.

Na ręce pana marszałka przekazuję poprawki. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Dla porządku podaję, że swoje przemówienia do protokołu złożyli następujący senatorowie: Podkański, Bartos, Sztorc, a wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli senatorowie: Szydłowski, Liszcz, Pawełek, Kurzępa, Podkański, Liszcz po raz wtóry, Zychowicz, Gołabek, Sadowska, Bartos, Pieniążek, Stradomska, Piwoński i Ferenc.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Chciałabym zapytać panią minister, czy zechciałaby zabrać głos.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Daria Oleszczuk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przede wszystkim chciałabym się odnieść do tych głosów, które tu padły, na przykład pana senatora Litwińca, i poruszyć kwestię debaty ustrojowej i zarzutu skierowanego do przedstawicieli rządu, że my bronimy centralizacji i nie-

(podsekretarz stanu D. Oleszczuk)

przekazywania nadzoru nad jednostkami doradztwa rolniczego marszałkom województwa, samorządowi wojewódzkiemu.

Wysoka Izbo! Wszyscy dopiero uczymy się Wspólnej Polityki Rolnej i jej wdrażania. To zagadnienie leży w gestii ministra rolnictwa. Dlatego na dzień dzisiejszy, kiedy przygotowujemy to na lata 2004–2006 i funkcjonujemy w tych latach, stoimy na stanowisku, że powinno to leżeć w gestii wojewodów, tak żeby był większy nadzór ministra, rządu, nad jednostkami doradztwa rolniczego. Zasadniczo wszystkie instrumenty wsparcia polskiej wsi, z wyjątkiem niektórych, tak jak jest w sektorowym programie operacyjnym, scalanie, wymiana gruntów, leżą w gestii ministra rolnictwa, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencji Rynku Rolnego.

Szanowni Państwo, potrzebna jest silna współpraca właśnie w tych latach 2004–2006. Wiele zadań w nowym programie, właśnie projektowanym, na lata 2007–2013, będzie przekazywanych samorządowi. Ale my dopiero od kilku miesięcy jesteśmy członkiem Unii Europejskiej, dopiero wdrażamy te instrumenty, wszyscy się uczymy. Nie możemy powiedzieć, że pod tym względem rząd jest lepszy od samorządu. Nie, jestem daleka od tego. Ale my jesteśmy jak gdyby bardziej... Na rządzie, na organach administracji rządowej, również tych w terenie, wojewodach, spoczywają trochę inne obowiązki. I w związku z tym uważam, że w okresie 2004–2006 zadania związane z nadzorem powinny należeć do wojewodów, a nie do samorządu. I tutaj całe uporządkowanie... Nie można też powiedzieć, że rząd broni jak niepodległości tego, żeby to nie należało do marszałków.

Ta ustawa przede wszystkim porządkuje system doradztwa rolniczego w Polsce. Wiele ośrodków regionalnych podlega bezpośrednio ministrowi, a przechodzi pod nadzór wojewodów, czyli już następuje decentralizacja, a nie centralizacja. Następuje jedynie centralizacja, uporządkowanie na szczeblu województwa.

Dzisiaj w niektórych województwach mamy wręcz bałagan: mamy jednostki podporządkowane ministrowi, jednostki podporządkowane wojewodzie i jeszcze oddziały regionalne. To powoduje chaos decyzyjny i sprawia, że to doradztwo nie funkcjonuje tak dobrze, jak powinno, mimo całego kapitału zasobu ludzkiego, świetnych doradców, którzy zrobili ogromną akcję przy płatnościach bezpośrednich, przy wszystkich... Nie możemy tego zmarnować, dlatego apeluję do Wysokiej Izby, by pozostawić to na dzień dzisiejszy w gestii wojewodów i nie przekazywać tego do marszałków.

Jeżeli chodzi o to, co powiedziała pani senator Ferenc: oczywiście tak, nasze działania zmierzają do tego, żeby we wszystkich instytucjach wspo-

magających rolników były jednakowe wynagrodzenia. Ja pani senator powiem już tak osobiście, że spotykam się z tym na co dzień w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi – moi pracownicy zarabiają mniej niż pracownicy agencji. Ma pani rację. Nasze działania poszły już w kierunku ujednoczenia wynagrodzeń, aby nie dochodziło do przechodzenia pracowników z jednej instytucji do drugiej, do sytuacji, kiedy ktoś jest dobry i przechodzi do innej instytucji, bo został podkupiony. Ma pani rację, Pani Senator. Z naszej strony zostały podjęte działania mające na celu uniemożliwienie tego typu zjawiska.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kut:

Dziękuję, Pani Minister.

Chciałbym sprostować, bo miałem mylną informację. Informuję, że wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli również senatorowie Kozłowski i Kurzępa.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję, Pani Minister, za przybycie do naszej Izby.

Przystępujemy do łącznego rozpatrzenia punktu drugiego oraz punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy zostały uchwalone przez Sejm na osiemdziesiątym czwartym posiedzeniu w dniu 24 września 2004 r. i do Senatu zostały przekazane również w dniu 24 września 2004 r.

(wicemarszałek K. Kutz)

Marszałek Senatu w dniu 28 września 2004 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował je do Komisji Spraw Zagranicznych oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że teksty ustaw zawarte są w drukach nr 799 oraz nr 800, a sprawozdania komisji – w drukach nr 799A i 799B oraz 800A i 800B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, panią senator Genowefę Ferenc, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.

Senator Genowefa Ferenc:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Z upoważnienia Komisji Spraw Zagranicznych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z posiedzenia komisji, na którym rozpatrywana była ustawa uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu w dniu 24 września 2004 r., w której Sejm wyraża zgodę na dokonanie przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wypowiedzenia Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.

Komisja rozpatrzyła ustawę na posiedzeniu w dniu 28 września bieżącego roku. Omawiana ustawa jest jedną z wielu umów bilateralnych dotyczących równoważności dokumentów potwierdzających wykształcenie, zawieranych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych pomiędzy państwami bloku socjalistycznego.

Postanowienia porozumienia po ponad dwudziestu pięciu latach obowiązywania zdezaktualizowały się z uwagi na liczne zmiany w systemach edukacji obu państw. Ponadto w Polsce jest obowiązek stosowania przepisów prawa wspólnotowego w zakresie wzajemnego uznawania kwalifikacji zawodowych.

Po dokonaniu wypowiedzenia uznawanie wykształcenia będzie się odbywało na podstawie wielostronnych umów międzynarodowych, których stronami są zarówno Polska, jak i Bułgaria,

lub w trybie nostryfikacji w oparciu o przepisy prawa krajowego.

Należy wspomnieć, że w Europie obowiązują wielostronne umowy o uznawaniu wykształcenia. Polska w 1983 r. przystąpiła do pięciu konwencji oraz ratyfikowała konwencję o uznawaniu kwalifikacji związanych z uzyskaniem wyższego wykształcenia w regionie europejskim, sporządzoną w Lizbonie dnia 11 kwietnia 1997 r.

Po wypowiedzeniu porozumienia będą obowiązywały: prawo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej oraz postanowienia wspomnianej konwencji lizbońskiej, której stroną jest również Republika Bułgarii.

W imieniu Komisji Spraw Zagranicznych wnoszę o wyrażenie zgody na dokonanie przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wypowiedzenia porozumienia.

Stanowisko komisji zostało przedstawione Wysokiej Izbie w druku nr 799A. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, senatora Jerzego Smorawińskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanych ustaw.

Senator Jerzy Smorawiński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Senacie!

Z upoważnienia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z posiedzenia, na którym rozpatrywane były wspomniane ustawy. Posiedzenie to odbyło się w dniu 29 września 2004 r.

Wszystkie argumenty, które przed chwilą bardzo szczegółowo omówiła pani senator Ferenc, były wzięte pod uwagę, w związku z czym uprzejmie proszę Wysoki Senat o zwolnienie mnie z obowiązku ich powtarzania, bowiem są one bardzo zbieżne.

W związku z tym moje wystąpienie zakończę konkluzją, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu wyraża prośbę, aby Wysoki Senat raczył uchwalić załączoną uchwałę bez poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, senatora Bogusława Litwińca, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach nauko-

(wicemarszałek K. Kutz)

wych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.

Proszę.

Senator Bogusław Litwiniec:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przed Komisją Spraw Zagranicznych zobowiązałem się złożyć państwu sprawozdanie o ustawie posiadającej długi tytuł, który został przed chwilą dokładnie przytoczony przez pana marszałka, w związku czym nie czuję się zobowiązany do jego powtarzania.

Komisja obradowała we wskazanym w druku nr 800A terminie. Tak jak mój poprzednik, nie czuję się zobowiązany, żeby powtarzać wielokrotnie już wygłaszane w Senacie, dzisiaj i na poprzednich naszych posiedzeniach, uzasadnienia, to, co dotyczy innych krajów, które podpisały konwencję praską z roku 1974 w czasie, kiedy należały do obozu socjalistycznego. A zatem nie będę tutaj jeszcze raz wymieniał ani pewnych postanowień już martwej konwencji praskiej, ani rozwoził się nad odmiennością programów, które z biegiem lat, a zwłaszcza podczas transformacji ustrojowych, tak zróżnicowały rozmiar wiedzy kierowanej do głów uczniów, studentów, doktorantów, że rzeczywiście wypowiedzenie konwencji jest absolutnie rozsądne, celowe, no i niezbędne, tym bardziej że uprawnienia, które ta konwencja praska dawała na przykład absolwentom w zakresie stażu pracy, emerytur i innych świadczeń socjalnych, całkowicie się rozbiegają we wszystkich, domyślamy się, jakich, krajach.

Chciałbym tylko z tej trybuny Senatu uspokoić opinię publiczną, że wypowiedzenie konwencji nie działa wstecz. A zatem ci, którzy już nabyli owe uprawnienia, nadal mogą z nich korzystać. Bo tutaj nadmienię, że były mi osobiście zadawane pytania przez wielkie autorytety polskiej nauki, czy na przykład udając się do słynnego światowego instytutu fizyki atomowej w Dubnej, będą musiały popisywać się tylko wykształceniem podstawowym. Tutaj nasze autorytety uspokajając może inna konwencja, konwencja lizbońska, podpisana w ramach Rady Europy, do której to należą Rosja, Ukraina, Kazachstan i inne kraje. A zatem po prostu pani senator Szyszkowska, moja sąsiadka, która się uśmiecha... Pani Senator, pod tym względem jest pani ubezpieczona co do wszystkich swoich wysokich tytułów, podobnie jak i wysoka nauka polska. To tyle chciałem państwu zakomunikować, upewniając tych, którzy mogli mieć jakieś wątpliwości.

Chciałbym też poinformować, że w Komisji Spraw Zagranicznych rzeczona ustawa została

przegłosowana bez sprzeciwu i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przeto proszę, iżby Wysoki Senat raczył załączyć projekt uchwały przyjąć. Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Raz jeszcze muszę udzielić głosu senatorowi sprawozdawcy Smorawińskiemu, który jest sprawozdawcą obu ustaw, ale w sentencji wymienił tylko jedną.

Proszę bardzo.

Senator Jerzy Smorawiński:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze! Wysoki Senacie!

Również i ta ustawa była przedmiotem dyskusji w Komisji Nauki, Edukacji i Sportu na posiedzeniu w dniu 29 września. Po rozpatrzeniu wszystkich już omawianych argumentów... Dodam jeszcze, że opinia środowisk akademickich, naukowych jest taka, iż mówią one o tym, że te wszystkie ustawy, które doprowadzają do wypowiedzenia tych porozumień, w jakimś sensie porządkują system uznawania wykształcenia i stopni naukowych w Polsce.

W związku z tym z upoważnienia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu wnoszę o to, aby Wysoki Senat raczył uchwalić załączony projekt ustawy, a więc przyjął ją bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem chciałbym zapytać, czy są zapytania do sprawozdawców. Nie widzę zgłoszeń.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy były rządowymi projektami ustaw.

Witam przedstawicieli rządu, a mianowicie przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych, podsekretarza stanu Jakuba Wolskiego, i przedstawiciela Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, sekretarza stanu Tadeusza Szulca.

Czy pan minister Wolski chciałby zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jakub Wolski: Nie, dziękuję.)

Nie.

Czy pan minister Szulc chciałby zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Tadeusz Szulc: Nie, dziękuję.)

Też nie. Dziękuję.

Zgodnie z regulaminem pytam, czy senatorowie chcieliby skierować pytania do ministrów.

Bardzo proszę, senator Wittbrodt. Do kogo pan się zwraca?

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja kieruję pytanie do pana ministra edukacji narodowej. Sprawa porządkowania uznawania uprawnień rozpoczęła się już dawno. To jest jedna z kolejnych ustaw czy jedno z kolejnych porozumień. I moje pytanie jest takie: ile jeszcze jest tego rodzaju porozumień, które trzeba wypowiedzieć, czyli co jeszcze jest przed nami?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze dalsze pytania?

Bardzo proszę, Senatorze.

Senator Zbigniew Kruszewski:

Dziękuję.

Ja mam jedno pytanie do pana ministra spraw zagranicznych i dwa pytania do pana ministra szkolnictwa, jeżeli pan marszałek pozwoli.

(*Wicemarszałek Kazimierz Kutz: Bardzo proszę.*)

Dziękuję.

Panie Ministrze! Nie dalej jak w niedzielę zostało podpisane porozumienie między Prezydium Polskiej Akademii Nauk i Prezydium Rosyjskiej Akademii Nauk o współpracy i o wspólnym działaniu. Dzisiaj w radiu, gdy akurat jechałem tutaj, pan marszałek Senatu Longin Pastusiak mówił, że nie najlepsze są stosunki z naszymi sąsiadami, konkretnie wymienił między innymi Rosję, wspomniał troszkę o Czechach. Czy nie uważa pan minister, że tego typu działania, wypowiedanie tego rodzaju umów bez zabezpieczenia tego od razu i podpisywania jakby nowych umów, będą wpływały na pogorszenie stosunków między naszymi krajami, z naszymi sąsiadami? Wiemy, że przecież wiele osób studiowało i robiło również habilitacje na przykład w Nitrze na południu, u naszych sąsiadów.

Teraz pytanie do pana ministra edukacji. Panie Ministrze, jest ustawa, która mówi, że w Polsce mogą być zakładane filie i punkty uczelni z zewnątrz, zagranicznych. A więc na przykład Uniwersytet Moskiewski otworzy u nas filię i będzie uczył psychologii, a Oksford będzie uczył na przykład prawa. Na naszym terenie będą wobec tego wydawać odpowiednie dyplomy. Jak na naszym rynku będą traktowane te dyplomy? Bo będą to dyplomy na przykład uczelni moskiewskiej, jej filii tu, w Polsce czy też tej angielskiej od prawa. Specjalnie podaję te dwa przykłady, bo problem z tymi dyplomami jest troszkę trudniejszy niż z dyplomem ekonomisty czy innym.

I drugie pytanie. Wiemy, że do minimum kadrowego na studiach licencjackich, gdzie potrzeba czterech pracowników samodzielnych, możemy zaliczać... jeden pracownik może być osobą za-

graniczną. W przypadku studiów magisterskich dwie osoby zagraniczne mogą być zaliczane do minimum kadrowego. Obecnie, jak rozumiem, będą mogły być brane pod uwagę tylko te osoby, które jakby uzyskały dyplomy czy przeszły tę procedurę pod rządami starych ustaw, a w stosunku do innych nie będzie to możliwe. Dlatego, że uprawnienia tych osób nie są uznawane do celów akademickich, bo one wykonują określony zawód, a więc to do celów zawodowych jest potrzebny profesor na przykład na uczelni licencjackiej czy uczelni na poziomie magisterskim. Jak te problemy będą rozwiązane? Czy już należy rezygnować z zaliczania do minimum kadrowego samodzielnych pracowników z innych krajów? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma. Dziękuję.

Ponieważ pierwsze pytanie było skierowane do pana ministra Szulca, proszę pana ministra o zabranie głosu w pierwszej kolejności.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Tadeusz Szulc:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pytanie pana senatora Wittbrodta dotyczyło wypowiedzenia umów. Pozostały nam do wypowiedzenia dwie umowy z krajami arabskimi i cztery umowy z krajami byłego Związku Radzieckiego, takie umowy, które mieliśmy podpisane. Bo są kraje byłego Związku Radzieckiego, z którymi nie mieliśmy podpisanych umów bilateralnych, a w związku z tym nie ma wypowiedzenia.

Jednocześnie dopowiem, że aktualnie z większością tych krajów prowadzimy pertraktacje w celu podpisania umów dwustronnych w zakresie uznawalności wykształcenia i dyplomów. No, te umowy, które wypowiedzamy, to umowy z Białorusią, Ukrainą, Czechami, Federacją Rosyjską; bo dzisiaj wypowiedzamy umowę ze Związkiem Radzieckim, ale z Federacją Rosyjską mieliśmy podpisaną dodatkową umowę.

Jak będą traktowane dyplomy uczelni, które na terenie Polski będą miały swoje filie lub prowadziły kierunki studiów? W momencie, kiedy uczelnie te zostaną powołane zgodnie z obowiązującymi w kraju przepisami, za zgodą ministra edukacji narodowej, co będzie znaczyło, że spełniają kryteria, które uczelnie w Polsce powinny spełnić, dyplom, który wydadzą, będzie to dyplom nie polski, tylko dyplom tej uczelni, która go wydała. Czyli nie będzie czegoś takiego, że uczelnie z Oksfordu będzie wydawała również polski dyplom. Będzie to dyplom Oksfordu.

(sekretarz stanu T. Szulc)

Sprawa profesorów i uznawania ich do celów akademickich. Uczelnie zatrudniały, zatrudniają i mogą zatrudniać takie osoby i zgodnie z dotychczas obowiązującymi przepisami takie osoby z krajów, powiedzmy, Europy Wschodniej, ale nie tylko, bo są określone przepisy, które ustalają to, o czym pan senator mówił, czyli ile osób i jakie osoby mogą być zatrudniane i wpisywane czy uznawane do minimum kadrowych... Po prostu ten przepis w dalszym ciągu nie uległ zmianie.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Tadeusz Szulc: Pan senator jeszcze...)

Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Kruszewski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, co do tych dyplomów filii... A więc umówmy się, że Uniwersytet Moskiewski otwiera w Polsce swoją filię i daje komuś dyplom ukończenia psychologii. I teraz moje pytanie: jak ten dyplom psychologii będzie traktowany na polskim rynku? Czy teraz ktoś, kto te studia na tym uniwersytecie tu, w Polsce, skończył i dostał dyplom Uniwersytetu Moskiewskiego, musi robić nostryfikację przez polską uczelnię, czy też ze względu na to, że w oparciu o polskie przepisy tu została utworzona jego filia i w Polsce, w kraju, on dostał dyplom psychologa, upoważniony jest do tego, żeby z tym dyplomem startować na rynku pracy w Polsce? No bo jeśli będzie inaczej, traci sens otwieranie filii. Czy ktoś, kto ma ten dyplom Oxfordu, skończył prawo i chce teraz wejść w tryb zdobywania różnych uprawnień w zakresie prawa... Czy to jest nieistotne? To znaczy jest to istotne, tylko jak będzie traktowany ten dyplom?

Co do drugiej sprawy, do minimum, żeby być zaliczonym do minimum kadrowego, trzeba mieć tytuł profesora czy habilitację. Gdy ta habilitacja czy ten tytuł profesora nie będą w kraju uznawane, bo profesor z Rosji nie przeprowadził nostryfikacji, to ktoś taki nie będzie mógł być zaliczany do minimum kadrowego. Dobrze rozumiem, czy źle? Dziękuję.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Zaraz pan się dowie, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Tadeusz Szulc:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Dyplom tej uczelni, która na terenie Polski będzie miała filię, w dalszym ciągu jest dyplomem tej uczelni, która jest za granicą. Mnie się wydaje, że do momentu, w którym te filie powstaną, będziemy mieli podpisane porozumienia z wszystkimi krajami, które chcą u nas otwierać swoje filie, i nie będzie problemu z uznawalnością dyplomów, tak jak jest w tej chwili. Gdyby teraz był dyplom i ten dyplom byłby wydany przez Uniwersytet Moskiewski, musiałby być nostryfikowany – po decyzjach, które zapadną tutaj w Wysokiej Izbie.

Sprawa uznawalności nauczycieli akademickich z tytułami naukowymi... Nic się nie zmieniło. Nawet po wypowiedzeniu umowy uczelnie uznają stopnie i tytuły naukowe do celów akademickich i osoby te będą mogły być zaliczone do minimum kadrowego danego kierunku studiów.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?

Senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Ja może nawiążę do tego mojego pierwszego pytania. Oczywiście były to porozumienia bilateralne, ale było też to praskie porozumienie, wielostronne. Ja nie pamiętam, czy ono też zostało już wypowiedziane?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Tadeusz Szulc:

W tej chwili tak. Już pan prezydent to podpisał i zostało wypowiedziane porozumienie praskie z 7 czerwca 1972 r. Bo to na jego podstawie podpisywane były wszystkie porozumienia z krajami byłego Związku Radzieckiego czy obozu socjalistycznego. Ale, jak powiedziałem, nie ze wszystkimi mieliśmy podpisane umowy. Bo proszę zwrócić uwagę, że ta pierwsza umowa, ze Związkiem Radzieckim, była podpisana w 1974 r., a z Republiką Bułgarii – w 1977 r. Tak sukcesywnie były te umowy podpisywane, a z niektórymi państwami w ogóle nie mamy umów. Bo na przykład mieliśmy osobną z Czechami. Ta sprawa wynika też z tego, że znacząco zmieniły się plany,

(sekretarz stanu T. Szulc)

programy studiów, systemy kształcenia i między innymi dlatego musimy wypowiadać umowy, bo one nie są spójne.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań...

Jeszcze, Senatorze?

Senator Zbigniew Kruszewski:

Nie wiem, czy wypada jeszcze męczyć pana ministra, ale...

Panie Ministrze, w tej chwili jest tendencja, żeby te porozumienia podpisywać i rozdzielać: do celów zawodowych i do celów akademickich. Rozumiemy, że cel akademicki oznacza, że magister może zrobić doktorat, a doktor może zrobić sobie habilitację. Może to zrobić, bo to jest etap akademicki. Ale w momencie, kiedy ktoś taki chce się zjawić na rynku z tą habilitacją i podjąć pracę, to do celów zawodowych ona przestaje być istotna. I te porozumienia tego właśnie nie dotyczą. Bo taka jest tendencja ministerstwa: wyraźnie rozdzielić cele zawodowe i akademickie. Dokąd robi się te doktoraty i habilitacje, to są ciągle cele akademickie. W momencie, kiedy się pojawia ktoś z doktoratem na polskim rynku i chce wykonywać zawód doktora, obojętnie jakiego, naraz się mówi: nie, bo nie masz uprawnień, bo musisz go nostryfikować. Czy tak jest? Dobrze myślę czy też źle?

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Zaraz się dowiemy.

Proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Edukacji Narodowej i Sportu
Tadeusz Szulc:**

No, w tym przypadku pan senator dobrze myśli. Otóż sprawa polega na tym, że jeżeli osoba ukończyła szkołę średnią, ukończyła studia, to może kontynuować naukę, niezależnie od tego, z którego kraju przyjeżdża. O ile my uznajemy ten dyplom, może robić doktorat, może robić habilitację. Ale do celów akademickich, no, powinien on podlegać nostryfikacji.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu ministrowi.

Pan senator Kruszewski jest kanclerzem swojej uczelni, co wyraźnie widać.

Bardzo proszę ministra Szulca o zabranie głosu.
(Rozmowy na sali)

Dobrze, dobrze, tak trzeba.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Zagranicznych
Jakub Wolski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Odpowiadam na pytanie pana senatora Kruszewskiego. Pan senator dotknął bardzo ważnej kwestii, bo spojrzął na sprawę tej umowy w szerszym kontekście politycznym, i to w kontekście stosunków polsko-rosyjskich. To są oczywiście niezmiernie istotne dla nas sprawy. Wiemy świetnie, że obecnie sporo jest jeszcze do zrobienia w dziedzinie stosunków polsko-rosyjskich. Ostatnia wizyta pana prezydenta Kwaśniewskiego w Moskwie, zbliżająca się wizyta prezydenta Putina w styczniu w Auschwitz podczas upamiętnienia wyzwolenia tego obozu – to wszystko są elementy, które wskazują na to, że ten dialog na wysokim szczeblu się rozwija. To jest ważne, bo to również będzie wpływać na dialog na niższym szczeblu. I to, o czym pan profesor powiedział, umowa między akademiami nauk, to jest wręcz fantastyczny przykład tego, jak inne organizacje mogą regulować kwestie, które są związane ze sprawami wykształcenia, edukacji itd.

Ale w tej sytuacji, z którą mamy w tej chwili do czynienia, musimy spojrzeć na tę sprawę z formalnego punktu widzenia. Po prostu porządkujemy naszą infrastrukturę traktatową. Wypowiedzieliśmy konwencję praską, musimy wypowiedzieć konwencję dwustronną ze Związkiem Radzieckim. Zresztą jest ona bardzo stara, z 1974 r. Tam się bardzo wiele zmieniło i systemy edukacji się zmieniły, i realia polityczne oczywiście się zmieniły.

Poza tym jest drugi bardzo ważny czynnik formalny. Otóż będąc w Unii Europejskiej, jesteśmy związani systemem Unii Europejskiej. I po prostu utrzymując tę konwencję, niczego dobrego byśmy nie zrobili, bo byłibyśmy w sprzeczności z innymi naszymi zobowiązaniami. A poza tym, jak powiedziałem, związani byłibyśmy starym dokumentem.

Oprócz tego jest jeszcze ostatnia, trzecia, i chyba najważniejsza, sprawa, na którą chcę zwrócić uwagę. Otóż mamy konwencję lizbońską i nie wkraczamy w żadną lukę, te sprawy są uregulowane. Jeżeliby się okazało – czego ja w tym momencie jako niespecjalista nie mogę powiedzieć na pewno – że są jakieś kwestie, które trzeba by dodatkowo uregulować, to wtedy, niestety, należy się zgłosić do pana ministra Szulca. On zastanowi się, jak to zrobić. Ale od strony prawnie-dzynarodowej sytuacja jest właściwa i chciałbym o tym pana senatora i Wysoką Izbę zapewnić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję. Panie Ministrze, proszę jeszcze chwileczkę zostać na mównicy, bo mogą być inne zapytania.

Czy są zapytania do pana ministra? Nie.

Dziękuję panu ministrowi.

Otwieram łączną dyskusję nad rozpatrywanymi ustawami.

Udzielam głosu senatorowi Wittbrodtowi, który jako jedyny zapisał się do dyskusji.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo!

Ja nie mam żadnej wątpliwości, że te porozumienia trzeba wypowiedzieć i że nareszcie następuje porządkowanie systemu uznawania kwalifikacji do różnych celów – i akademickich, i zawodowych. Zresztą tak, jak pan profesor, pan senator Smorawiński mówił, jest to od dawna oczekiwane przez środowiska akademickie.

Ja pamiętam, że jeszcze pięć, dziesięć lat temu nam się wydawało, że bardzo często te porozumienia były zawierane ze względów politycznych, a czasami brakowało niejako równowagi merytorycznej. To, co dzisiaj mówimy o zróżnicowaniu systemów, przejawiało się bardzo często, jak mówiły środowiska akademickie, ucieczką w celu uzyskania stopnia do niektórych państw, do niektórych systemów, gdzie wymagania były zupełnie inaczej sformułowane, gdzie były niższe. Niestety to czasami jeszcze i dzisiaj można obserwować. Ja to widzę również u siebie, na Politechnice Gdańskiej. Dlatego cieszę się, że wreszcie sprawy zostają uporządkowane i że wtedy, kiedy praca kwalifikująca do stopnia doktorskiego czy wyższego jest na właściwym poziomie, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w krótkim procesie nostryfikacji potwierdzić kwalifikacje. Tutaj nie widzę żadnych niebezpieczeństw. Myślę też, że nawet jeśli nie będą zawierane nowe porozumienia, to właściwie już są rozwiązania systemowe – o tych rozwiązaniach mówił pan minister – a w ostateczności zawsze jest nostryfikacja. Mnie się wydaje, że sprawy już są uporządkowane.

Pan minister mówił o nowych porozumieniach. Ja bym się wtedy bał, gdybyśmy zawarli nowe porozumienia, które właściwie byłyby powtórzeniem tego, co było wcześniej. Tak że tutaj trzeba postępować bardzo ostrożnie i trzeba wziąć pod uwagę to, co w środowiskach akademickich mówi się o różnych systemach uzyskiwania stopni itd.

Panie Marszałku, Szanowni Państwo, myślę, że te wypowiedzenia są właściwe i powinniśmy je poprzeć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Dziękuję panu senatorowi.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

W związku z tym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

Dziękuję panu ministrowi Jakubowi Wolskiemu i panu ministrowi Tadeuszowi Szulcowi za przybycie na nasze obrady.

Informuję, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia.

Teraz komunikaty.

**Senator Sekretarz
Zbigniew Gołębek:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Mam do przedstawienia sześć komunikatów.

Komunikat pierwszy. Wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi dotyczące rozpatrzenia wniosków zgłoszonych podczas obrad plenarnych Senatu do ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego odbędzie się w sali nr 182. Początek posiedzenia o godzinie 16.00.

Komunikat drugi. Posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu odbędzie się w dniu dzisiejszym po posiedzeniu Klubu Senackiego SLD-UP „Lewica Razem” około godziny 15.00 w sali nr 179.

Komunikat trzeci. Wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie przyjęcia stanowiska ze wspólnego posiedzenia komisji na temat zadań Inspekcji Weterynaryjnej w ochronie zdrowia publicznego odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 176.

Komunikat czwarty. Uprzejmie informuję, iż marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Konwentu Seniorów w dniu dzisiejszym, to jest 14 października 2004 r., bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach siedemdziesiątego posiedzenia Senatu; podpisał pan minister Adam Witalec.

Komunikat piąty. Przewodnicząca Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, pani senator Teresa Liszcz, i przewodniczący Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, pan senator Jerzy Adamski, informują, że wspólne posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz Komisji Ustawodawstwa i Praworządności odbędzie się w dniu 3 listopada w przerwie obrad siedemdziesiątego pierwszego posiedzenia Senatu w sali nr 176. Porządek obrad: pierwsze czytanie zgłoszonego przez grupę senatorów projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Senatu RP, druk senacki nr 806.

(senator sekretarz Z. Gołąbek)

I komunikat szósty, już ostatni. Uprzejmie zapraszam na sto czternaste posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, które odbędzie się o godzinie 8.30 dnia 3 listopada w budynku Senatu RP w sali nr 182. Porządek obrad: realizacja zadań w zakresie małej i dużej retencji wód. Materiały w skrytkach senatorskich. Jest to przygotowanie do posiedzenia wspólnego z Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Podpisał przewodniczący komisji, pan senator January Bień.

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Kazimierz Kutz:

Ogłaszam przerwę do godziny 20.00.

(Głos z sali: Co?)

Ogłaszam przerwę w obradach do godziny 20.00.

(Głos z sali: Pan marszałek się pomylił.)

Senator Sekretarz Zbigniew Gołąbek:

Jeśli można, Panie Marszałku.

Klub Senacki SLD-UP „Lewica Razem” spotyka się o godzinie 14.00. Dziękuję.

(Przerwa w posiedzeniu od godziny 13 minut 27 do godziny 21 minut 31)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Panie i Panowie Senatorowie, proszę o zajmowanie miejsc.

Serdecznie proszę panie i panów senatorów o zajmowanie miejsc na sali obrad.

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. (Rozmowy na sali)

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Józefa Dziemdziała, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków. (Rozmowy na sali)

Jednocześnie chciałabym przypomnieć państwu senatorom, że przerwa dobiegła końca, obrady zostały wznowione. Proszę o wyciszenie rozmów na sali.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Józef Dziemdziała:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt złożyć sprawozdanie z prac połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w sprawie wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o jednostkach doradztwa rolniczego.

Odbyła się dosyć długa i burzliwa debata. Wniosków mieliśmy bardzo dużo, bo aż pięćdziesiąt pięć. Po kolejnej burzliwej dyskusji na posiedzeniu połączonych komisji przedstawiają one sprawozdanie, w którym proszą o poparcie wniosków zawartych w punktach: pierwszym, drugim, trzecim, czwartym, szóstym, siódmym, ósmym, dziewiątym, dziesiątym, trzynastym, osiemnastym, dwudziestym pierwszym, dwudziestym piątym, dwudziestym szóstym, dwudziestym ósmym, trzydziestym, trzydziestym pierwszym, trzydziestym szóstym, trzydziestym siódmym, trzydziestym dziewiątym, czterdziestym, czterdziestym piątym, czterdziestym szóstym, pięćdziesiątym, pięćdziesiątym pierwszym i pięćdziesiątym czwartym.

Ponadto chciałem poinformować Wysoką Izbę, że pan senator Zbyszko Piwoński wycofał wniosek szesnasty, a ja uczyniłem to samo, jeśli chodzi o wniosek dwudziesty dziewiąty.

Bardzo proszę Wysoką Izbę o przyjęcie wymienionej ustawy wraz z poprawkami. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senatorowie sprawozdawcy chcą jeszcze zabrać głos?

Pan senator Józef Dziemdziała?

(Senator Józef Dziemdziała: Dziękuję bardzo.)

Pan senator Krzysztof Szydłowski?

(Senator Krzysztof Szydłowski: Dziękuję.)

Pani senator Teresa Liszcz?

(Senator Teresa Liszcz: Dziękuję.)

Pani senator Irena Kurzępa?

(Senator Irena Kurzępa: Dziękuję.)

Pan senator Kazimierz Pawełek?

(Senator Kazimierz Pawełek: Dziękuję.)

Pan senator Krzysztof Jurgiel?

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec?

Panie Senatorze, zwracam się do pana senatora Jurgiela, czy pan chce zabrać głos?

(Senator Krzysztof Jurgiel: Dziękuję, Pani Marszałek, nie chcę.)

(wicemarszałek J. Danielak)

Pani senator Zofia Skrzypek-Mrowiec?
(Senator Zofia Skrzypek-Mrowiec: Dziękuję.)
Pan senator Adam Biela?
(Senator Adam Biela: Dziękuję.)
Pan senator Jan Szafraniec?
(Senator Jan Szafraniec: Dziękuję.)
Pan senator Kazimierz Jaworski?
(Senator Kazimierz Jaworski: Dziękuję.)
Pan senator Marian Kozłowski?
(Senator Marian Kozłowski: Dziękuję.)
Pani senator Irena Kurzępa?
(Senator Irena Kurzępa: Dziękuję.)
Pan senator Lesław Podkański?
(Senator Lesław Podkański: Dziękuję.)
Pani senator Maria Berny?
Pani senator Genowefa Ferenc?
Pan senator Zbigniew Zychowicz?
Pan senator Bogusław Litwiniec?
(Senator Bogusław Litwiniec: Dziękuję.)
Pan senator Andrzej Anulewicz?
(Senator Andrzej Anulewicz: Dziękuję.)
Pan senator Władysław Mańkut?
(Senator Władysław Mańkut: Dziękuję.)
Pan senator Jerzy Adamski?
(Senator Jerzy Adamski: Dziękuję.)
Pan senator Tadeusz Bartos?
Pan senator Zbigniew Gołąbek?
(Senator Zbigniew Gołąbek: Dziękuję.)
Pan senator Jerzy Pieniążek?
Pani senator Alicja Stradowska?
(Senator Alicja Stradowska: Dziękuję.)
Pani senator Wiesława Sadowska.
(Senator Wiesława Sadowska: Proszę.)
Bardzo proszę.

Senator Wiesława Sadowska:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!
Chciałabym bardzo prosić o poparcie poprawek czterdziestej czwartej, czterdziestej ósmej, czterdziestej dziewiątej i pięćdziesiątej piątej. Wszystkie te poprawki dotyczą jednej sprawy: chodzi o utworzenie oddziału do spraw rolnictwa ekologicznego w Radomiu. Radom jest przygotowany pod tym względem zarówno materialnie, jak i kadrowo. Bardzo proszę o poparcie tych poprawek. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.
Pan senator Zbyszko Piwoński.

Senator Zbyszko Piwoński:

Chciałbym podziękować połączonym komisjom za poparcie bloku poprawek zgłoszonych przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję.

Przypominam, że następujący wnioskodawcy wycofali swoje wnioski: pan senator Zbyszko Piwoński – wniosek szesnasty w druku nr 801Z; pan senator Józef Dziemdziała – wniosek dwudziesty dziewiąty w druku nr 801Z; Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej – wniosek czterdziesty siódmy w druku nr 801Z.

Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofane wnioski bądź wycofany wniosek?
(Głos z sali: Nie.)

Nie ma takich zgłoszeń. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje, mniejszość komisji oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza doprecyzowuje przepis, przesądzając, że na terenie województwa może powstać tylko jeden ośrodek doradztwa rolniczego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

(Głos z sali: Moment, moment.)

(Głos z sali: Trzeba kartę włożyć w dziurkę, Panie Senatorze.)

Poczekamy na koleżanki i kolegów, którzy mają jeszcze jakieś kłopoty z głosowaniem.

Czy wszystko jest w porządku?

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 75 głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 1**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki: drugą, trzecią, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, dwudziestą piątą, dwudziestą szóstą, dwudziestą ósmą, trzydziestą, trzydziestą pierwszą, trzydziestą siódmą, trzydziestą dziewiątą i czterdziestą piątą, przegłosujemy łącznie.

Przyjęcie tych poprawek wykluczy głosowanie nad poprawkami dwudziestą siódmą, trzydziestą

(wicemarszałek J. Danielak)

drugą, trzydziestą trzecią, trzydziestą czwartą i trzydziestą piątą.

Grupa tych poprawek zmienia przyjętą przez Sejm koncepcję organizacyjną doradztwa rolniczego, w myśl której wojewódzkie ośrodki doradztwa miały być państwowymi jednostkami organizacyjnymi posiadającymi osobowość prawną i podległymi wojewodzie. Zgodnie z propozycjami zawartymi w tych poprawkach wojewódzkie ośrodki doradztwa byłyby samorządowymi wojewódzkimi jednostkami organizacyjnymi posiadającymi osobowość prawną i podlegającymi właściwemu terytorialnie zarządowi województwa. Centrum Doradztwa Rolniczego natomiast miałyby status państwowej jednostki organizacyjnej podległej ministrowi właściwemu do spraw rozwoju wsi.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Na 79 obecnych senatorów 33 głosowało za, 42 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 2**)

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Nad poprawkami: czwartą, trzynastą, dwudziestą pierwszą i czterdziestą, będziemy głosować łącznie. Przyjęcie tych poprawek wyklucza głosowanie nad poprawkami: piątą, jedenastą, dwudziestą drugą, dwudziestą trzecią, dwudziestą czwartą, czterdziestą pierwszą, czterdziestą drugą i czterdziestą trzecią. Poprawki: czwarta, trzynasta, dwudziesta pierwsza i czterdziesta, mają na celu likwidację ograniczeń w zakresie prowadzenia przez ośrodki doradztwa rolniczego działalności gospodarczej wykonywanej odpłatnie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 75 głosowało za, 4 – przeciw. (**Głosowanie nr 3**)

Poprawki uzyskały akceptację Izby.

Poprawkę: piątą, jedenastą, dwudziestą drugą i czterdziestą pierwszą... Przepraszam.

Przechodzimy do poprawki dwunastej. Zmienia ona przepis, który zezwalał na objęcie katalogiem usług nieodpłatnych tylko doświadczalnictwa odmianowego, w ten sposób, że obejmuje tym katalogiem wszelkie rodzaje doświadczalnictwa.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 17 głosowało za, 54 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 4**)

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka czternasta wyłącza z katalogu usług świadczonych przez jednostki doradztwa odpłatnie działalność laboratoryjną.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 21 głosowało za, 55 – przeciw, 3 wstrzymało od głosu. (**Głosowanie nr 5**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka piętnasta dodaje do katalogu usług świadczonych przez jednostki odpłatnie prowadzenie gospodarki rolniczej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 18 głosowało za, 54 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 6**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka siedemnasta wprowadza do katalogu usług świadczonych odpłatnie inne rodzaje działalności polegające między innymi na opracowywaniu ocen możliwości inwestycyjnych, sporządzanie ekspertyz, analiz ekonomicznych i finansowych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 17 głosowało za, 58 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 7**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka osiemnasta poszerza katalog usług świadczonych przez jednostki odpłatnie o możliwość sporządzania oceny użyteczności maszyn rolniczych oraz planów nawozowych, a także wypełniania wniosków związanych z ubieganiem się o pomoc finansową z Unii Europejskiej.

Kto z państwa senatorów jest za poparciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Bardzo proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 77 głosowało za, 1 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 8**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiętnasta rozszerza katalog usług świadczonych przez jednostki odpłatnie

(wicemarszałek J. Danielak)

o działalność związaną z doradztwem i szkoleniami niezbędnymi do ubiegania się o pomoc finansową ze środków unijnych.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 77 obecnych senatorów 21 głosowało za, 52 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 9**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta rozszerza katalog odpłatnych usług świadczonych przez jednostki doradztwa rolniczego o usługi doradcze i szkoleniowe niezbędne do ubiegania się o pomoc finansową z Unii Europejskiej.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 18 głosowało za, 55 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 10**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka dwudziesta siódma umożliwia radzie otrzymanie od ministra właściwego do spraw rozwoju wsi informacji o zamiarze odwołania dyrektora centrum doradztwa, podobnie, jak ma to miejsce w przypadku odwołania dyrektora ośrodka doradztwa przez właściwego wojewodę.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 54 głosowało za, 15 – przeciw, 9 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 11**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta druga zwiększa z jedenastu do trzynastu liczbę członków rad społecznych doradztwa rolniczego i poszerza skład o przedstawicieli organizacji jednostek samorządu terytorialnego oraz banków spółdzielczych.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 20 głosowało za, 59 – przeciw. (**Głosowanie nr 12**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka trzydziesta trzecia zmniejsza z jedenastu do sześciu liczbę członków rad społecznych doradztwa rolniczego, ograniczając z sze-

ściu do jednej osoby przedstawicielstwo związków zawodowych rolników w tych radach.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 12 głosowało za, 65 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 13**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawka trzydziesta czwarta zmniejsza z sześciu do czterech liczbę przedstawicieli związków zawodowych rolników w radzie działającej przy centrum doradztwa oraz poszerza krąg podmiotów reprezentowanych w tej radzie o konwent marszałków.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 53 głosowało za, 25 – przeciw, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta szósta zmniejsza z sześciu do czterech liczbę przedstawicieli związków zawodowych rolników w radach działających przy ośrodkach doradztwa oraz poszerza krąg podmiotów reprezentowanych w tych radach o szkoły ponadgimnazjalne kształcące na potrzeby rolnictwa.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o wyniki głosowania.

Na 77 obecnych senatorów 63 głosowało za, 13 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzydziesta ósma ma na celu zwolnienie z wymogów posiadania średniego wykształcenia przez członka rady społecznej doradztwa rolniczego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 77 obecnych senatorów 21 głosowało za, 52 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 16**)

Poprawka nie uzyskała akceptacji Izby.

Poprawki: czterdziesta czwarta, czterdziesta ósma, czterdziesta dziewiąta i pięćdziesiąta piąta, zmierzają do tego, aby z dniem wejścia w życie ustawy Oddział do spraw Rolnictwa Ekologicznego w Radomiu uzyskał status Centrum Doradz-

(wicemarszałek J. Danielak)

twa Rolniczego oraz przejął nieodpłatnie nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa oraz pozostałe mienie będące w jego zarządzie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 16 głosowało za, 54 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawki nie uzyskały akceptacji Izby.

Poprawka czterdziesta szósta... (Rozmowy na sali)

Poprawka czterdziesta szósta uściśla przepis, dostosowując go do kodeksowej definicji instytucji użytkowania wieczystego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 73 głosowało za, 2 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 18**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki: pięćdziesiąta, pięćdziesiąta pierwsza i pięćdziesiąta czwarta, mają na celu jednoznaczne wskazanie właściwego terytorialnie wojewódzkiego ośrodka doradztwa rolniczego jako podmiotu przejmującego obowiązki pracodawcy wobec pracowników dotychczasowych regionalnych centrów doradztwa rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich, wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego oraz ośrodków doradztwa rolniczego.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tych poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 74 głosowało za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 19**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka pięćdziesiąta...

(Głos z sali: Całość!)

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 78 obecnych senatorów 75 głosowało za, 3 – przeciw. (**Głosowanie nr 20**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu, przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przypominam, że Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu, przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 79 obecnych senatorów 77 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 21**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad...

(Rozmowy na sali)

Ja bardzo proszę państwa o wyciszenie rozmów. To naprawdę przeszkadza.

(Senator Józef Sztorc: To już ostatnie posiedzenie.)

Tym bardziej przeszkadza.

(Senator Józef Sztorc: To już ostatnie posiedzenie.)

Być może. Tym bardziej przeszkadza.

(Głos z sali: Ostatnie przed Wszystkimi Świętymi.) (Wesołość na sali)

(wicemarszałek J. Danielak)

(Senator Ryszard Stawiński: Co wy tacy weseli jesteście?)

(Głosy z sali: Ciii...)

Powracamy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w tej sprawie.

Przypominam, że Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja Nauki, Edukacji i Sportu przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Projekt ten zostanie poddany pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o wprowadzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały?

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Proszę o podanie wyników głosowania.

(Oklaski)

Na 78 obecnych senatorów 76 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.

Bardzo proszę senatora sekretarza o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Zbigniew Gołębek:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!
Trzy komunikaty.

Komunikat pierwszy. Wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, Komisji Ustawodawstwa i Praworządności oraz Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych w sprawie pierwszego czytania projektu ustawy o zniesieniu Funduszu Kościelnego odbędzie się w dniu 28 października o godzinie 11.00 w sali nr 217.

Komunikat drugi. 4 listopada o godzinie 8.30 w sali nr 176 odbędzie się posiedzenie połączonych komisji: Komisji Ustawodawstwa i Praworządności, Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury. Porządek obrad: pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw.

I komunikat trzeci, już ostatni. Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbędzie się 2 października o godzinie 15.00 w sali nr 176 na temat...

(Głosy z sali: 2 listopada!)

To przepraszam.

(Głos z sali: 2 października?)

Proszę? 2 października.

Akurat nie ma przewodniczącego, a ja tak to otrzymałem, przepraszam.

(Senator Lesław Podkański: 2 grudnia.)

(Głosy z sali: 2 listopada.)

Sekretariat komisji poinformuje oddzielnie w takim razie, proszę państwa. Jeszcze raz przepraszam.

(Głos z sali: Pewnie 2 listopada.)

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Informuję, że porządek obrad siedemdziesiątego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

(Rozmowy na sali)

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu wygłoszenie oświadczenia nie może trwać dłużej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Gładkowskiego.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Witold Gładkowski:

Bardzo dziękuję, Pani Marszałek.

Mam dwa oświadczenia...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Jolanta Danielak: Proszę państwa senatorów o umożliwienie panu senatorowi wygłoszenia oświadczenia.)

(senator W. Gładkowski)

Jedno z tych oświadczeń pozwolę sobie przedstawić. Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu.

Oświadczenie kieruję do pana ministra zdrowia.

Chciałbym zwrócić Pańską uwagę, Panie Ministrze, na problematykę związaną z podstawową opieką zdrowotną świadczoną dla młodzieży uczącej się w szkołach ponadgimnazjalnych poza miejscem stałego zamieszkania. Posłużę się przykładem uczniów z internatów z województwa zachodniopomorskiego.

Uczniowie ci informują o trudnościach wynikających z faktu złożenia dwóch deklaracji wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, to jest jednocześnie w miejscu nauki i w miejscu stałego zamieszkania. W przypadku tak zwanej deklaracji uczniowskiej problem wynika z przyjętej metody podziału stawki kapitałowej. Zgodnie z obecnie obowiązującym przepisem lekarz podstawowej opieki zdrowotnej w miejscu stałego zamieszkania ucznia otrzymuje stawkę kapitałową tylko za okres letni: lipiec, sierpień i wrzesień, natomiast stawka za pozostałe dziewięć miesięcy przekazywana jest lekarzowi podstawowej opieki zdrowotnej w miejscu nauki ucznia.

Zasady sprawdzają się w przypadku studentów, którzy niemal cały rok przebywają w miejscu nauki, a do miejsca stałego zamieszkania wracają na czas wakacji. Inaczej jest w wypadku szkół ponadgimnazjalnych, do których uczniowie uczęszczają poza miejscem stałego zamieszkania. Powszechna praktyka jest taka, że młodzież szkolna przebywa w internacie w dni powszednie, a na czas wolny od zajęć lekcyjnych, czyli na soboty, niedziele, święta i ferie zimowe, wraca gremialnie do miejsca stałego zamieszkania.

Przedstawione sytuacje są w wypadku uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz studentów szkół wyższych zdecydowanie różne, tymczasem normujące je przepisy – jednakowe. Czy te unormowania są właściwe dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych? Czy należy je uzasadniać?

Lekarze rodzinni z miejsca stałego zamieszkania uczniów niechętnie godzą się z faktem zmniejszenia wypłacanej im stawki kapitałowej. W przypadku gdy uczeń zachoruje, przebywając w miejscu stałego zamieszkania poza okresem letnim, pojawiają się trudności z uzyskaniem należnych świadczeń zdrowotnych. Problemy te dotyczą sytuacji cięższych zachorowań, bo gdy nie ma bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia, lekarze nie poczuwają się do obowiązku udzielenia pomocy medycznej.

Proszę o wyjaśnienie: czy złożenie dwóch deklaracji, czyli wybór lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w miejscu nauki i w miejscu stałego zamieszkania, uprawnia do korzystania ze świadczeń udzielanych przez każdego z tych lekarzy rodzinnych niezależnie od miejsca i dnia

tygodnia? Czy udzielenie świadczenia zdrowotnego uczniowi i studentowi w okresie poza miesiącami letnimi uprawnia lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w miejscu stałego zamieszkania ucznia i studenta do otrzymania dodatkowego wynagrodzenia za świadczenie dla ubezpieczonego spoza jego listy? I wreszcie, który lekarz rodzinny powinien świadczyć usługi podstawowej opieki zdrowotnej uczniom szkół ponadgimnazjalnych we wrześniu, jeśli weźmiemy pod uwagę, że uczniowie przebywają wtedy w internatach, a stawka kapitałowa jest przekazywana lekarzowi w miejscu stałego zamieszkania? Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Liszcz.

Senator Teresa Liszcz:

Dziękuję, Pani Marszałek.

Ja mam krótkie oświadczenie, skierowane aż do trzech adresatów: do prezesa Rady Ministrów, do ministra polityki społecznej i ministra kultury.

Niedawno przeczytałam w prasie o sprawie księżnej Marii Habsburg, której dobra położone w Polsce, dobra całej rodziny, zostały skonfiskowane po wojnie, jak piszą dziennikarze, nie w pełni zgodnie z prawem, a która mimo to wszystko przekazała w okresie powojennym wiele cennych rzeczy, mających wartość historyczną i artystyczną, na rzecz narodu polskiego. Obecnie przebywa w Polsce bez środków do życia. Z tych enuncjacji wynika, że ubiegała się – ona sama albo ktoś w jej imieniu – o rentę w trybie nadzwyczajnym i że spotkała się z odmową.

Chciałabym się dowiedzieć, czy to jest prawdziwy stan rzeczy. Jeżeli tak, to czy ze względu na przekazane dobra kultury i podeszły wiek tej pani, mającej ponad osiemdziesiąt lat, to świadczenie w trybie nadzwyczajnym nie powinno zostać przyznane? Dziękuję.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Pani Senator.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Mańkuta.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Władysław Mańkut:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Jesteśmy dzisiaj świadkami bardzo ważnego momentu. Oto zbliżamy się do dnia, w którym zaczynają się pierwsze wypłaty dla rolników z tytułu do-

(senator W. Mańkut)

płat bezpośrednich. Z informacji, które do nas docierają, wynika jednak, że komornicy starają się niejako wyjść naprzeciw własnym oczekiwaniom, a nie naprzeciw oczekiwaniom rolników czy programowi rządowemu, który zakłada szybszy rozwój obszarów wiejskich. Wydaje mi się, że jest to działanie co najmniej niefortunne, a nawet, można by powiedzieć, działanie wbrew interesom narodowym, zwłaszcza interesom rolników i wsi polskiej.

Dlatego też chciałbym zwrócić się z tej trybuny naszej Izby, Senatu, do ministra rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, a także do ministra finansów, ażeby wspólnym działaniem spowodowali, że środki, które wpłyną na rachunki rolników z tytułu dopłat bezpośrednich, były wolne od zajęć komorniczych.

Ja oczywiście respektuję prawo i chciałbym stać na jego straży, również na straży prawa komorniczego, jednakże wydaje mi się, iż tego typu postępowanie może przynieść zdecydowanie więcej szkody niż pożytku również tym, którzy dbają o interes zobowiązanych.

Wicemarszałek Jolanta Danielak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Dla porządku informuję, że senatorowie: Adam Biela, Krzysztof Jurgiel, Zofia Skrzypek-Mrowiec, ponownie pan senator Biela, pan senator Józef Sztorc, pan senator Andrzej Anulewicz, pan senator Janusz Lorenz, pan senator Jan Szafraniec, pan senator Kazimierz Drożdż, pan senator Marian Lewicki, pan senator Witold Gładkowski, pan senator Andrzej Spychalski, pan Mirosław Lubiński i pani senator Apolonia Klepacz, złożyli swoje oświadczenia do protokołu.

Informuję, że protokół siedemdziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, w pokoju nr 255.

Zamykam siedemdziesiąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej piątej kadencji.

Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 22 minut 09)

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 J. Adamski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
2 A. Anulewicz	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
3 F. Bachleda-Księdzularz	?	+	+	?	+	?	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	?	+	+	+
4 M. Balicki
5 J.L. Bargiel	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	?	+
6 T. Bartos
7 M.T. Berny
8 A. Biela	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	+	+	+
9 J.S. Bielawski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
10 J.B. Bień	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
11 F.B. Bobrowski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	+	-	-	+	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+
13 K.W. Borkowski	+	+	+	-	+	-	-	+	+	?	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+
14 W. Bułka	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+
15 C. Christowa
16 A. Chronowski
17 Z.A. Cybulski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	-	?	+	+
18 G. Czaja
19 J.R. Danielak	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
20 K. Doktorowicz
21 K. Drożdż	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
22 B. Drzęźła	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
23 H. Dzido	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+	-	-	-	-	+	?	+	+	+
24 J. Dziemdziała	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
25 G.M. Ferenc
26 W.F. Gładkowski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	+	-	+	+	-	-	-	+	+
27 Z. Gołąbek	+	+	+	-	-	-	-	+	+	-	+	-	-	-	+	-	+	+	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	-	?	-	?	-	+	-	-	?	-	+	+	+	-	-	+	+	-
29 S. Izdebski
30 A. Jaeschke
31 Z. Janowska	+	-	+	?	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+
32 Z. Jarmużek
33 R. Jarzembowski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
34 K. Jaworski	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	+
35 K. Jurgiel	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	+	+	+
36 D.M. Kempka	+	?	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
37 A. Klepacz	+	+	+	-	+	-	-	+	-	-	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+
38 J. Konieczny	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
39 A. Koszada	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
40 M. Kozłowski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	.	-	-	+	+	-	-	+	+	+
41 Z.P. Kruszewski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	+	-	-	+	+	+
42 O.T. Krzyżanowska
43 Z.J. Kulak
44 A.M. Kurska	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	-	-	-	-	-	+	+	+	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	+	+	+	-	-	+	+	-	+	-	+	+	+	-	?	+	+	+
46 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	?	-	+	-	?	?	-	?	-	+	.	-	+	+	+
47 G.B. Lato
48 M.P. Lewicki	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	?	+	+
49 G.M. Lipowski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
50 T. Liszcz	?	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	?	?	+	+	+
51 B. Litwiniec	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
52 J.J. Lorenz	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
53 M. Lubiński	+	+	+	+	+	-	-	+	?	?	?	-	+	+	+	-	+	+	+	+

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 W. Łęcki	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	-	+	-	-	+	+	+
55 W. Mańkut	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+
56 J. Markowski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
57 R. Matusiak	+	-	+	+	+	+	?	+	?	+	-	+	-	-	-	+	-	+	+	+
58 G.J. Matuszak	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+
59 B. Mąsior	+	-	+	-	-	-	-	+	?	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
60 M. Mietła	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+
61 S.S. Nicieja	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+
62 G.A. Niski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+
63 L.H. Pastusiak
64 K.J. Pawełek	+	+	-	+	+	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
65 W.J. Pawłowski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+
66 J. Pieniążek	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	+	-	+	+	+	+
67 K.M. Piesiewicz	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	-	-	+	+	+	+	+	+
68 W.M. Pietrzak
69 Z. Piwoński	+	+	-	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	?	+	+	+
70 S. Plewa	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+
71 B.L. Podgórski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+
72 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	?	-	+	+	+
73 J. Popiołek	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	-	+	-	-	+	+	+
74 Z. Religa
75 Z. Romaszewski	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+
76 T. Rzemyskowski	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
77 W.R. Sadowska	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+
78 J. Sagatowska
79 W.P. Saługa	+	+	-	-	-	?	-	-	-	-	?	-	+	+	+	-	-	+	?	-
80 E.A. Serocka	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+
81 K.H. Sienkiewicz	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
82 D.E. Simonides	+	+	+	?	?	?	-	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	-	-	+	-	+	+	+
84 R.J. Sławiński	+	-	+	-	-	-	-	+	.	-	+	-	-	+	.	-	-	+	+	+
85 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	?	-	?	?	+	+	?	+	-	+	+	+	-	-	+	?	-
86 J.K. Smorawiński	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	?	+	-	-	+	-	?	+	+	+
87 A.K. Spsychalski	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
88 H.T. Stokłosa	+	+	+	-	-	+	-	+	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+
89 A. Stradomska	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	-	+	+
90 J.Z. Suchański	+	-	+	-	-	-	-	+	-	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+
91 J. Szafraniec	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	-	-	-	+	-	+	+	+
92 J. Sztorc	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	-	+	+	+
93 K. Szydłowski	+	?	+	+	+	+	?	+	+	?	+	-	?	+	.	?	+	+	+	+
94 M. Szyszkowska
95 A.J. Wielowieyski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	#	?	+	+	+
96 E.K. Wittbrodt	+	+	+	?	?	?	?	+	?	+	?	+	-	?	?	+	?	+	-	+
97 T. Wnuk	+	+	+	-	-	-	-	+	-	-	-	-	-	+	+	-	-	+	+	+
98 Z.S. Zychowicz
99 M. Żenkiewicz	+	-	+	-	-	-	-	+	.	-	+	-	-	+	+	-	-	+	+	+
Obecnych	79	79	79	79	79	79	79	79	77	79	78	79	79	79	77	77	78	78	78	78
Za	75	33	75	17	21	18	17	77	21	18	54	20	12	53	63	21	16	73	74	75
Przeciw	0	42	4	54	55	54	58	1	52	55	15	59	65	25	13	52	54	2	1	3
Wstrzymało się	4	4	0	8	3	7	4	1	4	6	9	0	2	1	1	3	8	3	3	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0

	21	22		21	22
1 J. Adamski	+	+	54 W. Łęcki	+	+
2 A. Anulewicz	+	+	55 W. Mańkut	+	+
3 F. Bachleda-Księdzularz	+	+	56 J. Markowski	+	+
4 M. Balicki	.	.	57 R. Matusiak	+	+
5 J.L. Bargiel	+	?	58 G.J. Matuszak	+	+
6 T. Bartos	+	+	59 B. Mąsior	+	+
7 M.T. Berny	.	.	60 M. Mietła	+	+
8 A. Biela	+	+	61 S.S. Nicieja	+	+
9 J.S. Bielawski	+	+	62 G.A. Niski	.	.
10 J.B. Bięń	+	+	63 L.H. Pastusiak	.	.
11 F.B. Bobrowski	+	+	64 K.J. Pawełek	+	+
12 K.M. Bochenek	+	+	65 W.J. Pawłowski	+	+
13 K.W. Borkowski	+	+	66 J. Pieniążek	+	+
14 W. Bułka	+	+	67 K.M. Piesiewicz	+	+
15 C. Christowa	.	.	68 W.M. Pietrzak	.	.
16 A. Chronowski	.	.	69 Z. Piwoński	+	+
17 Z.A. Cybulski	+	+	70 S. Plewa	+	+
18 G. Czaja	.	.	71 B.L. Podgórski	+	+
19 J.R. Danielak	+	+	72 L.P. Podkański	+	+
20 K. Doktorowicz	.	.	73 J. Popiołek	+	+
21 K. Drożdż	+	+	74 Z. Religa	.	.
22 B. Drzęźła	?	+	75 Z. Romaszewski	+	+
23 H. Dzido	+	+	76 T. Rzemyskowski	+	+
24 J. Dziemdziała	+	+	77 W.R. Sadowska	+	+
25 G.M. Ferenc	.	.	78 J. Sagatowska	.	.
26 W.F. Gładkowski	+	.	79 W.P. Saługa	+	+
27 Z. Gołębek	+	+	80 E.A. Serocka	+	+
28 S.T. Huskowski	+	+	81 K.H. Sienkiewicz	+	+
29 S. Izdebski	.	.	82 D.E. Simonides	+	+
30 A. Jaeschke	.	.	83 Z.M. Skrzypek-Mrowiec	+	+
31 Z. Janowska	+	+	84 R.J. Sławiński	+	+
32 Z. Jarmużek	.	.	85 R.M. Smoktunowicz	+	+
33 R. Jarzembowski	+	+	86 J.K. Smorawiński	+	+
34 K. Jaworski	+	?	87 A.K. Spsychalski	+	+
35 K. Jurgiel	?	+	88 H.T. Stokłosa	+	+
36 D.M. Kempka	+	+	89 A. Stradomska	+	+
37 A. Klepacz	+	+	90 J.Z. Suchański	+	+
38 J. Konieczny	+	+	91 J. Szafraniec	+	+
39 A. Koszada	+	+	92 J. Sztorc	+	+
40 M. Kozłowski	+	+	93 K. Szydłowski	+	+
41 Z.P. Kruszewski	+	+	94 M. Szyszkowska	.	.
42 O.T. Krzyżanowska	.	.	95 A.J. Wielowieyski	+	+
43 Z.J. Kulak	.	.	96 E.K. Wittbrodt	+	+
44 A.M. Kurska	+	+	97 T. Wnuk	+	+
45 I. Kurzępa	+	+	98 Z.S. Zychowicz	.	.
46 K.J. Kutz	+	+	99 M. Żenkiewicz	+	+
47 G.B. Lato	.	.			
48 M.P. Lewicki	+	+	Obecnych	79	78
49 G.M. Lipowski	+	+	Za	77	76
50 T. Liszcz	+	+	Przeciw	0	0
51 B. Litwiniec	+	+	Wstrzymało się	2	2
52 J.J. Lorenz	+	+	Nie głosowało	0	0
53 M. Lubiński	+	+			

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 70. posiedzenia Senatu

Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Wysoka Izbo! Szanowni Senatorowie!

Omawiana dziś przez nas ustawa o jednostkach doradztwa rolniczego określa organizację, zadania i zasady działania jednostek doradztwa rolniczego. Zgodnie z przepisami tej ustawy do jednostek doradztwa zalicza się Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie oraz wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego, których terytorialny zasięg obejmuje województwo. Celem wprowadzonych zmian jest ustawowe uregulowanie państwowego doradztwa rolniczego, które działając w różnych strukturach organizacyjnych i prawnych, nie jest w pełni efektywne i nie realizuje w sposób satysfakcjonujący tego, do czego zostało powołane. Należy zwłaszcza wskazać, że w obecnym systemie część zadań jest dublowana, co nie sprzyja ich realizacji ani odegraniu roli przewidzianej dla doradztwa rolniczego w procesie przekształceń polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

Ośrodki doradztwa są państwowymi jednostkami organizacyjnymi posiadającymi osobowość prawną i prowadzącymi doradztwo rolnicze w zakresie rolnictwa, rozwoju wsi, rynków rolnych oraz wiejskiego gospodarstwa domowego. Centrum doradztwa podlega ministrowi rolnictwa, który w drodze zarządzenia nadaje mu statut, a ośrodki doradztwa podlegają wojewodzie. Proponowana struktura szesnastu wojewódzkich ośrodków zapewni jedność strukturalną jednostek, które swoje ustawowe zadania będą realizować bezpośrednio i w terminie.

Centrum doradztwa wykonuje działania polegające na opracowywaniu analiz i prognoz w zakresie doradztwa rolniczego, prowadzi szkolenia dla pracowników ośrodków doradztwa, jak również tworzy i prowadzi centralny system informacji i bazy danych na potrzeby doradztwa rolniczego.

W ramach doradztwa rolniczego jednostki doradztwa mogą odpłatnie wykonywać usługi związane z prowadzeniem ksiąg rachunkowych i dokumentacji niezbędnej w gospodarstwach rolnych, z działalnością promocyjną gospodarstw rolnych, w szczególności agroturystycznych lub ekologicznych, a także z kursami przygotowującymi do uzyskania tytułów kwalifikacyjnych w zawodach przydatnych do prowadzenia działalności rolniczej. Jednostki doradztwa podczas realizacji zadań współpracują z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencją Rynku Rolnego, Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, izbami rolniczymi i regionalnymi zarządami gospodarki wodnej.

W myśl ustawy organem jednostki doradztwa jest dyrektor, powoływany i odwoływany albo przez ministra rolnictwa – w przypadku centrum doradztwa – albo przez właściwego wojewodę, w przypadku ośrodków doradztwa. Kandydat na dyrektora jednostki jest wyłaniany w drodze konkursu i powoływany na okres pięciu lat. Do zadań dyrektora należy: opracowywanie corocznie planów działania jednostki, reprezentowanie jej na zewnątrz oraz zarządzanie jej mieniem.

Przy jednostce doradztwa działa Rada Społeczna Doradztwa Rolniczego, która jest organem opiniodawczo-doradczym. Do jej zadań należy między innymi opiniowanie planu działania jednostki oraz zgłaszanie wniosków dotyczących jej funkcjonowania. Kadencja rady trwa pięć lat, a w jej skład wchodzi jedenastu członków: dwóch przedstawicieli ministra rolnictwa i Krajowej Rady Izb Rolniczych, sześciu przedstawicieli zgłoszonych przez związki zawodowe oraz jeden przedstawiciel zgłoszony przez szkoły wyższe i jednostki badawczo-rozwojowe.

Członkiem rady może zostać osoba, która korzysta z pełni praw publicznych, ma co najmniej średnie wykształcenie oraz nie została skazana za przestępstwo popełnione umyślnie.

Minister rolnictwa, w drodze rozporządzenia, może nałożyć na jednostkę doradztwa rolniczego obowiązek realizacji dodatkowych zadań, ale zapewnia w tym celu środki finansowe z budżetu państwa.

Z dniem wejścia w życie ustawy nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa, będące w zarządzie lub w trwałym zarządzie dotychczasowych wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego oraz ośrodków doradztwa rolnego, stają się nieodpłatnie, z mocy prawa, przedmiotem użytkowania wieczystego właściwych ze względu na położenie tych nieruchomości ośrodków doradztwa.

Przemówienie senatora Lesława Podkańskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Uchwalona na osiemdziesiątym czwartym posiedzeniu Sejmu RP ustawa o jednostkach doradztwa rolniczego jest niezwykle potrzebna, szczególnie w kontekście naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Stwarza ona prawno-organizacyjne i finansowe podstawy prawidłowego funkcjonowania państwowego doradztwa rolniczego.

Początki doradztwa rolniczego sięgają pierwszej połowy XIX wieku. Towarzystwa gospodarczo-rolne, pierwsze wyższe szkoły rolnicze oraz średnie i niższe zaczęły kształcić doradców jeszcze przed I wojną światową. Po wojnie agronomia społeczna służyła upowszechnianiu wiedzy rolniczej.

Obecnie działają w Polsce regionalne centra doradztwa rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Projekt ustawy wdraża bardziej uproszczony system w stosunku do aktualnie istniejącego. Ustawa porządkuje organizację państwowych jednostek doradztwa w kraju, tworząc jedno Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie i wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego. Stanowi się, że ośrodki doradztwa rolniczego podlegają wojewodzie. Tylko jeden ośrodek będzie miał status ośrodka wojewódzkiego, nie zaś kilka ośrodków, jak dotychczas. Ośrodek wojewódzki ma moc tworzenia oddziałów na bazie dotychczas istniejących.

Niezwykle doniosłą zmianą jest nadanie ośrodkom doradztwa osobowości prawnej zamiast ich dotychczasowego statusu jednostek budżetowych. W związku z tym ośrodki będą prowadzić własną gospodarkę finansową, a co za tym idzie, wszystkie wypracowane dochody przeznaczą na potrzeby statutowe. Dotychczas dochody były odprowadzane do budżetu państwa.

Ustawa określa, z pewnymi zastrzeżeniami wymienionymi w art. 4 ust. 4, iż jednostki doradztwa rolniczego nie prowadzą działalności gospodarczej. Wymieniony w art. 4 ust. 4 zakres ewentualnych usług, jakie może świadczyć ośrodek, jest zbyt wąski. Przepis ten pomija wiele działań, które mogłyby być wykonywane przez te ośrodki na rzecz osób prawnych i instytucji. Dzięki takim zleceniom jednostki doradztwa rolniczego mogłyby poważnie wzmocnić swoje finanse, zmniejszając jednocześnie zapotrzebowanie na środki budżetowe, co jest bardzo ważne z punktu widzenia reformy finansów publicznych.

Z tego powodu składam poprawkę do art. 4 ustawy.

Przemówienie senatora Józefa Sztorca w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad

Szanowny Panie Marszałku!

Potrzebna modernizacja rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego oraz potrzebny rozwój obszarów wiejskich wymagają istnienia wyspecjalizowanych struktur doradczych wspomagających procesy decyzyjne rolników jako producentów powiązanych z rynkiem i innych mieszkańców wsi oraz podmiotów kształtujących i realizujących politykę regionalną na obszarach wiejskich, szczególnie w sferze pozyskiwania i efektywnego wykorzystywania środków, zarówno unijnych, jak i krajowych, kierowanych na obszary wiejskie. Aby wyspecjalizowana jednostka doradcza mogła realizować te trudne i odpowiedzialne zadania, musi mieć wysoko wykwalifikowanych i kompetentnych specjalistów oraz odpowiednie pod względem finansowym i materialnym warunki pracy. Pozostałe problemy i zadania dotyczące wsi i rolnictwa winny być realizowane przez inne jednostki i organizacje, takie na przykład jak izby rolnicze, organizacje zawodowe rolników, spółdzielczość itp., itp.

Uważam, że przedstawiony projekt ustawy nie wychodzi naprzeciw takim potrzebom. Mam też następujące szczegółowe uwagi do niego.

Przede wszystkim nie określa on celu i misji, jaką ma współcześnie do spełnienia doradztwo rolnicze. Celem tym powinno być udzielanie pomocy wsi i rolnictwu w efektywnym funkcjonowaniu w warunkach Unii Europejskiej. Cel i misja wyznaczają priorytety i zadania, później dopiero ustala się organizację i strukturę jednostki, która ma zapewnić poprawną realizację przyjętych priorytetów i zadań.

Projekt ustawy w swoich głównych założeniach opiera się na poprzednich uregulowaniach i w zasadzie nie wprowadza zmian jakościowych, nie zmienia zasadniczego kierunku działalności organizacji doradczej. Nie wychodzi naprzeciw wyzwaniom, jakie stoją przed wsią i rolnictwem, wynikającym z integracji z Unią Europejską.

W dalszym ciągu zbyt duży nacisk kładzie się na doradztwo technologiczne, doświadczalnictwo odmianowe, marginalne rolnictwo ekologiczne, a równocześnie nie uwzględnia się takich zadań, jak bezpośrednio włączenie się w realizację Wspólnej Polityki Rolnej i Polityki Strukturalnej UE czy wyzwalamie możliwości absorpcyjnych wsi i rolnictwa jeśli chodzi o środki pomocowe przewidziane w Planie Rozwoju Obszarów Wiejskich, to znaczy renty strukturalne, programy rolnośrodowiskowe, zalesienia gruntów rolnych, wsparcie gospodarstw niskotowarowych, osiąganie standardów jakościowych, wsparcie dla grup producentów rolnych, a także w Sektorowym Programie Operacyjnym „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego i Rozwoju Obszarów Wiejskich”, to znaczy inwestycje w gospodarstwie rolnym, premie dla młodych rolników, różnicowanie działalności gospodarczej, przetwórstwo i marketing, rozwój infrastruktury technicznej. Nie uwzględnia się też udzielania konkretnej pomocy przy gromadzeniu i wypełnianiu dokumentów, opracowywaniu biznesplanów, planów rolnośrodowiskowych, opracowywaniu wniosków o pomoc itp.; rozwijania specjalistycznego doradztwa z zakresu nowych technologii produkcji rolnej oraz organizacji i zarządzania gospodarstwem dla rozwojowych gospodarstw towarowych; wspierania rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich.

Projekt ustawy nie mówi o odpowiedzialności za realizowane zadania oraz efektywności pracy jednostki doradczej i doradcy rolniczego. Miarą efektywności winna być przede wszystkim ilość zaabsorbowanych środków pomocowych unijnych i rządowych ukierunkowanych na modernizację rolnictwa i rozwój obszarów wiejskich.

Doradztwem rolniczym w szerokim tego słowa znaczeniu zajmuje się wiele instytucji i organizacji, takich jak izby rolnicze, związki kółek i organizacje rolniczych, agencje itp. oraz firmy – producenci środków produkcji. Stąd bierze się potrzeba doprecyzowania zakresu doradztwa prowadzonego przez WODR oraz zakresów, pól współpracy z innymi organizacjami i instytucjami dla uniknięcia dublowania zadań, wrywania sobie osiągnięć, spychania porażek na innych itp.

Przedstawiony w projekcie zakres zadań – art. 4 ust. 2 – jest zbyt szeroki, ujęty w sposób nielogiczny. Na przykład rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, bardzo ważny, a w wielu gminach najważniejszy, jest zepchnięty do podpunktu w punkcie „Prowadzenie doradztwa rolniczego dla rolników i innych mieszkańców obszarów wiejskich”. Także podnoszenie kwalifikacji zawodowych rolników i innych mieszkańców obszarów wiejskich czy działalność informacyjna i szkoleniowa, wspierająca rozwój produkcji rolniczej wymagają ujęcia w oddzielnych punktach.

W art. 4 ust. 5 należy jednoznacznie określić, z którymi jednostkami współpracuje Centrum Doradztwa Rolniczego, a z którymi wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego.

Współpraca WODR z zagranicznymi instytucjami doradztwa rolniczego i zagranicznymi instytucjami wspomagającymi rozwój gospodarstw rolnych oraz szkołami wyższymi, jednostkami badawczo-rozwojowymi i placówkami naukowymi Polskiej Akademii Nauk w wielu wypadkach nie będzie mogła być rea-

lizowana, a zatem winna się znaleźć raczej w Centrum Doradztwa Rolniczego, które prawdopodobnie będzie miało takie możliwości.

Rada Społeczna Doradztwa Rolniczego w państwowej jednostce budżetowej podległej wojewodzie nie jest potrzebna, tym bardziej że rada nie jest wybierana, tylko powoływana przez wojewodę, a w jej skład wchodzi przedstawiciele określonych z góry instytucji i organizacji, w tym przedstawiciel wojewody, któremu podlega jednostka doradztwa. Może się zatem zdarzyć, że dyrektor Wydziału Rolnictwa i Rozwoju Wsi UW nadzorujący pracę WODR będzie członkiem rady, a więc będzie wydawał zalecenia do programu działalności WODR, a potem będzie opiniował ten program, co jest nielogiczne.

Należałoby bliżej określić, w jaki sposób WODR mogą uzyskiwać środki finansowe z wydzielonej działalności gospodarczej – art. 2 ust. 4.

To ramowy statut WODR określa ściśle liczbę i nazwy komórek organizacyjnych, tymczasem w uzasadnieniu podaje się, że w skład każdego WODR wchodzi wymienione działy i inne komórki, a więc one muszą być, są obligatoryjne. Specyfikę regionalną widzi się dopiero w powiecie, a przecież regionami są województwa ze swoimi priorytetami, swoją specyficzną strukturą agrarną, swoimi charakterystycznymi warunkami przyrodniczymi, swoimi potrzebami. Może więc należałoby jednak dopuścić różną organizację WODR na szczeblu wojewódzkim.

Nie jest jasne, co oznacza „Dział Współpracy”, a nawet „Dział Gospodarstwa Wiejskiego i Agroturystyki”, bo co to jest gospodarstwo wiejskie? Lepsza chyba byłaby nazwa „Dział Wiejskiego Gospodarstwa Domowego i Agroturystyki”.

W projekcie ustawy – art. 6 ust. 1 – mówi się, że dyrektor jednostki doradztwa może mieć zastępcę, a w ramowym regulaminie – § 4§ – mówi się, że ośrodkiem kieruje dyrektor przy pomocy zastępcy dyrektora, głównego księgowego oraz kierowników komórek organizacyjnych – jest to brak konsekwencji.

W ustawie powinno znaleźć się odniesienie mówiące o wysokich kompetencjach pracowników i statusie doradcy rolniczego. Aby móc efektywnie realizować politykę wobec wsi i rolnictwa, rząd musi mieć kompetentne i dobrze wyposażone służby doradcze w terenie.

Rozporządzenie w sprawie kwalifikacji wraz z nazwami stanowisk winno obejmować wszystkich pracowników Centrum Doradztwa Rolniczego i WODR.

Konkludując, można stwierdzić, że przedstawiony projekt ustawy, wraz z projektami podstawowych aktów wykonawczych, nie jest dokumentem na miarę potrzeb, dokumentem, który w sensie prawnym rozwiązywałby w sposób nowoczesny nabrzmiały problem doradztwa rolniczego w Polsce.

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Anulewicza

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Oświadczenie to dotyczy wprowadzenia do rozporządzenia Rady Ministrów, o którym mowa w art. 159 ustawy o gospodarce nieruchomościami, a które ma zostać wydane, zapisów dotyczących wyceny nieruchomości zabytków, takich zapisów, aby nieruchomość podobna, o której mowa w art. 4 pkt 16 ustawy o gospodarce nieruchomościami, była rzeczywiście nieruchomością podobną.

W obrocie nieruchomościami występują nieruchomości zabytkowe, w przypadku których wykorzystanie prawa własności jest mocno ograniczone przepisami ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – DzU nr 162 poz. 1568.

Właściciel takiej nieruchomości musi, zgodnie z przepisami tej ustawy, sprawować opiekę nad zabytkiem, w ramach której jest zobowiązany zapewnić warunki do: naukowego badania i dokumentowania zabytków, prowadzenia prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytku, zabezpieczenia i utrzymania zabytku oraz jego otoczenia w jak najlepszym stanie, korzystania z zabytku w sposób zapewniający trwałe zachowanie jego wartości, popularyzowania i upowszechniania wiedzy o zabytku oraz jego znaczeniu dla historii i kultury.

Czynnikami wyróżniającymi nieruchomości zabytkowe wśród innych nieruchomości są: integralność ich traktowania wraz z przestrzenią i bezpośrednim otoczeniem, na przykład gruntem, układem przestrzennym, percepcją i wzajemnymi relacjami widoków z nieruchomości i widokiem na nieruchomość, jej tłem, kulisami i obrzeżami; sporadyczność ich pojawiania się w powszechnym obrocie rynkowym; częsta utrata lub pogorszenie standardu przestrzennego, funkcjonalnego i użytkowego przypisanego im pierwotnej funkcji.

Obowiązki wynikające z tak pojętej ochrony i opieki nad zabytkami wymagają posiadania przez właściciela znacznych środków finansowych, a fakt, że jest to zabytek, przeznaczony chociażby na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie bankowości, biurowości czy w zakresie handlowo-gastronomicznym, nie pozwala na uzyskanie wystarczających środków finansowych z tytułu najmu pomieszczeń na prowadzenie takiej działalności. Prowadzenie działalności w zakresie bankowości, działalności biurowej czy handlowo-gastronomicznej wymaga obecnie specjalnego i wyrafinowanego sprzętu, co jest nieodłącznie związane z budową nowych instalacji, klimatyzacji oraz przystosowania pomieszczeń. Ponadto niezbędne są dogodne dojazdy, miejsca parkingowe, a także otoczenie stwarzające obraz nowoczesności.

Powoduje to, że coraz mniej jest chętnych do najmu pomieszczeń w budynkach zabytkowych, a aktualni najemcy wypowiadają najem i przeprowadzają się do nowych budynków wznoszonych już według obecnych wymagań. Zabytki w tej sytuacji już nie pracują na swoje utrzymanie, a ich właściciele muszą pozyskiwać z innych źródeł środki finansowe na prawidłowe, normalne utrzymanie posiadanego zabytku. Brak środków oznacza powolne niszczenie zabytku i w konsekwencji zagładę świadectwa naszego dorobku kulturowego.

Właścicielami nieruchomości są w przeważającej większości Skarb Państwa oraz jednostki samorządu terytorialnego, gminy, powiaty i jednostki samorządowe województwa. Dokładają one starań, aby nieruchomości zabytkowe przekazać osobom fizycznym i prawnym na własność lub użytkowanie wieczyste i w ten sposób uwolnić się od obowiązków związanych z utrzymaniem zabytku. Łatwiej bowiem egzekwować obowiązki niż wykonywać je samemu.

Nabywanie nieruchomości zabytkowej następuje w oparciu o przepisy ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Uzyskanie prawa własności wymaga uiszczenia tylko 50% ceny nabycia, a w przypadku uzyskania prawa wieczystego użytkowania do nieruchomości gruntowej wnosi się opłatę pierwszą oraz opłaty roczne od połowy ceny nabycia. W umowie nabycia zabytku umieszcza się obowiązki nabywcy wynikające z ochrony i opieki nad zabytkami oraz termin ich realizacji, którego niedotrzymanie grozi rozwiązaniem umowy.

Użytkownik wieczysty nieruchomości gruntowej będącej zabytkiem lub nieruchomości, na której gruncie znajduje się sprzedany zabytek, wnosi corocznie z góry do dnia 31 marca opłaty roczne, których procentowa wysokość, określona przepisami ustawy i uwidoczniła w umowie, jest zależna od celu, na jaki nieruchomość jest przeznaczona w planie zagospodarowania przestrzennego, uwzględniającego naturalnie rodzaj zabytku. Wnoszone opłaty roczne są aktualizowane, aby ich wysokość była zawsze związana z aktualną wartością rynkową nieruchomości gruntowej. Zasada aktualizacji jest słuszna, ale jej skutki w przypadku nieruchomości zabytkowych przynoszą, niezamierzone przez ustawodawcę, ujemne efekty.

Z przyczyn już omówionych, dla dobra zabytków wnoszę, aby minister infrastruktury, jako centralny organ administracji rządowej w sprawach gospodarki nieruchomościami regulowanej przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami, podjął niezbędne czynności.

Chodzi o to, aby po pierwsze, ustalona została procentowa stawka opłat rocznych dla nieruchomości zabytkowych w wysokości: 0,5% wartości nieruchomości zabytkowej wykorzystywanej do realizacji celów mieszkaniowych, kulturalno-oświatowych, muzealnych i nieruchomości o podobnym przeznaczeniu i 1% wartości nieruchomości zabytkowej wykorzystywanej do prowadzenia działalności gospodarczej, mam tu na myśli na przykład banki, biura, gastronomię, hotele itp. – z zachowaniem dotychczasowej bonifikaty, o której mowa w art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Po drugie, należy wprowadzić do rozporządzenia Rady Ministrów, o którym mowa w art. 159 ustawy o gospodarce nieruchomościami i które ma niebawem zostać wydane w związku z dokonaną w dniu 28 listopada 2003 r. aktualizacją przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, wyraźne i jednoznaczne sformułowania, aby przy określaniu wartości nieruchomości zabytkowych, jeżeli na rynku nieruchomości nie ma obrotu nieruchomościami zabytkowymi, brać pod uwagę nieruchomości o podobnej zabudowie i przeznaczeniu, z uwzględnieniem okresu, w którym ta zabudowa i przeznaczenie nastąpiło. Konkretnie chodzi o to, aby wyeliminować aktualizację opłat rocznych dla nieruchomości zabytkowych w oparciu o ceny gruntów niezabudowanych o przeznaczeniu podobnym jak przeznaczenie nieruchomości zabytkowej, co ma miejsce w Warszawie. Niezbędny jest konkretny zapis, aby nieruchomość podobna, o której mowa w art. 4 pkt 16 ustawy o gospodarce nieruchomościami, była rzeczywiście nieruchomością podobną.

Z poważaniem
Andrzej Anulewicz

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

W dniu 13 maja 2004 r. Sąd Rejonowy w Jaworznie I Wydział Cywilny oddalił powództwo spółki Gwarek o eksmisję rodziny Jana, Zofii, Małgorzaty i Łukasza Ch. z mieszkania zakładowego (sygn. akt I.C 156/04). Najemca tego mieszkania miał i ma ciągle prawo do nabycia tego mieszkania na warunkach określonych w art. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa (DzU z 2001 r. nr 4 poz. 24, z późn. zm.).

Aktualnie rodzina ta boryka się z trudnościami finansowymi ze względu na konieczność ponoszenia kosztów leczenia. Jan Ch. jest emerytem, a jego żona jest inwalidą I grupy z powodu schorzeń narządów ruchu i otrzymuje tylko zasiłek pielęgnacyjny. Ich córka Małgorzata M. jest bezrobotna już od ośmiu lat, od czasu, kiedy utraciła prawo do renty. Ich syn Łukasz M. ma czternaście lat i cierpi na martwicę kości obu nóg. Jeżeli nie zażyje kosztownych leków, przestaje chodzić.

W tej oto trudnej dla tej rodziny sytuacji Sąd Okręgowy w Katowicach Wydział Cywilny wyrokiem z dnia 20 lipca 2004 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Jaworznie i orzekł eksmisję rodziny Ch. zgodnie z żądaniem spółki Gwarek, uzasadniając, iż najemca nie wykazał dochodu uprawniającego do zawarcia ugody w sprawie regulacji zaległości płatniczych (sygn. akt III Ca 332/01).

Tymczasem najemca wyraził wolę zawarcia takiej ugody. Do akt sprawy zostało też dołączone oświadczenie najemcy, że jego dochody są na poziomie umożliwiającym ubieganie się w gminie o wynajęcie lokalu socjalnego (patrz §8 ugody zawartej 7 sierpnia 2002 r., dołączonej do pozwu o eksmisję).

W tej sytuacji pan Ch. złożył dnia 29 sierpnia 2004 r. wniosek do prezesa Sądu Najwyższego w Warszawie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach zmieniającego orzeczenie Sądu Rejonowego w Jaworznie.

Prosiłbym o poinformowanie mnie, na ile zostały zachowane, w sposób zgodny z istniejącym porządkiem prawnym, kolejne procedury postępowania odwoławczego.

Jednocześnie prosiłbym o objęcie swoją uwagą toczącego się aktualnie postępowania, z uwagi na bardzo trudną sytuację materialną rodziny, wobec której orzeczona jest eksmisja z mieszkania zakładowego i której ciągle przysługuje prawo nabycia tego mieszkania w oparciu o aktualnie obowiązujące przepisy prawne.

Pozostaję z wyrazami poważania
Adam Biela

Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biela

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

Po dokładnym rozpoznaniu sprawy, z którą zwrócił się do pana ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego, pan Jerzy N., a dotyczącej skarg na Sąd Rejonowy i Prokuraturę Rejonową w Gliwicach oraz na Sąd Okręgowy w Gliwicach w związku z sytuacją w Spółdzielni Mieszkaniowej przy Politechnice Śląskiej w Gliwicach (vide: pismo Jerzego N. z dnia 5 września 2004 r. do ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego), usilnie proszę o zainteresowanie się tą sprawą w trybie stosownym do wymagań sytuacyjnych oraz możliwości prawnych w tym zakresie.

Uzasadniając swoją prośbę, chciałbym podkreślić, iż sprawa ta nie ma charakteru jednostkowego, lecz stanowi tylko przykład zachowania się władz statutowych w wielu spółdzielniach mieszkaniowych w Polsce, gdzie uchwała się statuty zarówno w trybie niezgodnym z prawem, jak i o treści niezgodnej z ustawą z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Przykładowo: do statutów wprowadzono między innymi zapisy umożliwiające, na warunkach bonifikaty, przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, które można ustanawiać od dnia wejścia w życie przepisów nowelizującej ustawy z dnia 19 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (przepisy te weszły w życie z dniem 15 stycznia 2003 r.). Nie wprowadzono za to w tych samych statutach żadnych warunków bonifikaty na przekształcenie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w prawo odrębnej własności lokalu. Tego rodzaju zapisy w statutach spółdzielni są sprzeczne z zasadniczą intencją ustawodawcy sformułowaną w ustawie matce z 15 grudnia 2000 r., jak i w jej dwóch kolejnych nowelizacjach, a wyrażającą się w możliwości ustanawiania, zgodnie z wolą członków spółdzielni, na rzecz tych członków prawa odrębnej własności mieszkań.

Od 15 stycznia 2003 r. można ponownie ustanawiać w spółdzielniach spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu jako ograniczone prawo rzeczowe. Jednak nie oznacza to przecież, żeby na mocy określonych zapisów statutowych praktycznie pozbawiać członków spółdzielni możliwości dokonania wyboru co do przekształcenia swojego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo odrębnej własności lokalu lub w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Jeśli zapis statutowy daje możliwość przekształcenia tego prawa na dogodnych warunkach bonifikaty tylko w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, ale nie daje żadnej bonifikaty na przekształcenie tego prawa w prawo odrębnej własności, to ten zapis praktycznie determinuje określone przekształcenie i nie stawia członka spółdzielni w sytuacji decyzyjnej. Zapisy te w sposób ewidentny naruszają intencję ustawodawcy parlamentarnego. W ich efekcie Polska jest jedynym krajem UE, w którym członkowie spółdzielni nie mają prawa odrębnej własności mieszkań, lecz uczestniczą we własności kolektywnej, gdzie przekształca się jedną formę własności kolektywnej w drugą, która brzmieniowo, z pozoru wydaje się tożsama z prawem własności (własnościowe prawo do lokalu).

W tym kontekście chciałbym postawić następujące pytania. Po pierwsze, jaki status prawny ma statut spółdzielni mieszkaniowej, którego niektóre przepisy są niezgodne z przepisami ustawy? Po drugie, jak traktować zarejestrowany przez sąd rejestrowy statut spółdzielni, którego niektóre przepisy są niezgodne z prawem ustanowionym na mocy ustawy?

Z wyrazami poważania
Adam Biela

Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Drożdża

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mirosława Gronickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z prowadzonymi w Ministerstwie Finansów pracami przygotowawczymi w zakresie zmiany struktury organizacyjnej Służby Celnej wnoszę o utrzymanie Oddziału Celnego w Międzyzlesiu w województwie dolnośląskim. Za utrzymaniem Oddziału Celnego na terenie Międzyzlesia przemawiają następujące argumenty.

Po pierwsze, obiekt położony jest na paneuropejskim szlaku kolejowym (E-59), przy biegnącej przez Międzyzlesie drodze łączącej nasz kraj z Republiką Czeską przez przejście drogowe w Boboszowie odległe o 10 km od placówki celnej. Obiekt, w którym mieści się placówka Oddziału Celnego, został oddany do użytku po modernizacji przeprowadzonej pod koniec 2002 r. Inwestycja ta została zlokalizowana w Międzyzlesiu z uwagi na to, że ta stacja kolejowa, na której terenie zlokalizowana jest placówka celna, leży na szlaku prowadzącym ze Sztokholmu przez Świnoujście, Szczecin, Poznań, Zieloną Górę, Wrocław, Międzyzlesie na południe Europy oraz z krajów bałtyckich przez Warszawę, Wrocław.

Po drugie, szlak komunikacyjny, na którym położona jest placówka oddziału, ma duże znaczenie, a po elektryfikacji odcinka o długości około 8 km ze stacji w Międzyzlesiu nabierze on czołowego znaczenia w komunikacji kolejowej na szlaku łączącym północ Europy z południem. Prace takie zostały już podjęte w regionalnej delegaturze Polskich Linii Kolejowych we Wrocławiu.

Po trzecie, w wyniku modernizacji Oddział Celny w Międzyzlesiu otrzymał nowe pomieszczenia biurowe oraz całą infrastrukturę niezbędną do prowadzenia skutecznej kontroli celnej i podatkowej. W ramach przeprowadzonej modernizacji obiektów, w których mieści się placówka celna, ograniczono powierzchnię o 43% w stosunku do stanu poprzedniego, co też przyczyniło się do obniżenia kosztów działalności tej placówki. W wyniku dokonanej modernizacji obiekt został przystosowany do potrzeb służby celnej zarówno pod względem rozkładu pomieszczeń, jak i mediów zapewniających wysoki standard obsługi i funkcjonowania. Lokalizacja Oddziału Celnego na terenie stacji kolejowej w Międzyzlesiu ma również istotne znaczenie lokalne dla utrzymania określonego stanu obiektu i zachowania porządku.

Po czwarte, obiekt i pomieszczenia Oddziału Celnego w Międzyzlesiu posiadają niezbędne zabezpieczenia i są monitorowane przez SOK. W celu właściwego prowadzenia kontroli celnej pomieszczenia zostały wyposażone w sprzęt komputerowy z dostępem do rozległej i lokalnej sieci, a także odpowiednio wyposażone meblowo. Obiekt wyposażony jest również w pomieszczenia pomocnicze.

Po piąte, oddział posiada niezbędne pomieszczenia magazynowe na przesyłki całodobowe i podręczne, rampy rozładunkowe i urządzenia przeładunkowe (suwnice kolejowe), najazdową elektroniczną wagę wagonową. Rampa przeładunkowa umożliwia również przeładunek zwierząt.

Po szóste, wyposażenie oraz lokalizacja Oddziału Celnego w Międzyzlesiu stwarzają możliwości obsługi transportu kolejowego i samochodowego. Ale z uwagi na znajdujące się tam place może być wykorzystany także do dokonywania kontroli samochodowych środków przewozowych, stanowiąc coś na kształt terminalu kolejowo-drogowego.

Po siódme, Oddział Celny posiada wyspecjalizowaną obsadę kadrową, która pozwala na wykonywanie wyznaczonych zadań, łącznie z odzyskaniem należnych Skarbowi Państwa opłat celno-podatkowych.

Przedstawiając powyższe, uważam za racjonalne i w pełni uzasadnione utrzymanie w dłuższej perspektywie czasowej Oddziału Celnego w Międzyzlesiu. Pod względem lokalizacji, wyposażenia i posiadanej kadry fachowców stwarza on niezbędne warunki do wykonywania zadań statutowych Służby Celnej na wysokim poziomie, zgodnie ze standardami europejskimi.

Oddział w Międzyzlesiu ma również możliwości poszerzenia zakresu obsługi celnej wobec poszczególnych grup towarowych. Stwarza on również warunki organizacyjne do utworzenia w perspektywie czasowej w miejscu siedziby oddziału w Międzyzlesiu silnej placówki celnej z odpowiednio zlokalizowaną na tym terenie specjalistyczną obsługą.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Drożdż

Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Jacka Sochy

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym podziękować za wyczerpującą odpowiedź na oświadczenie złożone na sześćdziesiątym drugim posiedzeniu Senatu RP w dniu 20 maja 2004 r. w sprawie ciągłości udzielania świadczeń socjalnych i stypendiów dzieciom byłych pracowników byłych państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej.

Z treści odpowiedzi oraz załączonej informacji o wsparciu udzielanym przez Agencję Nieruchomości Rolnych dzieciom byłych pracowników pegeerów jednoznacznie wynika, że do końca 2004 r. realizacja przedmiotowych zadań powinna być kontynuowana na poziomie zbliżonym do poziomu roku ubiegłego.

Pomimo takich zapewnień pozwoliłem sobie na sprawdzenie faktycznego stanu realizacji zadań ANR w zakresie przyznawania i wypłacania stypendiów, finansowania dożywiania oraz dofinansowania wypoczynku letniego. Wykonanie odpowiedniej analizy zleciłem pracownikom badań rynku i opinii publicznej. W głównej mierze badaniami objęto teren części koszalińskiej województwa zachodniopomorskiego.

Rezultaty badań* wskazują na względnie prawidłową realizację pomocy stypendialnej. W pierwszym półroczu bieżącego roku we wszystkich szkołach wypłacano stypendia dla dzieci byłych pracowników byłych pegeerów. Jednocześnie szkoły szacują, że od września do końca grudnia bieżącego roku stypendia będą wypłacane zgodnie z prognozowanym zapotrzebowaniem. O ile jednak wypłata stypendiów wygląda optymistycznie, a więc nie budzi większych obaw, o tyle już zdecydowanie gorzej przedstawia się realizacja pozostałych zadań ustawowych.

Okazuje się, że na badanym terenie uczniowie żadnej szkoły ponadgimnazjalnej nie otrzymali posiłków finansowych ze środków ANR. Tymczasem, zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 4 marca 2004 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw, do dnia 31 grudnia 2004 r. ANR między innymi powinna finansować dożywianie dzieci w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych na dotychczasowych zasadach.

Słuszna intencja ustawodawcy wywodzi się z konieczności łagodzenia skutków braku domowego posiłku porannego wśród uczniów wymienionych rodzajów szkół. Okazuje się jednak, że środki finansowe przekazywane gminom na dożywianie dzieci nie trafiają w tej postaci do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Być może jest to efektem wypłaty stypendiów, które uznano za wystarczającą formę pomocy, ale czy zgodnie z brzmieniem ustawy uczniowie szkół ponadgimnazjalnych nie powinni otrzymywać dwóch form wsparcia jednocześnie, to znaczy stypendiów i dożywiania? Proszę o wyjaśnienie aspektów omówionej praktyki.

Przeprowadzone badania wykazały, że w 2004 r. ANR nie dofinansowała wypoczynku letniego uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Wyniki badań są potwierdzeniem wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 4 marca 2004 r., która nie daje już możliwości dofinansowania wypoczynku. Pomimo tego w odpowiedzi na oświadczenie – 25 czerwca 2004 r.: MSP/DriUA/7377/04, DriUA-GM-0701-16/04 – zostałem zapewniony, że budżet wesprze wypocznik dzieci przy organizacyjnej pomocy ze strony ANR. Chciałbym uzyskać informację o zrealizowaniu tych zadań na terenie byłego województwa koszalińskiego oraz finansowaniu wypoczynku letniego przez ANR na wskazanym obszarze w roku ubiegłym.

Z poważaniem
Witold Gładkowski

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Jurgiel

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jerzego Swatonia

Na podstawie art. 40 Regulaminu Senatu, w związku z art. 16 i 20 ustawy o wykonywaniu obowiązków posła i senatora, kieruję do pana Jerzego Swatonia, ministra środowiska, interwencję dotyczącą zanieczyszczenia rzeki Supraśl oraz niebezpieczeństwa pozbawienia mieszkańców Białegostoku wody w wyniku niewłaściwych działań instytucji odpowiedzialnych za ochronę środowiska.

W połowie sierpnia bieżącego roku nastąpiło zanieczyszczenie płynącej przez wschodnią część województwa podlaskiego rzeki Supraśl. Doszło do masowego śnięcia ryb na całej długości rzeki, zaś białostocki sarnepid zamknął wszystkie kąpieliska w jej rejonie. Powstała sytuacja, w której zagrożone zostały ujęcia wody w Jurowcach i Wasilkowie, zaopatrujące w wodę pitną cały, prawie trzystutysięczny, Białystok oraz okoliczne miejscowości.

Do tej pory nie jest znana dokładna przyczyna zanieczyszczenia. Podawane są między innymi takie: tak zwane spływanie torfowisk, stosowanie nawozów naturalnych, a także awaria jednej z położonych w okolicy oczyszczalni ścieków, co obecnie wskazuje się jako najbardziej prawdopodobną przyczynę. W ostatnich dniach pojawiły się w lokalnych mediach sygnały o złych warunkach sanitarnych panujących na jednej z farm hodowlanych położonych w bliskim sąsiedztwie rzeki. Farmy tej, co należy podkreślić, nie kontrolowali inspektorzy ochrony środowiska po skażeniu rzeki.

Dodatkowo, trudno ustalić instytucje odpowiedzialne za ten stan rzeczy, gdyż mieszają się tu kompetencje podlaskiego wojewódzkiego inspektoratu ochrony środowiska, wojewódzkiego zarządu melioracji wodnych, podległego urzędowi marszałkowskiemu, Wodociągów Białostockich i spółek wodnych. W tej sytuacji mieszkańcy pozostają zaniepokojeni możliwością zagrożenia ich podstawowych potrzeb życiowych. Szacuje się, że całkowite oczyszczenie rzeki może potrwać do dziesięciu lat.

W związku z tym proszę pana Jerzego Swatonia, ministra środowiska, o odpowiedź na następujące pytania.

Po pierwsze, czy dokonana została kompleksowa ocena stopnia skażenia środowiska naturalnego wskutek zanieczyszczenia rzeki Supraśl?

Po drugie, kto odpowiada za to zanieczyszczenie i jakie konsekwencje poniosły odpowiedzialne za to osoby lub podmioty?

Po trzecie, jakie działania ministerstwo zamierza podjąć w celu neutralizacji skutków skażenia?

Po czwarte, czy nie byłoby zasadne opracowanie kompleksowego planu zagospodarowania i ochrony dorzecza rzeki Supraśl z udziałem instytucji powołanych do ochrony środowiska na terenie województwa podlaskiego?

Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Jurgiele wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra polityki społecznej Krzysztofa Patera

Na podstawie art. 49 Regulaminu Senatu, w związku z art. 16 i 20 ustawy o wykonywaniu obowiązków posła i senatora, kierujemy do pana Krzysztofa Patera, ministra polityki społecznej, interwencję dotyczącą zmniejszenia środków na finansowanie warsztatów terapii zajęciowej.

Ustawa z dnia 20 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw – DzU z 2003 r. nr 7 poz. 79 – określa w art. 9 harmonogram stopniowego zmniejszania dofinansowania warsztatów terapii zajęciowej ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Warsztaty takie są placówkami umożliwiającymi osobom niepełnosprawnym rehabilitację społeczną i zawodową, przez co pozwalają nabyć lub przywrócić umiejętności potrzebne do podjęcia zatrudnienia. W całym kraju funkcjonuje pięćset dziewięć takich placówek, zaś w województwie podlaskim, które reprezentuję w Senacie, piętnaście – opiekujących się czterysta dwudziestoma dziewięcioma osobami. Udzielają one pomocy niepełnosprawnym cierpiącym przede wszystkim na porażenie mózgowie, zespół Downa, schorzenia układu ruchowego, ale też na inne rodzaje niepełnosprawności. Umożliwiają im one podejmowanie wszelkiego rodzaju aktywności, nie ograniczając się do rehabilitacji zawodowej. Możliwość uczestnictwa w zajęciach grupowych, integracja w ramach środowiska – to cele ich działania równie ważne jak zwiększanie szans osób niepełnosprawnych na rynku pracy, tym bardziej ważne, że mają one istotne znaczenie terapeutyczne. Funkcjonowanie warsztatów pozwoliło zaktywizować ogromny potencjał osób niepełnosprawnych, przyniosło też nadzieję ich rodzinom, pozwalając im społecznie uczestniczyć w ich pracy, integrując ich środowisko i umacniając tym samym tożsamość społeczności lokalnych.

Warsztaty terapii zajęciowej finansowane były do bieżącego roku wyłącznie ze środków PFRON. Przytaczana ustawa określa jednak harmonogram zmniejszenia tego dofinansowania, rozpoczynając ten proces w 2005 r. i przewidując coroczne zmniejszanie kwoty dofinansowania aż do 70% kosztów w roku 2008 i latach następnych.

Proces zmniejszania dofinansowania do tworzenia nowych warsztatów terapii zajęciowej rozpoczął się już w 2003 r. i zakończony zostanie w 2006 r. ograniczeniem tej kwoty do 60%. Ustawa określa też, zmieniając art. 10b ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z 27 sierpnia 1997 r. – DzU z 1997 r. nr 123 poz. 776, ze zmianami – że funkcjonowanie warsztatów współfinansuje samorząd terytorialny. Te same rozwiązania podtrzymuje projekt ustawy o wspieraniu zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych z dnia 13 lipca 2004 r. W tej sytuacji poważną częścią kosztów funkcjonowania i tworzenia warsztatów terapii zajęciowej obciążony będzie samorząd powiatowy. Z pewnością nie będzie on w stanie zapewnić wszystkich potrzebnych do tego celu środków. Wobec tego tej działalności grozi ponowne zepchnięcie na margines życia zawodowego i społecznego.

Zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie działań, które zapewnią warsztatom terapii zajęciowej środki wystarczające na kontynuowanie i rozwijanie ich działalności, w szczególności zaś o spowodowanie zmiany art. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, ust. 2 art. 10b ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z dnia 27 sierpnia 1997 r. oraz odnośnych przepisów projektu ustawy o wspieraniu zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych z dnia 13 lipca 2004 r.

Krzysztof Jurgiel
Zofia Skrzypek-Mrowiec
Adam Biela

Oświadczenie złożone przez senator Apolonię Klepacz

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

Moje oświadczenie dotyczy zasad finansowania wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska w budżetach wojewodów, a dokładniej, znacznych dysproporcji występujących w wysokości środków finansowych przyznawanych poszczególnym inspektoratom w różnych województwach. Dysproporcje te mają swoje źródło w uwarunkowaniach historycznych, nie mają charakteru merytorycznego.

Niezrozumiałe są przede wszystkim duże różnice limitów zatrudnienia w poszczególnych inspektoratach, zwłaszcza w tych, które realizują swoje zadania w województwach o porównywalnej wielkości, o zbliżonym stopniu urbanizacji, uprzemysłowienia i o podobnej liczbie mieszkańców. Występując z oświadczeniem w tej sprawie w grudniu 2003 r. do ministra środowiska, uzyskałam informację, że „obecna struktura wojewódzkich inspektoratów ochrony środowiska ukształtowana została w wyniku nowego podziału administracyjnego i reformy administracji, obowiązujących od 1 stycznia 1999 r. W wyniku tych zmian wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska przejęły dawne wojewódzkie inspektoraty działające na terenie obecnych województw. Przejęte zostały zarówno siedziby wraz z laboratoriami, jak i składy osobowe. Liczba przejętych wojewódzkich inspektoratów jest różna – na przykład WIOŚ w Warszawie przejął ich pięć, natomiast WIOŚ w Kielcach i Opolu żadnego. Najczęściej wojewódzkie inspektoraty obejmują bazę i kadrę dwóch – trzech byłych wojewódzkich inspektoratów.”

Takie podejście do reorganizacji służb Inspekcji Ochrony Środowiska, polegające na prostym połączeniu potencjału istniejących w czterdziestu dziewięciu województwach inspektoratów, doprowadziło do niczym nieuzasadnionych dysproporcji kadrowych i budżetowych.

Dla zilustrowania zgłoszonego problemu posłużę się porównaniem inspektoratów w dwóch najmniejszych województwach, lubuskim i opolskim, oraz w dwóch województwach średniej wielkości, pomorskim i podkarpackim.

Województwo opolskie zajmuje 3% obszaru Polski, zamieszkuje je 2,8% obywateli. Województwo lubuskie jest obszarowo nieco większe, bo zajmuje 4,5% obszaru kraju, ale mniej zaludnione, gdyż zamieszkuje je 2,6% ludności Polski. Poziom użytków rolnych w obu województwach jest taki sam, 3 – 3,2%, natomiast stopień urbanizacji i uprzemysłowienia wyższy w województwie opolskim niż w lubuskim, o czym świadczy wiele innych wskaźników w roczniku statystycznym. Zatem można by się spodziewać, że wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska w regionach o podobnym potencjale, realizując takie same zadania, będą na zbliżonym poziomie, jeżeli chodzi o limity zatrudnienia i poziom finansowania. W rzeczywistości jednak limit zatrudnienia w województwie opolskim wynosi sześćdziesiąt sześć etatów, a w lubuskim – dziewięćdziesiąt siedem.

A teraz posłużę się następnym porównaniem województw. Województwo podkarpackie zajmuje 5,7% powierzchni kraju, zamieszkiwane jest przez 5,5% ludności. Nieco większe jest województwo pomorskie – obszarowo zajmuje 5,9% powierzchni kraju i jest zamieszkiwane przez 5,7% ludności. Podkarpacki WIOŚ ma limit zatrudnienia dwieście trzydzieści trzy osoby, a pomorski liczy zaledwie stu dziewięciu zatrudnionych.

Panie Premierze, uważam, że służby Inspekcji Ochrony Środowiska są bardzo ważnym ogniwem w łańcuchu podmiotów zapewniających ład ekologiczny w regionach, stąd powinna wynikać troska państwa o prawidłowe ich funkcjonowanie. Tak rażące różnice mogą sugerować, że potrzeby niektórych jednostek inspekcyjnych są obecnie niedoszacowane, a innych – przeszacowane. Jestem przekonana, że taki podział środków, jaki był w budżecie 2004 r. w dziale 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”, jest niewłaściwy i powinien być skorygowany w nowym budżecie.

Postuluję przeprowadzenie dokładnej i szczegółowej analizy funkcjonowania służby inspekcyjnej i takiego usytuowania w strukturze administracji publicznej, aby główny inspektor ochrony środowiska miał możliwość kształtowania polityki kadrowej i finansowej inspekcji wojewódzkich. Byłoby to zbieżne z założeniami rządowymi dotyczącymi porządkowania struktur naszego państwa i racjonalizacji wydatków publicznych.

Z wyrazami szacunku
Apolonia Klepacz

Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Lewickiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Dnia 30 września 2004 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił wszystkie dwadzieścia trzy skargi na decyzję ministra infrastruktury z dnia 8 sierpnia 2003 r., utrzymującą w mocy decyzję wojewody dolnośląskiego z dnia 15 kwietnia 2003 r. w sprawie ustalenia lokalizacji płatnej autostrady A4, odcinka obwodnicy Wrocławia.

Doniosłość tej decyzji jest nie do przecenienia, ponieważ dotyczy najbardziej żywotnych interesów mieszkańców tej dolnośląskiej aglomeracji. Uciążliwości towarzyszące tranzytowi pojazdów, w tym szczególnie uciążliwych tak zwanych wielkich pojazdów, przez niemal środek miasta są powszechnie znane i, co gorsza, jeszcze do niedawna wydawały się nie do rozwiązania.

Przypomnę, że minęło już ponad sześć lat od momentu udzielenia przez MSWiA wskazań lokalizacyjnych pod przedmiotową inwestycję.

Zdaję sobie sprawę, że przed nami jeszcze ewentualne procedury kasacyjne do Naczelnego Sądu Administracyjnego, jednakże nowy stan rzeczy rodzi pytania dotyczące stanu przygotowań i przede wszystkim realnych terminów realizacji tej niezwykle potrzebnej dla miasta inwestycji. Będę wdzięczny za zajęcie stanowiska przez pana ministra co do poruszonej tematyki. Na to czeka bez wątpienia cała społeczność miasta, a także gmin: Kobierzyce, Kąty Wrocławskie, Wisznia Mała i Długoleka.

Z poważaniem
Marian Lewicki

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Lorenza

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Marka Belki

Szanowny Panie Premierze!

Zwracam się do Pana w sprawie Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, której przyszłość stoi pod znakiem zapytania od przeszło dwóch lat.

Jak Panu zapewne wiadomo, jest to jedyna w Polsce uczelnia kształcąca przyszłych oficerów: Policji, Straży Granicznej i innych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Poza działalnością dydaktyczną uczelnia stale rozwija działalność naukowo-badawczą, przede wszystkim w zakresie dyscyplin związanych ze zwalczaniem przestępczości – kryminologią, kryminalistyką, teleinformatyką, prawem karnym oraz organizacją i taktyką działań policyjnych.

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie ma pięćdziesięcioletni dorobek dydaktyczny związany z prowadzeniem wyższych studiów zawodowych, wieloletnie doświadczenie w kształceniu kadr oficerskich, kierowniczych i menedżerskich, świetnie wykwalifikowaną kadrę dydaktyczną, bardzo dobrą bazę techniczną, wykładową i noclegową. Uczelnia współpracuje z wieloma placówkami europejskimi kształcącymi policyjne kadry kierownicze, organizuje bardzo wysoko oceniane krajowe i międzynarodowe konferencje, seminaria i sympozja naukowe.

Szkoła cieszy się świetną renomą nie tylko w kraju, ale także w Europie. Od wielu lat współpracuje z tego rodzaju uczelniami na całym świecie. Zdecydowanie za jej istnieniem w dotychczasowym kształcie wypowiedzieli się także goszczący na ostatnich uroczystościach rocznicowych goście z Niemiec, Białorusi, Łotwy i innych krajów.

Tymczasem od kilku lat powracają pogłoski o zamiarze przekształcenia jej w szkołę podoficerską, co pociągnęłyby za sobą trudne do oszacowania skutki – z dezaprobatą zagranicznych środowisk włącznie. Nie wolno nam zapominać o nowych wyzwaniach, jakie stawia – również przed tą grupą zawodową – Unia Europejska, której jesteśmy członkiem, i o wynikających z tego faktu zobowiązaniach i odpowiedzialności (granica Unii).

W październiku bieżącego roku komendant główny Policji za aprobatą ministra spraw wewnętrznych i administracji podjął decyzję o utworzeniu w Wyższej Szkole Policji dwóch instytutów: instytutu kształcenia kadr kierowniczych i zarządzania jakością oraz instytutu zwalczania przestępczości zorganizowanej i terroryzmu. Jest to niewątpliwie bardzo dobry krok wychodzący naprzeciw nowym wyzwaniom stojącym przed Policją. Jednakże czy jest on wystarczający?

W roku akademickim 2004/2005 kończą studia w Szczytnie ostatni funkcjonariusze trzyletnich studiów licencjackich. Brak nowego naboru, przy postępującej pauperyzacji społeczeństwa, w tym zwłaszcza policjantów, spowoduje uniemożliwienie całej masie funkcjonariuszy zdobywania specjalistycznej wiedzy, zwłaszcza że policyjne wyższe studia zawodowe otwierają drogę awansu policjantom ze średnim wykształceniem – około 75% ogółu funkcjonariuszy. Ponadto kształcenie to ściśle powiązane jest z potrzebami Policji, jeżeli chodzi o zakres nabywanych w toku studiów umiejętności i wiedzy. Alternatywą nie jest szkolnictwo cywilne, ponieważ takie kształcenie w wielu wypadkach nie ma nic wspólnego z Policją, a jego poziom pozostawia często wiele do życzenia.

Świadom znaczenia Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz kontrowersji, jakie budzi jej wciąż niepewny status, pozwalam sobie zwrócić się do Pana Premiera z prośbą o jednoznaczne potwierdzenie, że szkoła zachowa status uczelni wyższej. Jest to niezwykle ważne, bowiem mamy tu do czynienia z żywotnym interesem nie tylko województwa i środowiska, ale przede wszystkim naszego kraju.

Łączę wyrazy szacunku
Janusz Lorenz

Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Lubińskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki i pracy Jerzego Hausnera

Szanowny Panie!

Zwracam się do Pana Ministra w sprawie krzywdzącego traktowania byłych górników, pracowników Zagłębia Wałbrzyskiego, którzy w kopalni przepracowali ponad dziesięć lat. Zgodnie z prawem przysługuje im prawo do bezpłatnego węgla, jednak sama wysokość deputatu jest różna dla byłych górników z Wałbrzycha i okolic – 2,5 t, a inna dla górników z Górnego Śląska – 3 t.

Wałbrzyscy górnicy, choć odczuwali nierówność traktowania, przyjęli tę decyzję. Jednak w momencie, gdy zmieniono sposób przekazywania deputatu, zostali oni ponownie skrzywdzeni w znaczący sposób. Byli górnicy zaczęli dostawać świadczenia pieniężne będące ekwiwalentem za węgiel. Krzywdzący sposób naliczania ekwiwalentu za deputat węglowy wynika stąd, że cena tony węgla w asortymencie Orzech II naliczana jest na początku roku na podstawie wartości określanych w obwieszczeniu ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej. Kwota ta jest następnie dzielona na dwanaście części i przekazywana byłym górnikom w miesięcznych ratach dodanych do ich świadczeń emerytalno-rentowych. W ciągu roku cena węgla ulega jednak podwyższeniu i za otrzymane pieniądze wałbrzyscy górnicy mogą kupić nie 2,5 t, a jedynie 1,5 t węgla.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o zmianę obecnych zasad przekazywania deputatu węglowego w formie pieniężnego ekwiwalentu. Najbardziej uzasadniony i sprawiedliwy byłby powrót do przekazywania deputatu w naturze. Innym rozwiązaniem jest wypłacanie ekwiwalentu w wysokości średniej ceny tony węgla obowiązującej w składach opałowych w miesiącu, w którym następuje wypłata całego ekwiwalentu, bez rozbijania go na miesięczne raty. Tylko w ten sposób możliwe jest przekazanie byłym górnikom należnych im z mocy prawa deputatów w wysokości 2,5 t węgla.

Z poważaniem
Mirosław Lubiński

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Spychalskiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Ubiegłoroczne decyzje dotyczące ograniczeń i zmian w kursowaniu pociągów dalekobieżnych i wprowadzenie nowego rozkładu jazdy stworzyły niezwykle niekorzystne warunki połączeń mieszkańców południowej Wielkopolski (Ostrów Wielkopolski i Kalisz) oraz części województwa łódzkiego (Sieradz, Zduńska Wola, Pabianice) z Warszawą.

Zdecydowana większość centralnych urzędów i instytucji z reguły organizuje narady, konferencje i konsultacje o godzinie 10.00 lub 11.00, tymczasem pozostały tym dużym aglomeracjom miejskim tylko dwa połączenia, niespełniające nadrzędnego celu – łączności ze stolicą.

Wyjazd pociągu nocnego z Ostrowa Wielkopolskiego o godzinie 2.00 powoduje, że o godzinie 7.30 przyjeżdżają do Warszawy zmęczeni podróżą pasażerowie. Wyjazd pociągu rannego z Ostrowa Wielkopolskiego o godzinie 6.30 i przyjazd od Warszawy o godzinie 11.05 powoduje, że podróżni są spóźnieni.

Pozostają dwa wyjścia, w praktyce już stosowane – dojazd samochodem do Konina lub wyjazd do Warszawy dzień wcześniej. Podraża to znacznie koszty i prowadzi do dalszej degradacji istniejących już połączeń kolejowych.

Codziennie odbieram od mieszkańców regionu niekończące się skargi i zażalenia na obecną sytuację, w tym także na wydłużenie czasu przejazdu pociągów, między innymi przez nieuzasadnione wydłużenie postojów na stacjach.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o uwzględnienie w przygotowywanym rozkładzie jazdy mojego wniosku i społecznych oczekiwań.

Andrzej Spychalski

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Spychalskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jerzego Swatonia

W ostatnich dniach decyzja rady nadzorczej i prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w województwie wielkopolskim o likwidacji biur regionalnych w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile, podjęta arbitralnie, wywołała oburzenie i głęboki niepokój. Wszystkie jednostki samorządowe oraz związki korporacji samorządowych oprotestowały tę niezwykle kontrowersyjną decyzję, podjętą bez jakichkolwiek konsultacji.

Argumenty o obniżeniu kosztów funkcjonowania wojewódzkiego funduszu w świetle zakupu za około 10 milionów zł siedziby, kosztów jej przystosowania, znacznie przekraczających potrzeby, oraz stałych kosztów służebności dojazdu, brzmią absurdalnie.

Podjęta decyzja odbierana jest przez samorządy, a także przez nas, jako kolejny przejaw niepotrzebnej i niezasadnej centralizacji, oddalający problemy lokalne, przenoszący je do Poznania – dla wielu jednostek samorządów i podmiotów gospodarczych na odległość 200 km. Burzy się dotychczasową bardzo dobrą praktykę funkcjonowania biur regionalnych, wieloletnią stabilność, ukształtowaną dzięki sprawdzonym i skutecznym formom pracy, wprowadza nieuzasadnioną atmosferę nerwowości i chaosu.

Uprzejmie prosimy Pana Ministra o podjęcie w trybie nadzoru działań zmierzających do przywrócenia w Wielkopolsce biur regionalnych, których działalność jest związana z obsługą podmiotów terenowych, zgodnie z normami Unii Europejskiej zalecającymi decentralizację urzędów.

Andrzej Spychalski
Genowefa Ferenc
Tadeusz Rzemyskowski
Franciszek Bobrowski
Ryszard Sławiński
Włodzimierz Łęcki
Jerzy Smorawiński

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Marka Balickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócili się do mnie lekarze stażyści z prośbą o pomoc i interwencję w sprawie lekarskiego egzaminu państwowego, LEP, organizowanego przez Centrum Egzaminów Medycznych, CEM, w Łodzi na podstawie rozporządzenia ministra zdrowia w sprawie stażu podyplomowego lekarza i lekarza stomatologa. Wspomniane rozporządzenie przesuwają termin lekarskiego egzaminu państwowego, przybliżając go, zdaniem Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Zdrowia, do terminów stażu.

Pierwotnie lekarski egzamin państwowy miał odbyć się 4 grudnia bieżącego roku, obecnie ma się odbyć 12 listopada 2004 r. Termin egzaminu został przesunięty o trzy tygodnie wstecz, a tym samym lekarze stażyści zostali pozbawieni czasu na przygotowywanie się do egzaminu, mimo iż zakres materiału został ten sam.

Z przedstawionych przez lekarzy stażystów informacji i materiałów informacyjnych, między innymi stanowiska Ogólnopolskiej Akcji Lekarzy Stażystów wobec LEP, wynika również, że przewidziany w rozporządzeniu okres od końca stażu do otrzymania prawa wykonywania zawodu, czyli około dwóch miesięcy, w rzeczywistości pozbawia lekarzy stażystów dochodów oraz ubezpieczenia zdrowotnego. Alternatywą byłoby w tej sytuacji zatrudnienie ich przez dotychczasowe podmioty zatrudniające ze stawką 50% dotychczasowego wynagrodzenia zasadniczego.

Osoby, które nie ukończą stażu w terminie umożliwiającym przystąpienie do LEP w planowanym terminie, na przykład osoby chorujące podczas stażu oraz kobiety na urloпах macierzyńskich, po ukończeniu programu stażu zostaną pozbawione źródła utrzymania w czasie oczekiwania na najbliższy termin egzaminu – pół roku. Osoby, które nie zdadzą pomyślnie egzaminu, pomimo ukończenia studiów oraz stażu znajdują się na przymusowym zasiłku dla bezrobotnych. Do momentu uzyskania prawa wykonywania zawodu nie ma zatem możliwości podjęcia jakiejkolwiek pracy w zawodzie.

Innym problemem jest przygotowanie się do egzaminu na podstawie wskazanej literatury – ponad 40 pozycji – która nie jest kompletna, podanej na dwa miesiące przed egzaminem. Jedna z książek jeszcze nie znalazła się w sprzedaży. Barięą w dostępie do wymaganej literatury jest też jej wysoki koszt.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o zainteresowanie się tym problemem oraz o podjęcie skutecznych działań, aby mimo krótkiego terminu do pierwszego egzaminu lekarski egzamin państwowy stał się w pełni funkcjonalnym i obiektywnym instrumentem weryfikującym wiedzę przyszłych lekarzy.

Z wyrazami szacunku
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z docierającymi do mnie głosami samorządów i mieszkańców powiatów Tarnów i Dąbrowa Tarnowska pragnę zapytać Pana o postępy w przygotowaniu modernizacji drogi krajowej nr 73 z Kielc do Tarnowa na odcinku Tarnów – Dąbrowa Tarnowska – Szczucin – Pacanów.

Uprzejmie proszę również o przesłanie harmonogramu robót z terminami ich realizacji.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Krzysztofa Opawskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana w związku z interwencją bezpośrednio zainteresowanych problemem przedsiębiorców z terenu gminy Zakliczyn w powiecie tarnowskim. Sprawa dotyczy ustawionego przed mostem na rzece Dunajec znaku drogowego „20 ton”, który zabrania wjazdu na most pojazdom o masie całkowitej przekraczającej 20 ton. A masa większości samochodów ciężarowych i tak zwanych tirów wraz przewożonym ładunkiem zdecydowanie przewyższa owe 20 ton. W tej sytuacji powstaje pytanie: jak dojechać do Zakliczyna? Jedynym wyjściem z obecnej sytuacji jest przejazd drogą okrężną z pominięciem wjazdu na most, co wiąże się ze stratą czasu i niepotrzebnym dokładaniem przejechanych kilometrów.

W związku z tym proszę o wyjaśnienie, w jaki sposób możliwe jest rozwiązanie przedmiotowego problemu. Proszę również o rozważenie możliwości udzielenia pozwolenia wjazdu na most przedsiębiorcom, którzy stale korzystają z tej trasy, a dla których wjazd na teren Zakliczyna jest niezbędny.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z tym, że w Małopolskim Związku Piłki Nożnej, działającym jako stowarzyszenie kultury fizycznej, jest w obiegu kilka różniących się od siebie statutów, uprzejmie proszę Pana Ministra o przesłanie mi kopii statutu Małopolskiego Związku Piłki Nożnej wpisanego do rejestru Sądu Okręgowego w Krakowie.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Kalwasa

Szanowny Panie Ministrze!

Od wielu już lat toczą się procesy pomiędzy Firmą Oponiarską Dębica a panem Józefem Chmurą, właścicielem PW „ASTA” z siedzibą w Dębicy. Procesów tych, przed sądami w województwie małopolskim i podkarpackim, można naliczyć chyba około pięćdziesięciu.

Najbardziej jednak niepokoi mnie brak reakcji na pismo do ministra sprawiedliwości z dnia 10 stycznia 2001 r. ze skargą pana Józefa Chmury, w którym są takie słowa, cytuję: „Przewodniczący składu sędziowskiego to na pewno podstawiona osoba – cały czas posiedzenia miał zasłoniętą obydwoma rękami twarz. Podane inicjały M.Kus-Trybek odnoszą się do kobiety, a w składzie orzekającym nie było żadnej kobiety. Skład był męski”. Koniec cytatu.

Szanowny Panie Ministrze, czy nie niepokoi Pana taki list, pisany przez obywatela naszego kraju, człowieka zdrowego na umyśle, list, na który pan Józef Chmura, jak oświadcza, nie doczekał się nigdy odpowiedzi?

Moim zdaniem, jeżeli pan Chmura w taki sposób rzuca oskarżenia na sąd okręgowy, to być może należy to potępić i wyciągnąć konsekwencje. Sprawy nie należy jednak pozostawiać bez dalszego biegu, bo być może pan Józef Chmura ma rację. Mimo wszystko na pismo należało odpisać, czego ja od Pana Ministra oczekuję.

Z poważaniem
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jerzego Swatonia

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o przedstawienie informacji o działalności fundacji ekologicznej z siedzibą w Tarnowie.

W ramach wielu swoich dotychczasowych działań współpracowałem z organizacjami proekologicznymi stawiającymi sobie za cel ochronę środowiska naturalnego, korzystając z ich doświadczeń i dorobku.

Uzyskane od Pana Ministra informacje byłyby pomocne w nawiązaniu kontaktu z przedmiotową fundacją.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca

Oświadczenie skierowane do marszałka województwa małopolskiego Janusza Sepiła

Szanowny Panie Marszałku!

Spółeczeństwo powiatu tarnowskiego docenia Pańską troskę o rozwój gospodarczy regionu. Jednym z jego nieodzownych elementów jest infrastruktura drogowa.

Dziękując za odpowiedź na moje oświadczenie złożone w dniu 12 sierpnia 2004 r. podczas sześćdziesiątego ósmego posiedzenia Senatu RP oraz za bardzo dobre podejście do sprawy modernizacji dróg, pragnę podkreślić, że zwracałem się do Pana w sprawie modernizacji dróg powiatowych nr 359 i 362, o którą zabiega samorząd powiatu tarnowskiego, a nie gmina Tarnów, jakkolwiek z tych dróg powiatowych korzystają zapewne mieszkańcy gminy Tarnów i gmin sąsiednich.

Szanowny Panie Marszałku, ja oraz mieszkańcy powiatu tarnowskiego będziemy wdzięczni za odpowiedź.

Z wyrazami szacunku
Józef Sztorc

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 70. posiedzeniu Senatu

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 14 października 2004 r.

w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 24 września 2004 r. ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie:
 - „2) 16 wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, których terytorialny zasięg działania obejmuje obszar województwa właściwego ze względu na siedzibę tego ośrodka, zwane dalej „ośrodkami doradztwa”.”;
- 2) w art. 2 skreśla się ust. 4;
- 3) w art. 4 w ust. 4 w zdaniu wstępnym po wyrazie „usługi” dodaje się wyrazy „, w szczególności”;
- 4) w art. 4 w ust. 4 w pkt 3 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem oraz dodaje się pkt 4 i 5 w brzmieniu:
 - „4) sporządzania:
 - a) opracowań oceny możliwości inwestycyjnych gospodarstw rolnych,
 - b) analiz i opracowań ekonomicznych, finansowych i technologicznych,
 - c) oceny użyteczności maszyn rolniczych,
 - d) planów nawozowych lub planów przechowalnictwa nawozów naturalnych,
 - e) planów rolno-środowiskowych,
 - f) planów przestawienia gospodarstwa rolnego na produkcję metodami ekologicznymi lub planów produkcji w gospodarstwach ekologicznych;
- 5) wypełniania wniosków lub innych dokumentów niezbędnych do ubiegania się o przyznanie pomocy finansowanej lub współfinansowanej ze środków pochodzących z funduszy Unii Europejskiej lub innych instytucji krajowych i zagranicznych.”;
- 5) w art. 4 skreśla się ust. 5;
- 6) w art. 6 w ust. 5 skreśla się wyrazy „od wojewody”;
- 7) w art. 9 w ust. 5 w pkt 1:
 - a) w lit. c wyrazy „6 przedstawicieli” zastępuje się wyrazami „4 przedstawicieli”,
 - b) w lit. d:
 - wyrazy „1 przedstawiciel zgłoszony” zastępuje się wyrazami „po 1 przedstawicielu zgłoszonym”,
 - średnik zastępuje się przecinkiem oraz dodaje się lit. e w brzmieniu:
 - „e) 1 przedstawiciel konwentu marszałków”;
- 8) w art. 9 w ust. 5 w pkt 2:
 - a) w lit. c wyrazy „6 przedstawicieli” zastępuje się wyrazami „4 przedstawicieli”,
 - b) w lit. d kropkę zastępuje się przecinkiem oraz dodaje się lit. e w brzmieniu:
 - „e) 2 przedstawicieli szkół ponadgimnazjalnych kształcących dla potrzeb rolnictwa.”;
- 9) w art. 11 w ust. 1 w pkt 2 wyrazy „wykonywanych usług, o których mowa w art. 4 ust. 4” zastępuje się wyrazami „prowadzonej działalności gospodarczej”;
- 10) w art. 20 w ust. 1 w pkt 1, 2 i 7 użyty w różnym przypadku wyraz „nieruchomości” zastępuje się użytym w odpowiednim przypadku wyrazem „grunty”;
- 11) w art. 22 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Pracownicy Regionalnych Centrów Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich w Barzkowicach, Płońsku, Przysieku, Radomiu, Starym Polu, Wrocławiu i Częstochowie, wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego oraz ośrodków doradztwa rolniczego, z dniem wejścia w życie ustawy, stają się pracownikami terytorialnie właściwych ośrodków doradztwa.”;
- 12) w art. 22 skreśla się ust. 3;
- 13) w art. 22 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

„4. Do pracowników, o których mowa w ust. 1 i 2, stosuje się przepisy art. 23¹ Kodeksu pracy.”.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

UZASADNIENIE

Po rozpatrzeniu ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego, Senat wprowadził do niej 13 poprawek. Część z nich to poprawki o charakterze merytorycznym, zmieniające lub modyfikujące przyjęte przez Sejm rozwiązania. Do takich należą poprawki zawarte w pkt 2, 3, 5 i 9 uchwały Senatu, zmieniające przepisy dotyczące realizacji zadań doradczych.

Zgodnie z przyjętą przez Sejm zasadą, jednostki doradztwa rolniczego nie prowadzą działalności gospodarczej, z wyjątkiem usług, na których odpłatne wykonywanie ustawa im zezwala. Rozwiązanie polegające na enumeratywnym wskazaniu w przepisie art. 4 ust. 4 rodzaju odpłatnie wykonywanych przez ośrodki usług, zdaniem Senatu, znacznie zawęża prowadzenie przez ośrodki doradztwa rolniczego tego rodzaju działalności gospodarczej i tym samym ogranicza możliwość pozyskiwania środków na nieodpłatną działalność doradczą.

W koncepcji przyjętej przez Senat katalog usług wykonywanych odpłatnie jest otwarty (poprawka 3). Rozwiązanie takie jest zbliżone do proponowanego przez Rząd w projekcie inicjującym ustawę (druk nr 2786), w myśl którego ośrodki doradcze mogły uzyskiwać środki finansowe z wydzielonej działalności gospodarczej, innej niż realizacja ustawowych zadań tych jednostek.

Ponadto, wprowadzając poprawkę nr 4, Senat wskazał na potrzebę prowadzenia w ramach doradztwa rolniczego usług odpłatnych w zakresie sporządzania niektórych opracowań, analiz i ocen oraz wypełniania dokumentów niezbędnych do ubiegania się o przyznanie pomocy finansowej ze środków unijnych.

W poprawkach zawartych w pkt 7 i 8 uchwały Senat dokonał modyfikacji w przepisach dotyczących członkostwa w Radach Społecznych Doradztwa Rolniczego.

W Radzie działającej przy Centrum Doradztwa Senat ograniczył ilość przedstawicieli związków zawodowych rolników, proponując w ich miejsce przedstawiciela szkół wyższych lub jednostek badawczo-rozwojowych oraz przedstawiciela konwentu marszałków. Natomiast, w Radach działających przy ośrodkach doradztwa Senat zaproponował uwzględnienie w składzie Rady przedstawicieli szkół ponadgimnazjalnych kształcących dla potrzeb rolnictwa.

Pozostałe poprawki mają one na celu doprecyzowanie przepisów ustawy, co pozwoli uniknąć ewentualnych wątpliwości w praktyce wykonania ustawy.

Poprawka zawarta w pkt 1 uchwały przesądza, że na terenie województwa może powstać tylko jeden ośrodek doradztwa rolniczego.

Z przepisu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy w brzmieniu przyjętym przez Sejm nie wynika, że na terenie województwa może działać tylko jeden ośrodek doradztwa rolniczego a w przepisie art. 22 ustawy jest mowa o wojewódzkich ośrodkach doradztwa rolniczego, właściwych ze względu na siedzibę dotychczasowych Regionalnych Centrów Doradztwa oraz o wojewódzkich ośrodkach doradztwa rolniczego, właściwych miejscowo dla dotychczasowych wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego oraz ośrodków doradztwa rolniczego. Jeśli zamiarem ustawodawcy jest utworzenie jedynie szesnastu wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego, należało doprecyzować wskazane przepisy, co oprócz poprawki w pkt 1 jest celem poprawek Senatu zawartych w pkt 11 i 12 uchwały.

Poprawka zawarta w pkt 10 uchwały Senatu dąży do uściślenia przepisu. Zawarte w nim pojęcie nieruchomości dostosowane zostało do kodeksowej definicji instytucji użytkowania wieczystego.

Poprawką nr 13 Senat dodał przepis, jego zdaniem, korzystny dla pracowników doradztwa rolniczego, których status pracowniczy ulega zmianie w związku z zaproponowaną w ustawie reorganizacją. Przepis ten odsyła do stosowania szczególnych przepisów Kodeksu pracy, odnoszących się do sytuacji przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 14 października 2004 r.

**w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia
między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii
o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu
i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych
w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii,
podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 24 września 2004 r. ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 14 października 2004 r.

**w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia
między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych
Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu,
stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich,
podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 24 września 2004 r. ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Longin PASTUSIAK

Treść

70. posiedzenia Senatu w dniu 14 października 2004 r.

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarzy	
Przyjęcie protokołu sześćdziesiątego ósmego posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o łączne rozpatrzenie punktów drugiego i trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r. senator Edmund Wittbrodt	4
Przyjęcie wniosku formalnego	
Zatwierdzenie porządku obrad	
Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego	
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi senator sprawozdawca Józef Dziemdziała	4
Sprawozdanie mniejszości Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi senator sprawozdawca mniejszości Krzysztof Jurgiel	5
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej senator sprawozdawca Zbyszko Piwoński	5
Wystąpienie podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi podsekretarz stanu Daria Oleszczuk	7
Zapytania i odpowiedzi senator Tadeusz Bartos. podsekretarz stanu Daria Oleszczuk senator Genowefa Ferenc podsekretarz stanu Daria Oleszczuk senator Wojciech Saługa podsekretarz stanu Daria Oleszczuk	8 8 8 9 9 9
Otwarcie dyskusji senator Krzysztof Jurgiel senator Maria Berny senator Zbigniew Gołabek senator Zbigniew Zychowicz senator Józef Dziemdziała senator Włodzimierz Łęcki senator Stanisław Huskowski senator Zbyszko Piwoński senator Bogusław Litwiniec senator Genowefa Ferenc	10 12 12 13 14 15 17 17 18 19
Zamknięcie dyskusji Wystąpienie podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi podsekretarz stanu Daria Oleszczuk	19
Punkty drugi i trzeci porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.; stanowisko Se-	

natu w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.	
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych	
senator sprawozdawca	
Genowefa Ferenc	21
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu	
senator sprawozdawca	
Jerzy Smorawiński	21
Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych	
senator sprawozdawca	
Bogusław Litwiniec	22
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu	
senator sprawozdawca	
Jerzy Smorawiński	22
Zapytania i odpowiedzi	
senator Edmund Wittbrodt	23
senator Zbigniew Kruszewski	23
sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu	
Tadeusz Szulc	23
senator Zbigniew Kruszewski	24
sekretarz stanu	
Tadeusz Szulc	24
senator Edmund Wittbrodt	24
sekretarz stanu	
Tadeusz Szulc	24
senator Zbigniew Kruszewski	25
sekretarz stanu	
Tadeusz Szulc	25
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych	
Jakub Wolski	25
Otwarcie łącznej dyskusji	
senator Edmund Wittbrodt	26
Zamknięcie łącznej dyskusji	
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Józef Dziemdziała	27
senator Wiesława Sadowska	28
senator Zbyszko Piwoński	28
Głosowanie nr 1	28
Głosowanie nr 2	29
Głosowanie nr 3	29
Głosowanie nr 4	29
Głosowanie nr 5	29
Głosowanie nr 6	29
Głosowanie nr 7	29
Głosowanie nr 8	29
Głosowanie nr 9	30
Głosowanie nr 10.	30
Głosowanie nr 11.	30
Głosowanie nr 12.	30
Głosowanie nr 13.	30
Głosowanie nr 14.	30
Głosowanie nr 15.	30
Głosowanie nr 16.	30
Głosowanie nr 17.	31
Głosowanie nr 18.	31
Głosowanie nr 19.	31
Głosowanie nr 20.	31
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 21.	31
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Ludowej Republiki Bułgarii o wzajemnym uznawaniu równoważności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r.	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 22.	32
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o wypowiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o równoważności dokumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r.	
Komunikaty	
Oświadczenia	
senator Witold Gładkowski	32
senator Teresa Liszcz	33
senator Władysław Mańkut	33
Zamknięcie posiedzenia	
Wyniki głosowań	
Przemówienia i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 70. posiedzenia Senatu	
Przemówienie senatora Tadeusza Bartosa w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad.	41

Przemówienie senatora Lesława Podkańskiego w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad.	42	Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	60
Przemówienie senatora Józefa Sztorca w dyskusji nad punktem pierwszym porządku obrad.	43	Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	61
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Anulewicza	45	Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	62
Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę	47	Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	63
Oświadczenie złożone przez senatora Adama Bielę	48	Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	64
Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Drożdża	49	Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Sztorca	65
Oświadczenie złożone przez senatora Witolda Gładkowskiego.	50	Uchwały	
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Jurgieła.	51	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o jedno- stkach doradztwa rolniczego.	69
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Jurgieła wspólnie z innymi senatorami	52	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o wypo- wiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludo- wej a Rządem Ludowej Republiki Bułga- rii o wzajemnym uznawaniu równoważ- ności dokumentów o wykształceniu i przyznawaniu stopni i tytułów nauko- wych wydawanych w Polskiej Rzeczypo- spolitej Ludowej i Ludowej Republice Bułgarii, podpisanego w Sofii dnia 28 października 1977 r	71
Oświadczenie złożone przez senatora Apolonię Klepacz	53	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o wypo- wiedzeniu Porozumienia między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Re- publik Radzieckich o równoważności do- kumentów o wykształceniu, stopniach i tytułach naukowych wydawanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Ra- dzieckich, podpisanego w Warszawie dnia 10 maja 1974 r..	72
Oświadczenie złożone przez senatora Mariana Lewickiego	54		
Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Lorenza	55		
Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Lubińskiego.	56		
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Spychalskiego	57		
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Spychalskiego wspólnie z innymi senatorami	58		
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafrąncę.	59		